

Spis treści

Table of Contents

Od autora
Author's Preface

I. Urzędy pocztowe Łodzi w latach 1918-1939 – historia, struktura, rekwizyty

.....
Łódź Post Offices 1918-1939 – history, structure, assets

I.A. Powstawanie struktur pocztowych

.....
The development of postal organisational structures

I.B. Datowniki urzędu pocztowego Łódź 1

.....
Post Office Łódź 1 datestamps

I.C. Datowniki urzędów pocztowych Łódź 2 – Łódź 17

.....
Post Offices Łódź 2 – Łódź 17 datestamps

I.D. Znaki polecenia

.....
Registration handstamps

I.E. Datowniki okolicznościowe ręczne i maszynowe

.....
Commemorative handstamps and machine cancellations

I.F. Informacje i „zapiski” listonoszy

.....
Postmen's annotations and notifications

II. Placówki pocztowe podległe Obwodowemu Urzędowi Pocztownemu Łódź 1

.....
Post Offices subordinated to the Regional Post Office Łódź 1

II.A. Urząd Telefoniczno-Telegraficzny

.....
The Telephone and Telegraphic Office

II.B. Oddział Pocztowno-Celny

.....
The Customs Post Office

II.C. Pocztowny Urząd Przewozowy

.....
The Postal Transport Office

II.D. Kioski pocztowo-komunikacyjne

.....
Postal and Telecommunications Kiosks

II.E. Pośrednictwa pocztowe

.....
Auxiliary postal agencies

II.F. Poczta peronowa

.....
Railway station platform mail

II.G. Poczta autobusowa

.....
Autobus Mail

III. Paczki – Nalepki miejscowe

.....
Parcels – Parcel Labels

IV. Przesyłki obrotu pieniężnego Poczty Polskiej

.....
Financial services of the Polish Post

IV.A. Listy wartościowe

.....
Insured mail

IV.B. Przekazy pocztowe – Pieczęcie okręgowe

.....
Postal money orders – Regional handstamps for postal money orders

IV.C. Zlecenia pocztowe: Listy zleceniowe i zlecenia inkasowe

.....
Postal encashment letters and encashment orders

IV.D. Pocztowna Kasa Oszczędnościowa – Obrót czekowy i oszczędnościowy

.....
P.K.O. / Postal Savings Bank - Cheque and postal savings payments

V. Znaki dopłaty stosowane w urzędach pocztowych Łodzi

.....
Postage due handstamps used in the Łódź Post offices

VI. Kontrola dewizowa przesyłek w urzędach pocztowych Łodzi w latach 1936 – 1939

.....
Currency control in Łódź Postal Offices 1936-1939

VII. Wojskowy Dozór Pocztowny w Łodzi i jego znaki cenzury w latach 1919-1921

.....
The Military Postal Supervision and its censorship handstamps 1919-1921

VIII. Frankatury mechaniczne do września 1939 r.

.....
Meter stamps used until September 1939

IX. Pocztowne ambulanse kolejowe

.....
Travelling Post Offices

X. Poczta lotnicza w Łodzi – okres międzywojenny

.....
Airmail in Łódź during the interwar period

XI. Stemple formacyjne instytucji i jednostek wojskowych garnizonu Łódź w okresie II

Rzeczypospolitej

Polskiej

.....
Formation handstamps of military units and institutions of the Lodz garrison during the 2nd Polish Republic

Bibliografia

.....
Bibliography

Okupacyjna poczta niemiecka stosowała dziewięć ręcznych datowników różniących się wyróżnikami gwiazdkowo-literowymi, umieszczonymi u dołu datownika, pomiędzy pierścieniami: **xXx, xxa, xxb, xcx, xdx, efx, egx, xTx**. (przedstawione dalej).

A.L. Woźniak sprostował informację IV tomu *Polskich Znaków Pocztowych*, że władze pocztowe Łodzi przejęły jedynie datowniki z wyróżnikami **xXx** i **xTx**. Jego zdaniem przejęto i używano w upł Łódź wszystkie wzory datowników, poza **xTx**. To datownik stosowany wcześniej przez niemiecki urząd telegraficzny.

O szczupłości materiału i trudności z jego oceną świadczy fakt, że tego datownika nie znalazł również H-J. Dobiat. Dopiero podczas przygotowywania niniejszego opracowania, uzyskałem od Manfreda Schulze z Berlina skany polskich, łódzkich telegramów z odciskiem datownika **xTx**. W ten sposób wiadomo, że urząd pocztowy Łódź stosował wszystkie poniemieckie datowniki.

Stosował wszystkie, ale nie wszystkie we wszystkich trzech typach. Na podstawie zachowanego materiału – odciski na przesyłkach oraz na luźnych znaczkach – wiadomo, że najczęściej były stosowane datowniki z wyróżnikami **xxa, xxb**, rzadziej **xex**. Pozostałe były nieliczne. Jedynie **xxb** jest znany we wszystkich trzech typach, a **xex** w dwóch typach..

Datowniki tego rodzaju były używane dość długo, bo do ok. października 1922 r. To dziwne, ponieważ już od początku 1919 roku wprowadzano do stosowania całkowicie polskie datowniki. Datowniki polskie oraz spolonizowane poniemieckie były więc stosowane w tym samym czasie, ale tylko w jednym urzędzie - Łódź. Powstające później urzędy pocztowe stosowały tylko polskie datowniki.

Polskie datowniki z 1919 r. były również koliste podwójne z mostkiem (typ 4.B.a), ale większe, o średnicy 28-32 mm, z wyróżnikami literowymi oraz gwiazdkowo-literowymi, w kalendarzu miesiąc cyfrą rzymską.

Nie są znane przepisy określające parametry datowników – kształt, wielkość obrączek, liter i cyfr. Tłumaczy się to brakiem takiej potrzeby, gdyż zamawiane były centralnie. W Łodzi do ok. 1937 roku nadal stosowano duże datowniki koliste podwójne z mostkiem. Od 1929 r. wprowadzano jeszcze małe datowniki o średnicy 24 mm.

Ostatni typ datownika, kolisty pojedynczy prosty (typ 4.A.d), o średnicy 24 mm, zaczęto wprowadzać, w miejsce zużytych datowników dawnych wzorów, ok. 1937 roku, do urzędów pocztowych, agencji i ambulansów, ale z powodu wybuchu wojny nie wszystkie placówki pocztowe zdążyły go wprowadzić.

Struktury pocztowe w Łodzi, w okresie międzywojennym, były rozwijane stopniowo. Najwięcej urzędów powstało w latach 30-tych. Do połowy 1920 r. istniał tylko jeden urząd pocztowy, który początkowo nie miał numeru. Następne urzędy były zlokalizowane przy dworcach kolejowych, później powstawały w najważniejszych punktach miasta. Ostatecznie utworzono:

Obwodowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny Łódź 1 - ul. Przejazd 38 (upł mieszczący się w siedzibie powiatu i nadzorujący urząd telegraficzny/telefoniczno-telegraficzny sieć pocztową na terenie obwodu / powiatu)

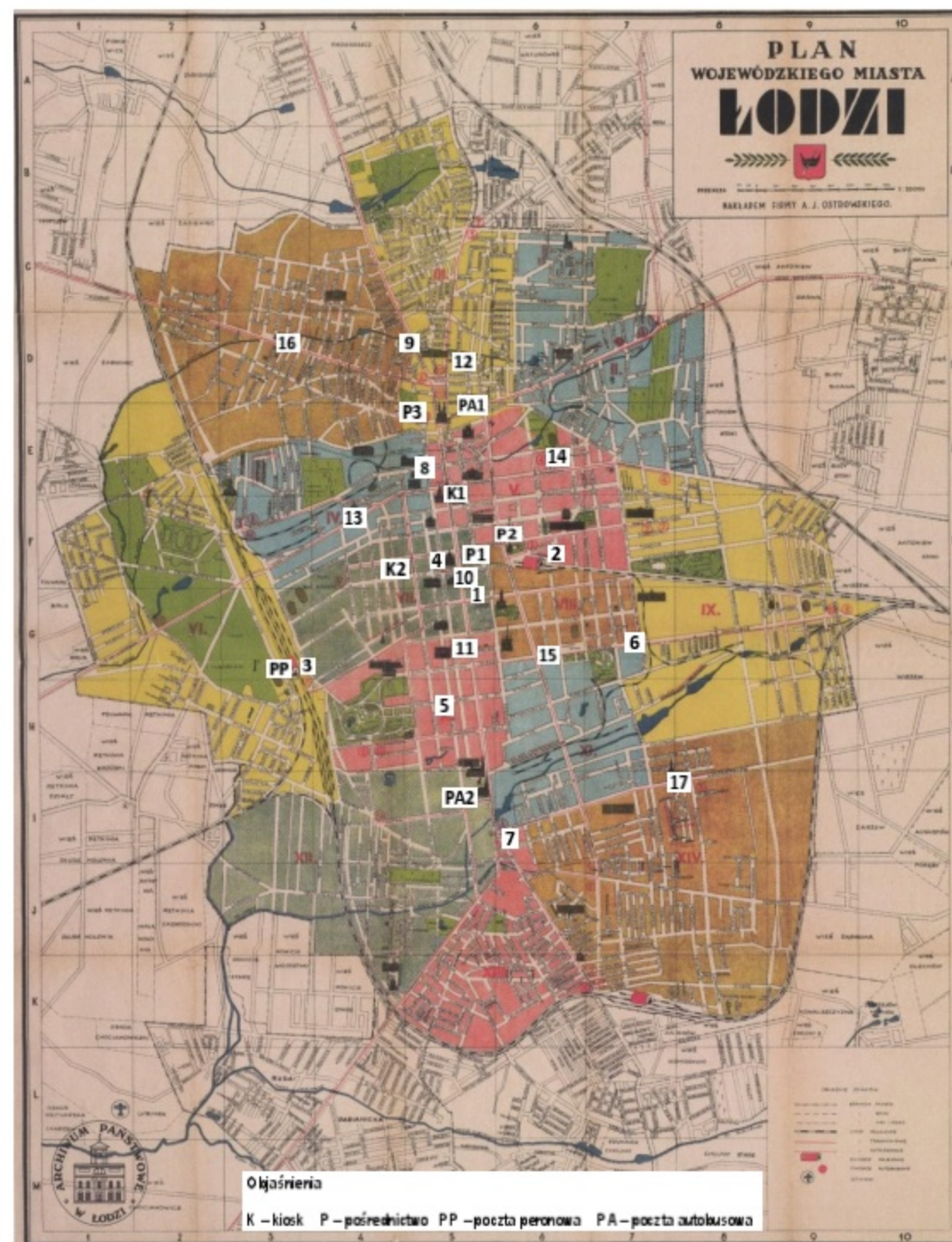
oddział pocztowo-celny
pocztowy urząd przewozowy

u.p.t. Łódź 2.	ul. P.O.W. 16	Kiosk p.t. nr 1.	Plac Wolności
u.p.t. Łódź 3.	dworzec kaliski	Kiosk p.t. nr 2.	Plac Boerera (Plac Barlickiego)
u.p.t. Łódź 4.	ul. Zachodnia 47	Pośrednictwo nr 1.	Hotel „Savoy”
u.p.t. Łódź 5.	ul. Wólczarska 149	Pośrednictwo nr 2.	Hotel „Polonia Palace”
u.p.t. Łódź 6.	ul. Rokicińska 36	Pośrednictwo nr 3.	Dw. autobusowy, ul. Lutomińska 13
u.p.t. Łódź 7.	ul. Rzgowska 7	Poczta peronowa	Dworzec Kaliski
u.p.t. Łódź 8.	ul. Zachodnia 1/3	Poczta autobusowa 1	Dw. autobusowy, ul. Brzezińska, róg ul. Harcerskiej
u.p.t. Łódź 9.	ul. Zgierska 95	Poczta autobusowa 2	Dw. autobusowy Południowy, ul. Czerwona róg ul. Wólczarskiej
u.p.t. Łódź 10.	ul. Moniuszki 4		
u.p.t. Łódź 11.	ul. Piotrkowska 135		
u.p.t. Łódź 12.	ul. Dworska 10		
u.p.t. Łódź 13.	ul. 11. Listopada 76		
u.p.t. Łódź 14.	ul. Anstadta 5		
u.p.t. Łódź 15.	ul. Główna 62		
u.p.t. Łódź 16.	ul. Limanowskiego 115		
u.p.t. Łódź 17.	ul. Napiórkowskiego 58		

Wszystkie placówki podlegały Obwodowemu u.p.t. Łódź 1.

Wprawdzie J. Tokar w „Rozwój sieci pocztowej w Łodzi w latach 1918-1939” zapisał, że istniały agencje pocztowe nr 17 i 18, ale to nie znajduje potwierdzenia w faktach. Placówka nr 17 została ujęta w uzupełnieniach do *Spisu urzędów, agencji i pośrednictw pocztowo-telekomunikacyjnych...* jako u.p.t. klasy V. „Agencja” nr 18 nie istnieje ani w *Spisie...* z 1938, ani z maja 1939 roku.

Położenie placówek pocztowych na planie miasta



I.B. Datowniki urzędu pocztowego Łódź / Łódź 1

Główny urząd pocztowy miasta Łodzi powstał samorzutnie z chwilą przejścia 11. listopada 1918 roku, budynku i pomieszczeń Niemieckiego Urzędu Pocztowego przy ul. Przejazd 38.



Budynek ten został wybudowany przez rosyjskie władze pocztowe w 1903 roku na potrzeby głównego rosyjskiego urzędu pocztowego w Łodzi. Podczas niemieckiej okupacji miasta pełnił funkcję jedyne go urzędu pocztowego, niejako kontynuacji rosyjskiej „Łodzi Centralnej”. Pozostałe rosyjskie urzędy nie były uruchamiane przez Niemców.

W czasie Królestwa Polskiego w budynku istniał rosyjski urząd pocztowy oraz telefony i telegraf (fot. obok). Niemcy utworzyli w nim jedynie urząd pocztowy, świadczący mieszkańcom tylko usługi pocztowe okienkowe. Nie uruchomili służby doręczycielskiej. Doręczaniem korespondencji prywatnej oraz awizowaniem korespondencji urzędowej, zajmowali się listonosze-strażacy z Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej. Awizowaną korespondencję wydawano na poczcie, po wylegitymowaniu się.

Stację telefoniczną utworzyła niemiecka poczta polowa w budynku byłego Wołżsko-Kamskiego Banku Handlowego w Pasażu Meyera 4 (dziś ul. Moniuszki), a oddział telegraficzny przy ul. Przejazd 38. Początkowo świadczyły usługi tylko dla potrzeb wojska i władz niemieckich. W lipcu 1915 r. urząd telegraficzny przeniesiono do budynku Banku przy Pasażu Meyera. Pozwolono wysłać prywatne telegramy, ale wyłącznie w języku niemieckim i po przeprowadzeniu cenzury.

Przejęty niemiecki urząd oraz telefony i telegraf były zdewastowane, więc polska poczta oficjalnie rozpoczęła działalność od 23. listopada 1918 r. W czasie trwających przygotowań do uruchomienia urzędu, prowadzono jednak niepełne usługi pocztowe, gdyż znana jest przesyłka pocztowa odprawiona z datą 13 listopada 1918 r. Utworzono również służbę doręczeńową pocztową i listonosze roznieśli pierwsze listy w dniu 16 listopada 1918 r. Obsadzono stanowiska kierowników stacji telefonicznej i telegrafu.

Obie stacje mieściły się początkowo nadal przy ul. Moniuszki 4 (dawnej Pasażu Meyera).

Do 1. lipca 1920 roku Łódź miała swoją Dyrekcję Poczty i Telegrafów. Prezesem był inż. Kazimierz Zajdler, budowniczy nowej centrali telefonicznej przed wojną, a wice-prezesem Wacław Wandurski, również były rosyjski urzędnik poczty, były kierownik II urzędu miejskiego.

Dyrektorem urzędu pocztowego przy ul. Przejazd 38 był Bolesław Michalski, kierownikiem telegrafu Franciszek Prądyński, a kierownikiem stacji telefonicznej Bolesław Nowakowski.

Kartka **Fi ON Cp 6** z Łodzi do Warszawy. Napisana 12. listopada 1918 r. i nadana **13.11.1918 r.** - w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości. Nosi poniemiecki datownik kolisty podwójny z mostkiem. W górnym otoku **LODZ**, w dolnym wyróżnik - **xxa**. Datownik kropkowany literami arabskimi, dwie ostatnie cyfry roku. Godzina nadania **7-8N** (po południu) w niemieckim systemie 12-godzinnym. Wymiary: Ø 25/15 mm. Karta 7½ fen dofrankowana znaczkami GGW 2½ fen (Fot. I.B.- 5.). Opłata 10 fen za kartkę zam. wg taryfy od 1.10.1918 r. [z kolekcji J. Auleytnera]

List polecony miejscowy z 2.01.1919 r. Opłacony już znaczkami polskimi tzw. serii pomnikowej. Datownik poniemiecki, jak wyżej, z wyróżnikiem **xxa**. Godzina nadania **10-11V** (przed południem) (Fot. I.B.-6a.). Opatrzony poniemiecką nalepką polecenia, drukowaną na papierze cienkim, prześwitującym, z wyróżnikiem **a**. [z kolekcji autora]

List polecony miejscowy z 27.03.1919 r. Opłacony znaczkami wydania przedrukowego Generalnej Guberni Warszawskiej z napisem Poczta Polska. Datownik poniemiecki, jak powyżej, z wyróżnikiem **xxa**. (Fot. I.B.- 6b.)

Obydwa listy są listami kupca filatelistycznego z Łodzi, który opatrzył je pełnymi seriami znaczków, niezgodnie z obowiązującą taryfą. [z kolekcji autora]



Fot. I.B.- 5.



Fot. I.B.- 6a.

Fot. I.B.- 6b.

Kartka miejscowa z 12.06.1919 r. w Łodzi (Fot. I.B.-14.). Datownik poniemiecki kolisty podwójny z mostkiem – typ II. W górnym otoku nazwa urzędu pocztowego **ŁÓDŹ**, w dolnym wyróżnik **xxb**. W mostku kalendarz kropkowany, cyframi arabskimi, rok dwoma cyframi. Godzina przyjęcia w niemieckim systemie 12-godzinnym, od – do, **V(ormittag)** – przed południem. Wymiary: Ø 25/15 mm, szer. mostka - 9 mm, wys. liter – 2,5-3,0 mm, cyfr – 3,5 mm. Wielkość gwiazdek - 2 mm. Datownik wykazuje cechy uszkodzenia górnej belki mostka oraz górnej obrączki (Fot. I.B.-14a.).

Datownik typu II - częściowo spolonizowany. Znany z wg A.L.W.- 2.04.1919-24.01.1922 r., H-J.D.- (-), L.O. – 21.06.1919, 20.02.20 r.

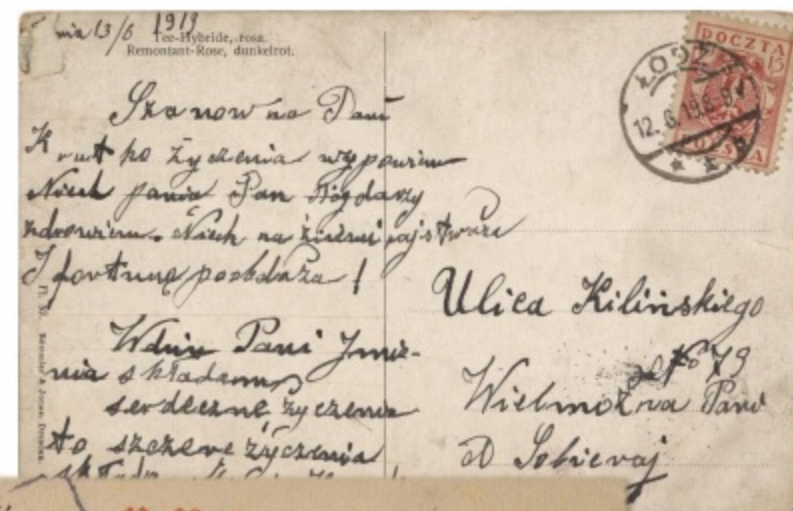
Oplata za kartkę 15 fen od 29.12.1918 r.

[z kolekcji autora]



Fot. I.B.- 14a.

Fot. I.B.- 14.



Spolonizowana kartka Fi Cp II (na Fi ON Cp 6) z Łodzi na Węgry z 17.02.1919 r. Wydanie przedrukowe z listopada 1918 r. (Fot. I.B.-15.). Nosi stempel cenzury korespondencji Ministerstwa Spraw Zewnętrznych. Datownik kolisty podwójny z mostkiem – typ – III. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ**, w dolnym wyróżnik **xxb**. W mostku kalendarz kropkowany, cyframi arabskimi, rok dwoma cyframi, godziny przyjęcia już w systemie 12-godzinnym polskim z porą dnia literą **R** (rano). Wymiary: Ø 25/15 mm, szer. mostka - 9 mm, wys. liter – 2,5-3,0 mm, cyfr – 3,5 mm. Wielkość gwiazdek - 2 mm. Datownik wykazuje cechy uszkodzenia górnej belki mostka oraz górnej obrączki (Fot. I.B.-15a.).

Datownik typu III – całkowicie spolonizowany - znany mi z okresu 21.01.1919 – 2.08.1919 r., wg A.L.W. – 31.12.1918 - 30.03.1919 r.

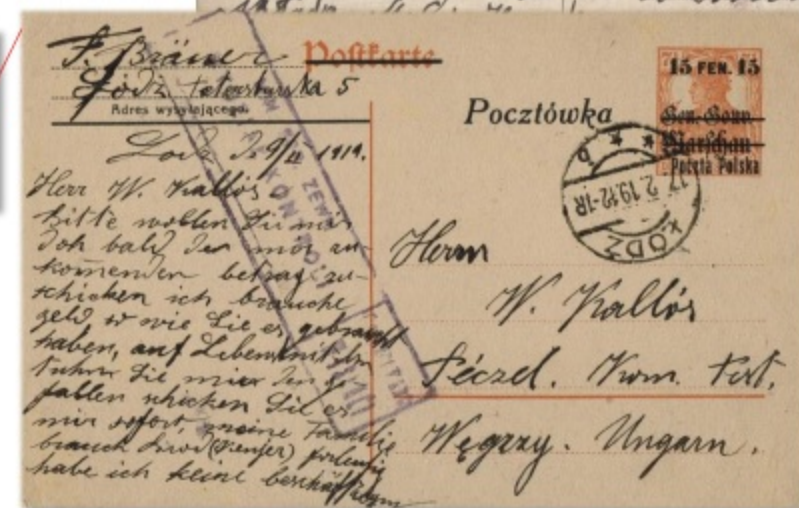
Oplata za kartkę 15 fen od 10.12.1918 r.

[z kolekcji M. Zbierskiego]



Fot. I.B.- 15a.

Fot. I.B.- 15.



Wszystkie typy datownika **xxb** noszą cechy uszkodzenia górnej belki mostka oraz górnej obrączki. Mogłoby to świadczyć o stopniowym „przerabianiu” tego samego metalowego datownika, ale jak wyjaśnić fakt, że daty jego użycia, szczególnie typ II i III, nakładają się? Mało prawdopodobne, aby istniały dwa datowniki identycznie uszkodzone.

List polecony z Łodzi do Wiednia – Austria z 10.12.1918 r. (Fot. I.B.-16.). Nosi typową poniemiecką nalepkę polecenia z poprawionym wyróżnikiem – zgodnym z wyróżnikiem datownika. Datownik kolisty podwójny z mostkiem – typ I. Wyróżnik **xxc**, druga gwiazdka większa W mostku kalendarz kropkowany, cyframi arabskimi, rok dwoma cyframi. Godzina przyjęcia w niemieckim systemie 12-godzinnym, od – do, **N(achmittag)** – po południu. Wymiary: Ø 25/15 mm, szer. mostka - 9 mm, wys. liter – 2,6-3,0 mm, cyfr – 3,5 mm. Wielkość gwiazdek - 2/3 mm. (Fot. I.B.- 16a.).

Datownik rodzaju I – niepolonizowany. Wg A.L.W. – 7.12.1918 r., H-J.D. do 23.02.1920 r. [z kolekcji J. Auleytnera]

Oplata 50 fen - za list polecony zagr. do. 20 g 25 gr + polecenie 25 gr od 10.12.1918 r.



Fot. I.B.- 16a.

Fot. I.B.- 16.



Sekretnik z Krakowa do Łodzi z 31.03.1919 r. (Fot. I.B-32.) Datownik kolisty podwójny z mostkiem. Ø 29/18 mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik gwiazdkowo-literowy **xcx**. Data w kalendarzu z kropkami, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Małe gwiazdki 5-promienne. Godzina przyjęcia w systemie 24-godzinnym, pierwsza cyfr kreską/myślnikiem. (Fot. I-32a.)

[z kolekcji autora]



List sfabrykowany do celów filatelistycznych. Łączy niemiecką spolonizowaną nalepkę polecenia z okresu II w. św., powojenne znaczki pocztowe oraz datownik z okresu międzywojennego (obok).

Datownik kolisty pojedynczy prosty. Ø 24 mm. U góry nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik literowy **xcx**. Data w kalendarzu z kropkami, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Gwiazdki średnie. Godzina przyjęcia w systemie 24-godzinnym (Fot. I-31b.).

Występowały różne sposoby zapisywania kalendarza – dnia oraz godziny, przy użyciu myślnika, myślników lub bloku - oraz sposobu rozmieszczenia elementów kalendarza.

-9. V. 25 12	31. III. 19-8	-1. X. 26-2	27 IX. -23
28. II. 29--	10. VI 29	-1 II 23 11	-5 XII 27 17
	6 VI. 20 XII-	9- X -27	

List druk z Łodzi do Malagi - Hiszpania z 6.06.1920 r. (Fot. I.B-33.) Datownik kolisty podwójny z mostkiem. Ø 28/18 mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik gwiazdkowo-literowy **xdx**. Data w kalendarzu częściowo kropkowana, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Małe gwiazdki 5-promienne. Godzina przyjęcia - **XII** - błąd ustawienia? (Fot. I.B-33a.)

Stempel Wojskowego Dozoru Poczтового w Łodzi nr 4a.

[z kolekcji M. Zbierskiego]

Oplata za list druk zagr. 20 fen. wg taryfy od 15.04.1920 r.

List z Łodzi do Warszawy z 2.10.1922 r. (Fot. I.B-34.) Datownik kolisty podwójny z mostkiem. Ø 28/18 mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik gwiazdkowo-literowy **xdx**. Data w kalendarzu częściowo kropkowana, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Małe gwiazdki 5-promienne. Godzina przyjęcia zastąpiona dwoma myślnikami (Fot. I.B-34a.)

Hasło reklamowe propagujące tzw. Pożyczkę Złotą. Hasło nr 23A

[Internef]

Oplata za list zamiejscowy 50 Mkp. wg taryfy od 1.09.1922 r.

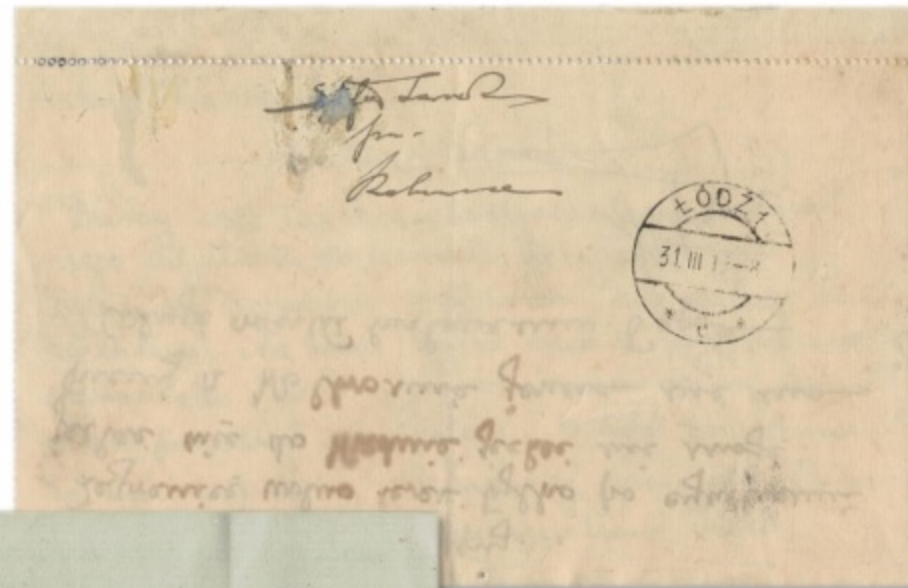
Datownik znany mi z okresu 2.10.1922-28.02.1929 r.



Fot. I.B.- 32a.

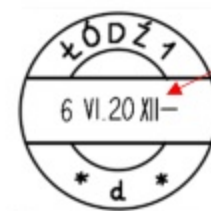


Fot. I.B.- 32.b Fot. I.B.- 32.



Fot. I.B.- 33a.

Fot. I.B.- 33.



Fot. I.B.- 34a.

Fot. I.B.- 34.



Zwrotne poświadczenie wypłaty przekazu PKO z Łodzi do Białej Podlaskiej z 1.08.1939 r. (Fot. I.B-55.) Datownik kolisty prosty. Ø 24 mm. U góry nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik literowy **zxz**. Data w kalendarzu bez kropek, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia w systemie 24-godzinnym (Fot. I.B-55a.).

Datownik znany mi z 1.08.1939 r.

[z kolekcji autora]

Datowniki z wyróżnikami pierwszego szeregu alfabetycznego: koliste podwójne z mostkiem, duże - **A.**, wprowadzone zostały do stosowania co najmniej od początku 1919 roku, a w połowie lat 1920-tych zaczęto wprowadzać małe datowniki - **B.**, również koliste podwójne z mostkiem. Datowniki duże miały wyróżniki literowe, wyjątkowo jeden z cyfrowym „1”, pomiędzy gwiazdkami. Dotyczy to większości liter, szczególnie początkowych, lub bez gwiazdek, tu znam nieliczne. Datowniki małe były bez gwiazdek. Znam tylko jeden; z wyróżnikiem „n”.

Datowniki koliste proste - **C.** - były wprowadzane na przełomie 1937/1938 roku w miarę potrzeby, zastępując zużyte lub zagubione, więc prawdopodobnie nie były to całe alfabetycznie szeregi. Znamy tylko z wyróżnikami „n” i „z”.

Poniżej przedstawione są datowniki z wyróżnikami drugiego, trzeciego i czwartego szeregu alfabetycznego, które obejmują również wszystkie trzy typy datowników, ale ich katalog jest bardziej niekompletny. Nie są znane wyróżniki z wszystkimi literami alfabety, co może wynikać albo z faktu, że ich nie było lub, że po prostu nie udało się ich zewidencjonować.

List zagraniczny z Łodzi do Bregen – Niemcy z 2.11.1926 r. (Fot. I.B-56.) Datownik kolisty podwójny z mostkiem. Ø 32/19 [-] mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik literowy **la**. Data w kalendarzu z kropką, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia zastąpiona myślnikiem (Fot. I.B-56a.). Datownik znany mi z 2.11.1926 r.

Widoczna opłata za list zagr. 40 gr, należna 50 gr wg taryfy od 1.04.1929 r.

[Internet]

List z Łodzi do Wierzbnika z 12.03.1930 r. (Fot. I.B-57.) Datownik kolisty podwójny z mostkiem. Ø 32/19 [-] mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ 1**, u dołu wyróżnik literowy **lb**. Data w kalendarzu z kropką, dzień cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi, pełna data roczna. Bez godziny przyjęcia (Fot. I.B-57a.)

Datownik znany mi z 10.06.1929-12.03.1930 r.

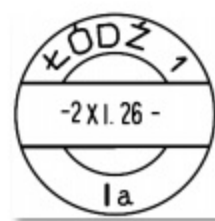
[Internet]

[-] - skan – wymiary trudne do ustalenia



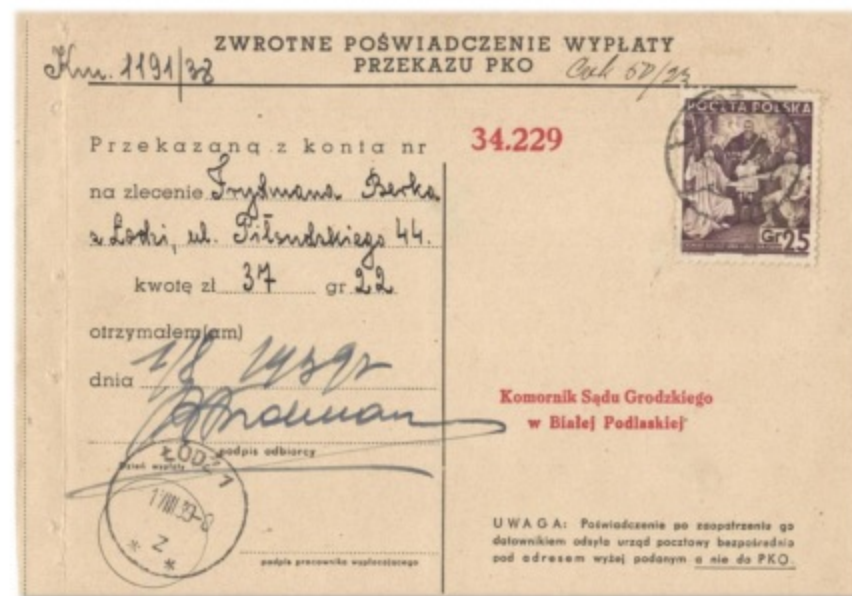
Fot. I.B.- 55a.

Fot. I.B.- 55.



Fot. I.B.- 56a.

Fot. I.B.- 56.



Fot. I.B.- 57a.

Fot. I.B.- 57.



List polecony z Łodzi do Tuchowa z 11.09.1936 r. (Fot. I.C.-12.). Datownik kolidy podwójny mostkowy (Fot. I.C.-12a.) o \varnothing 29/19 mm. Kolor czarny. W górnej części nazwa urzędu **Łódź 4**, w dolnej wyróżnik literowy i, bez gwiazdek. Data w kalendarzu – dzienna cyframi arabskimi, miesięczna rzymskimi, bez kropek, roczna – dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia listu wyrażona cyframi lub cyfrą i kreską. Prostokątny ramkowy trójpolowy stempel polecenia o wym. 40x15 mm, w kolorze czarnym, znany mi też z innych przesyłek w czerwonym.

Bank Zachodni Sp. Akc., oddział w Łodzi, stosował specjalny, przypisany mu, wyróżnik literowy w fioletowym stemplu polecenia Łódź 4 z treścią dolnego pola: **Nr/ E** (tabela na str. 127)

Datownik znany mi z okresu 13.12.1937 do 23.03.1938 r.

[z kolekcji autora]

List polecony – opłata 55+.. zł wg taryfy od 15.04.1932 r. 0,30 + 0,60 zł = 0,90 zł

Datownik kolidy podwójny mostkowy (Fot. I.C.-13.) o \varnothing 29/19 mm. Kolor czarny. W górnej części nazwa urzędu **Łódź 4**, w dolnej wyróżnik literowy j, bez gwiazdek. Data w kalendarzu – dzienna cyframi arabskimi, miesięczna rzymskimi, bez kropek, roczna – dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia listu wyrażona cyfrą i kreską.

Datownik znany mi z 11.05.1933 r.

Odbitka przekazana przez u.p. Łódź 4 do Muzeum Poczty i Telekomunikacji.

Pieczenie urzędowe stosowane w u.p.t. Łódź 4. (kolor fioletowo-czerwony)

Stempel pomocniczy – jednowierszowy **WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE** – (Fot. I.C.-14.) – 70x8,8 mm

Stempel pomocniczy – jednowierszowy - **Pilne** - (Fot. I.C.-15.) - 25,6x10 mm

Pieczeń nagłówkowa – dwuwierszowa. **POCZTA ŁÓDŹ 4 / Zachodnia 67.** (Fot. I.C.-16.) - 60x13 mm

Pieczeń informacyjna – służbowa – dwuwierszowa **Sprawa służbowa – wolna / od opłaty pocztowej** (Fot. I.C.-17.)
Wymiary 48,5 / 40x9,5 mm

Pieczeń kancelaryjna - Liniowa trójwierszowa **URZĄD / Poczto - Telegraficzny / ŁÓDŹ 4 / Nr.** (Fot. I.C.-18.)
Wymiary - 28 / 53 / 24 / 26x25 mm

Pieczeń okrągła do laku (negatyw). Kolidy podwójna z godłem pośrodku. W otoku pomiędzy gwiazdkami napis **URZĄD POCZT. TEL. ŁÓDŹ 4** (Fot. I.C.-19.) \varnothing 30/27/20/18 mm

Pieczeń okrągła tuszowa - Kształt i treść jak wyżej. (Fot. I.C.-20.) \varnothing 35,5 / 22,5 mm

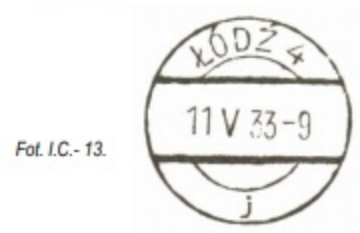
Odciski stempli i pieczęci pochodzą z korespondencji służbowej oraz z odbitek przesłanych do Muzeum Poczty.

Urzędy pocztowe były zobowiązane przysyłać kopie swoich rekwizytów do nowo utworzonego Muzeum Poczty i Telekomunikacji w Warszawie. Pierwszą informację o tworzeniu „Muzeum Pocztoowego” zawiera Dz.U. M.P.i.T. nr 3/1919 s.18.



Fot. I.C.- 12a.

Fot. I.C.- 12.



Fot. I.C.- 13.

Fot. I.C.- 14.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Fot. I.C.- 15.

Pilne

POCZTA ŁÓDŹ 4
Zachodnia 67.

Fot. I.C.- 16.

Sprawa służbowa - wolna
od opłaty pocztowej

Fot. I.C.- 17.

URZĄD
Poczto - Telegraficzny
ŁÓDŹ 4
Nr.

Fot. I.C.- 18.



Fot. I.C.- 19.



Fot. I.C.- 20.

Kolor farby użytej w pierwszej fazie druku często różnił się od koloru nazwy placówki. W pierwszej, od barwy czerwonej przechodził do odcieni amarantowego, a w drugiej często był karminowoczerwony (Fot. I.D.- 14a. - 14d.).

Perforacja nalepek była czterostronna liniowa 11"x11". Często była niestaranna – źle centrowana względem ramki nalepki, z otworami wyraźnie wyciętymi lub tylko śladami nakłuć papieru. Zdarzał się też brak perforacji poziomej (Fot. I.D.-14d) lub pionowej.

Nalepka miała wymiary około 45x19 mm, a samej ramki ok. 40x15 mm. Numeracja nalepek składała się maksymalnie z czterech cyfr dla dużych placówek pocztowych, jak Łódź, a dla mniejszych placówek numeracja była ograniczona do trzech cyfr. Niewątpliwie wynikało to z przewidywanego ruchu pocztowego w placówkach. Numer zawsze był umieszczony w ramce centrycznie, natomiast nazwa placówki często niecentrycznie, co było spowodowane drukiem w dwóch etapach.

Według J. Jakubika, nalepki typu warszawskiego były wprowadzone do użytku prawdopodobnie na początku czerwca 1919 roku. Brak oficjalnych informacji w postaci rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Wszelkie ustalenia wynikają z badania zachowanej korespondencji. W Łodzi, wg J. Jakubika, te nowe nalepki pojawiły się październiku 1919 roku i były stosowane do lutego 1920 roku. Wydaje mi się jednak, że skoro poczta w Łodzi przeszła płynnie z użytkowania poniemieckich nalepek na polskie, to czas stosowania ich obu mógł być jednak nieco inny, albo wcześniej wprowadzono polskie, albo dłużej stosowano poniemieckie.

W związku ze skargami na niewyraźne odciskanie datowników, co uniemożliwiało ustalenie daty nadania listu, M.P.iT. zarządzeniem z 23 lutego 1920 r. (Dz.U. 1920 r. nr 4.) poleciło, przynajmniej na listach polecenych, odciskać wyraźny datownik dodatkowo obok skasowanego znaczka. Na przedstawionej korespondencji widać jednak, że to było czynione i wcześniej.

Młode państwo polskie, prowadzące działania wojenne ze swoimi sąsiadami, cierpiało na niedobór wielu materiałów, w tym papieru. Już w 1920 roku M.P.iT. zauważyło, że zaczyna brakować nalepek polecenia i 6. marca 1920 r. ukazało się rozporządzenie z instrukcją postępowania: „Jeżeli w urzędzie pocztowym zabraknie nalepek na przesyłki poleczone, powinien urząd przyjętą przesyłkę oznaczyć ołówkiem czerwonym głoską „R”, pod spodem bieżącym numerem księgi przyjęć, a bezpośrednio obok, jak najwyraźniej wyciśniętym datownikiem, w sposób...” (jak obok). (Dz.U. 1920 r. nr 4., poz. 67.). Nalepkami można się posługiwać do czasu ich wyczerpania. Ministerstwo już zarządziło wykonanie nowych pieczęci zastępujących nalepki. Po otrzymaniu pieczęci należy zamieszczać odcisk pieczęci zamiast nalepki lub odręcznego oznaczenia głoską „R”.

Kolejne rozporządzenie M.P.iT. (Dz.U. 1920 nr 5., poz. 73.) z datą wsteczna? bo ukazało się 27 lutego 1920 r. z treścią: „Z powodu braku papieru i materiałów potrzebnych do sporządzania nalepek na listy poleczone **znosi się** używanie nalepek aż do odwołania, wprowadzając w zamian mosiężne pieczętki (stempelki) z literą R, których kształt, układ i wielkość będą odpowiadały nalepkom. Listy należy stemplować farbą **czerwoną** na lewej stronie koperty z góry, numer porządkowy pisać ołówkiem atramentowym lub kolorowym atramentem. Numerację listów polecenych prowadzić miesięcznie.”

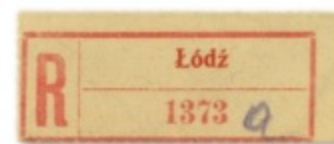
Nakazano też, aby w urzędach o większej ilości okienek do przyjmowania listów polecenych przestrzegać używania stempelków, odróżniających okienka wyróżnikami literowymi a, b, c, d, itd., we właściwych okienkach, tak by litery stempli polecenia były zgodne z literami datowników.

List polecony z Łodzi do Lipska – Niemcy z 15.05.1920 r. (Fot. I.D.-15.) Nosi poniemiecki datownik z wyr. * * a oraz stempel polecenia **ŁÓDŹ 1a** w kolorze czerwonym. (Fot. I.D.-15a.). Oplata 2 Mkp za zagr. list polecony od 15.04.1920 r. [z kolekcji Ł. Wściubiaka]

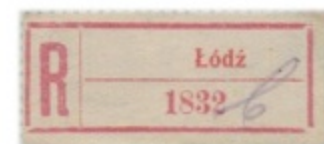
List polecony z Łodzi do Wiednia – Austria z ... (Fot. I.D.-16.) Nosi poniemiecki datownik z wyróżnikiem * * a oraz stempel polecenia **ŁÓDŹ 1b** w kolorze fioletowym (Fot. I.D.-16a.). [Internet]

List polecony z Łodzi do Lucerny – Szwajcaria z 3.09.1927 r. (Fot. I.D.-17.). Nosi datownik kolisty podwójny mostkowy **ŁÓDŹ 1** z wyróżnikiem 1l oraz stempel polecenia **ŁÓDŹ 1c** w kolorze karminowym (Fot. I.D.-17a.). Oplata 80 gr. za list zagr. polecony od 1.09.1926 r. [z kolekcji Z. Krupy]

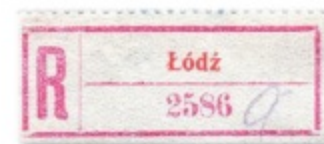
Wymiary stempli polecenia to ok. 40x15 mm. Znane mi są: **1a** oraz **1b** w kolorze czerwonym i fioletowym, **1c** oraz **1d** w kolorze czerwonym i czarnym, **1f** w kolorze fioletowym i **1h** w kolorze czarnym.



Fot. I.D. - 14a.



Fot. I.D. - 14b.



Fot. I.D. - 14c.



Fot. I.D. - 14d.



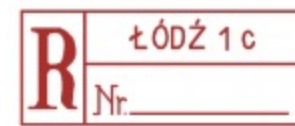
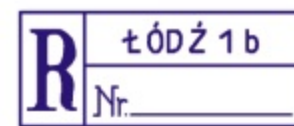
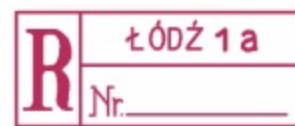
Fot. I.D. - 15.



Fot. I.D. - 16.



Fot. I.D. - 15a, 16a, 17a.



Zgodnie z cytowanymi przepisami, konkretny urząd pocztowy powinien rozpoczynać nadawanie oznaczeń literowych od **A**. Te znane mi układają się w logiczny ciąg, ale trudno wytłumaczyć tak liczne braki w poszczególnych „szeregach alfabetycznych”. Czy ich po prostu nie odnalazłem, czy w ogóle ich nie nadano? Być może, niezgodnie z przepisami, znaki rozpoznawcze zostały rozdzielone grupami / „szeregami alfabetycznymi” do kilku największych urzędów pocztowych i tam nie wykorzystane? Gdyby tak miało być, niezrozumiałe byłoby jednak przydzielenie znaków „pierwszego szeregu” do u.p.t. Łódź 8, a nie Łódź 1.

Stemple różniły się wielkością ramki, wielkością i kształtem litery **R**, kształtem czcionek, kształtem numeratora **Nr / Nr** i oczywiście kolorem tuszu. Tylko wyróżniki **A, BA, BC, D, E** były poprzedzone ukośnikiem. Niektóre, **AF** i **AN**, były umieszczone zarówno w górnym, jak i dolnym polu. Nie wszystkie wydruki można odróżnić od stempla na podstawie skanu, stąd możliwa zła ocena.

Znaki rozpoznawcze występują w różnych miastach, ale nie wszystkich. W dużym zbiorze listów z frankaturami mechanicznymi, odnalazłem je na np. listach z Poznania, Torunia, Bielska Białej, Dziedzic czy Katowic. W Katowicach nie nadawano ich zgodnie z zasadą kolejności alfabetycznej, lecz nawiązując do pierwszych liter nazwy oznaczanej instytucji. Stąd powstało błędne przekonanie, że to była reguła. Tak np. uważał Piotr Madej, nazywając takie stemple polecenia „sprywatyzowanymi”.

Kolejne urzędy pocztowe Łodzi - nr 2 -18 - miały swoje stemple polecenia, z reguły, o wymiarach ok. 40x15 mm, choć jeden dalece odbiegał od normy. Różniły się wielkością i kształtem czcionek. W zestawieniu obok pokazuję znane mi stemple. **[wymiały]**

U.p. Łódź 2. – typowy stempel z długą nazwą urzędu, znany mi w różnych odcieniach koloru czarnego. [39x15 mm]

U.p. Łódź 3. – nie znam stempla polecenia

U.p. Łódź 4. – Pięć znanych mi stempli różni się bardzo między sobą – kolor czarny, fioletowy, rdzawy i brązowy : Fot. I.D.-8 stempel nietypowy – wymiary **58x27** mm, jednopolowy, z fantazyjnymi literami. Znany mi z okresu 15.05.1923-24.04.1925 r. w odcieniach koloru fioletowego. Cztery kolejne z różnym kształtem litery **L, N, r** oraz **R** i różną wielkością nazwy **Łódź**. Dwa z wyróżnikami literowymi **C** oraz **/E** w dolnym polu. [40x15, 40x17]

U.p. Łódź 5. - krótka nazwa urzędu oraz nietypowe N numeratora. Znany mi w kolorach fioletowym i czerwonym [40x16 mm]

U.p. Łódź 6. – nie znam stempla polecenia

U.p. Łódź 7. – typowy stempel z długą nazwą urzędu. Znany mi w kolorze czarnym i fioletowym [40x15 mm]

U.p. Łódź 8. - typowy stempel z długą nazwą urzędu oraz wyróżnikiem **/A** w dolnym polu. Znany mi w kolorze czarnym i fioletowym

U.p. Łódź 9. – stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** w górnym polu [38x15 mm] [38x15 mm]

U.p. Łódź 10. – dwa stemple znane mi w kolorze fioletowym – z wyróżnikiem **A** oraz **B** w górnym polu [38x15 mm]

U.p. Łódź 11. - stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** po myślniku oraz **b** bez myślnika w górnym polu. Odmienny kształt **Ł**

U.p. Łódź 12. - stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** w górnym polu [38x15 mm] [38x15 mm]

U.p. Łódź 13. - stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** w górnym polu [38x15 mm]

U.p. Łódź 14. - stempel mi nieznan

U.p. Łódź 15. - stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** w górnym polu [38x15 mm]

U.p. Łódź 16. - stempel mi nieznan

U.p. Łódź 17. - stempel w kolorze czarnym z wyróżnikiem **a** w górnym polu [38x15 mm]

Stemple polecenia najstarszych urzędów pocztowych, poza nieco fantazyjnym Łódź 4., miały wspólne cechy podstawowe – podobna nazwa urzędu, R, numerator. Łódź 10. miała już wyróżniki literowe, natomiast stemple najmłodszych urzędów – 9., 11. do 17. – miały jednakowy, nieco inny wygląd – wyróżnik małą literą przy numerze urzędu oraz jednakowy numerator z dużym **R**.



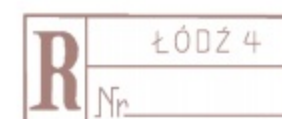
Fot. I.D. -21.



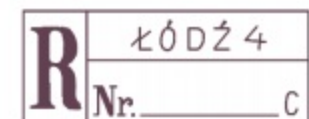
Fot. I.D.- 23.



Fot. I.D.- 24.



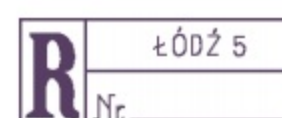
Fot. I.D.- 25.



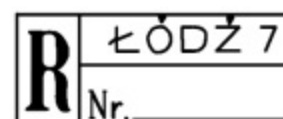
Fot. I.D.- 26.



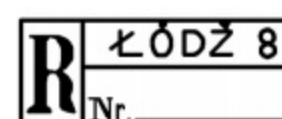
Fot. I.D.- 27.



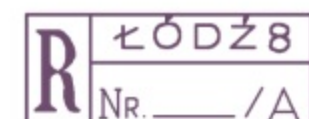
Fot. I.D.- 28.



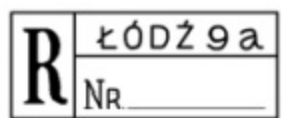
Fot. I.D.- 30.



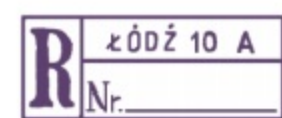
Fot. I.D.- 31.



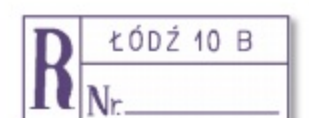
Fot. I.D.- 32.



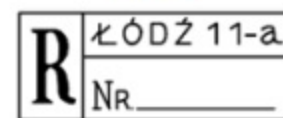
Fot. I.D.- 33.



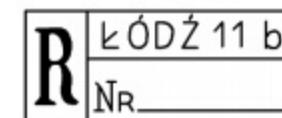
Fot. I.D.- 34.



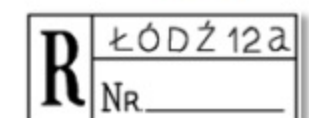
Fot. I.D.- 35.



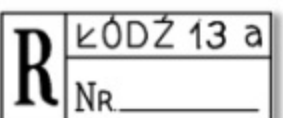
Fot. I.D.- 36.



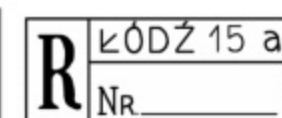
Fot. I.D.- 37.



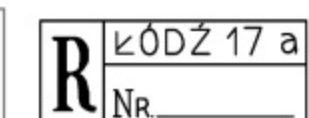
Fot. I.D.- 38.



Fot. I.D.- 39.



Fot. I.D.- 40.



Fot. I.D.- 41.

I.E. Stemple okolicznościowe ręczne i maszynowe

Stemple okolicznościowe to stemple pocztowe, zawierające datownik, stosowane dla upamiętnienia ważnych dla życia kraju wydarzeń politycznych, gospodarczych, historycznych lub społecznych, naukowych, kulturalnych czy sportowych, takich jak święta, rocznice takich zdarzeń, upamiętnienie ważnych osób lub po prostu informacje. Służyły do unieważniania znaczków jak zwykłe datowniki, stąd inna nazwa - datowniki okolicznościowe.

Do stempli okolicznościowych zalicza się, jako odmianę, stemple propagandowe i reklamowe. Mogą one być stosowane dłużej niż jeden dzień oraz mogą być wznawiane okresowo.

Stemple okolicznościowe składały się z datownika z datą stałą do stosowania w jednym dniu, zwykle gumowe, lub metalowe z datą zmienną, do dłuższego czasu stosowania stempla, oraz tekstu i / lub rysunku. Dzieliły się wg kształtu na: koliste, owalne, prostokątne i trójkątne. Najczęstsze były stemple koliste pojedyncze, podwójne, potrójne oraz prostokątne.

Stempel mógł zawierać, obok datownika, treści informacyjne, propagandowe, a nawet jeden bądź kilka rysunków. Treść i rysunek mogły występować obok datownika w ramce lub bez. Zarówno tekst, jak i rysunek mogły występować również wewnątrz obrączki datownika lub jako tekst pomiędzy obrączkami. Było bardzo dużo kombinacji położenia datownika, tekstów i rysunków.

Stemple okolicznościowe zaczęto stosować w drugiej połowie lat 1920-tych.

Stemple okolicznościowe mogły być odciskane ręcznie lub w sposób maszynowy za pomocą stemplownicy, wtedy takie stemple nazywamy „wirnikami” lub stemplami wirnikowymi. Ten rodzaj stempli omówiony będzie odrębnie.

W Łodzi, do 1939 roku, stosowano 9 stempli okolicznościowych. Tradycyjnie powinny one być odciskane w czarnym tuszu, jednak wiele znanych łódzkich stempli okolicznościowych jest znanych w tuszu fioletowym. Było to spowodowane faktem, że są to głównie przesyłki grzecznościowe, filatelistyczne, wykonywane przez ówczesnych kupców filatelistycznych. Zgodnie z przepisami powinny być odciskane w tuszu fioletowym i na luźnych kartkach, nie kopertach. W praktyce bywało różnie.

W 1922 roku wprowadzono na terenie całej Polski, głównie w tzw. okręgowych urzędach pocztowych, odbijanie dodatkowo na korespondencji, stempli zawierających 8 haseł propagujących pożyczkę państwową, tzw. Pożyczkę Złotą - hasła nr 16-23. Te dodatkowe stemple zostały zaliczone do okolicznościowych przez katalog A. Myślickiego, choć formalnie takimi nie są z powodu braku własnego datownika.

Prostokątne, ramkowe stemple, gumowe i mosiężne, różniły się rysunkiem – prostokątna ramka stempla mosiężnego była utworzona z linii prostych, a stempla gumowego z linii falistych, za wyjątkiem hasła nr 22. Napisy haseł również różniły się – były pisane wyłącznie dużymi literami oraz z dużej litery słowa nazwy, a pozostałe słowa małymi literami. Odciskane w kolorze czarnym.

W Łodzi pieczęcie z tymi hasłami stosowano w urzędzie obwodowym Łódź 1. Prawdopodobny czas stosowania to rok 1922. Znam tylko jeden list z urzędu pocztowego Łódź 1 z takim hasłem – hasło nr 23A Fot. I.B. -33a.

Hasło nr 16A, 16B, 16C:

„Bogaty skarb jest podstawą bogactwa poszczególnych obywateli”

Fot. I.E-1,2,3. Dokładny czas stosowania oraz wymiary – brak danych.

Wg katalogu Myślickiego (M) – 22 202-204

Hasło nr 17A, 17B, 17C:

„Pożyczka Złota jest najlepszą formą oszczędności”

Fot. I.E-4,5,6. Dokładny czas stosowania – brak danych. Wymiary – 90x15 mm

M – 22 – 205–207

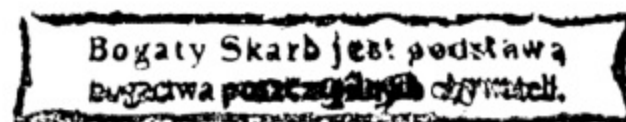
Hasło nr 18A (odcisk nieznan), 18B, 18C:

„Przez zakupienie Pożyczki Złotej wstrzymujemy druk nowych banknotów, przez co podnosimy wartość istniejących marek”

Fot. I.E-7,8 Dokładny czas stosowania – brak danych. Wymiary – 90x20 mm

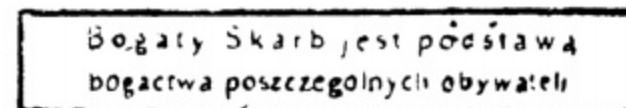
M – 22 208-209

Hasło nr 16A



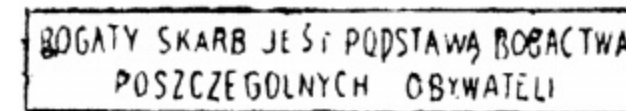
Fot. I.E. -1.

Hasło nr 16B



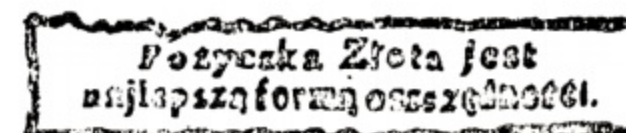
Fot. I.E. -2.

Hasło nr 16C



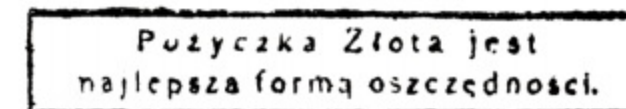
Fot. I.E. -3.

Hasło nr 17A



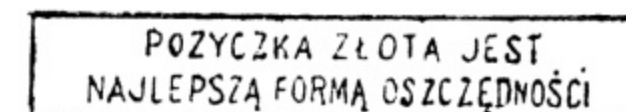
Fot. I.E. -4.

Hasło nr 17B



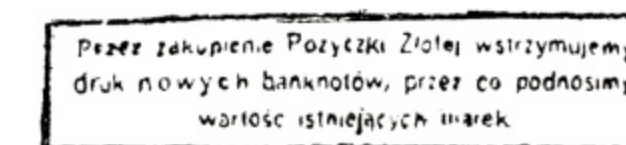
Fot. I.E. -5.

Hasło nr 17C



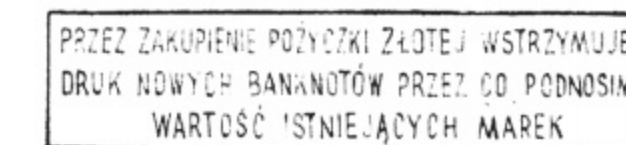
Fot. I.E. -6.

Hasło nr 18B



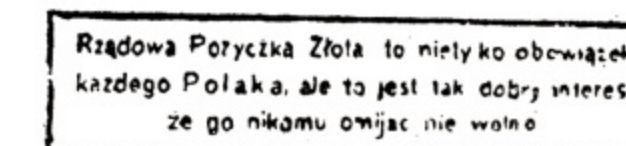
Fot. I.E. -7.

Hasło nr 18C



Fot. I.E. -8.

Hasło nr 19A



Fot. I.E. -9.

W 1930 roku w głównych urzędach pocztowych największych miast Polski: Warszawa, **Łódź 1**, Poznań i Wilno stosowano stempel okolicznościowy z treścią: **Opiekuj się dzieckiem P.K.O.D.** (Polski Komitet Ochrony Dziecka). Stempel \varnothing 40 mm, kolisty potrójny, belkowany z poprzeczką. W górnym otoku napis dużymi literami **Opiekuj się dzieckiem P.K.O.D.** Poniżej nazwa urzędu pocztowego – **Łódź 1**. Kalendarz: miesiąc cyframi rzymskimi, rok – dwie ostatnie cyfry, z godzinami użycia w systemie 24-godz. W dolnej części otoku wyróżniki: gwiazdka 6-ciopromienna, poniżej trzy gwiazdki. Kolor tuszu czarny. Czas stosowania – od VI do VIII 1930 włącznie (Fot. I.E.-20).

M – 30 014

[katalog A. Myślickiego]



Fot. I.E.- 20.



Fot. I.E.- 21a.



Fot. I.E.- 22.

W dniach 6 VII – 10 VIII 1930 roku w Poznaniu odbyła się Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki „Kom-Tur”. Miała na celu zobrazować ówczesny polski i zagraniczny przemysł środków transportu publicznego i motoryzację indywidualną, a także produkcję akcesoriów związanych z turystyką, tak indywidualną jak i masową. To wydarzenie upamiętniono datownikami w większości dużych miast Polski. Stempel \varnothing 40 mm, kolisty potrójny, belkowany z poprzeczką. W otoku zewnętrznym napis rozdzielony gwiazdkami: **WYSTAWA MIĘDZ. "KOM-TUR" * POZNAŃ 6 VII – 10. VIII*** W wewnętrznym otoku – **Łódź 1** (Fot. I.E-21,21a) lub **Łódź 2** (Fot. I.E-22a) u góry i gwiazdka na dole. Kalendarz w poprzeczek – miesiąc cyframi rzymskimi, rok- dwie ostatnie cyfry, godzina użycia arabskimi w systemie 24-godz. Tusz czarny. M – 30 028-029

[z kolekcji autora]



Fot. I.E.- 21.

W dniach 17 maja – 7 czerwca 1936 roku w parku miejskim im. S. Staszica odbyła się Wystawa Rzemieślnicza i Targi WYROBÓW RĘKODZIELNICZYCH. Z tego powodu stosowano stempel tekstowo-rysunkowy: datownik kolisty podwójny z mostkiem, \varnothing 28/19 mm z nazwą urzędu u góry: **Łódź 1**, kalendarz w mostku, dzień poprzedzony kreską, miesiąc cyframi rzymskimi, rok pełny, bez godzin użycia. Obok datownika rysunek – dymiące kominy jako symbol Łodzi oraz wycinek koła zębatego jako symbol rzemiosła/przemysłu. Powyżej napis **RZEMIEŚLNICZA / WYSTAWA – TARGI**, na dole **17.V-7.VI / 1936**. Wymiary całego stempla 57x30 mm. Tusz czarny (Fot. I.E-23a). Na kopercie (Fot. I.E-23) nalepka okolicznościowa reklamująca Wystawę. M – 36 009

[z kolekcji autora]



Fot. I.E.- 23.



Fot. I.E.- 23a.

Grzecznościowy odcisk stempla na wycinku (Fot. I.E-24) – datownik kolisty pojedynczy z mostkiem \varnothing 33 mm, u góry nazwa urzędu **Łódź 1**, u dołu 5-ciopromienna duża gwiazdka. Kalendarz w mostku kropkowany – miesiąc cyframi rzymskimi, pełna data roczna, bez godzin przyjęcia. Obok, po lewej rysunek rozchylonych dwóch kwiatów (tulipanów). Nad nimi napis **WYSTAWA / OGRODNICZA / 12 – 27 IX**, a po obu stronach kwiatów data roczna **19 – 36**. Wymiar całkowity stempla – 65x 33 mm. Znany w tuszu lila oraz fioletowym (Fot. I.E. – 24a). M – 36 030

[z kolekcji autora]



Fot. I.E.- 24.



Fot. I.E.- 24a.

I.F. Informacje i „zapiski” listonoszy

Każda przesyłka pocztowa ma swojego adresata. Obowiązkiem nadawcy jest określić dokładnie, komu przesyłka ma być doręczona i gdzie ta osoba lub instytucja znajduje się. Na formularzach czy też całostkach, z reguły widnieje pouczenie i/lub liniatura na: imię, nazwisko, adres: miasto, ulica, nr domu i nr mieszkania. To oczywista sprawa, ale dawniej zdarzało się, że nadawcy adresowali listy wręcz dowolnie czy nawet karykaturalnie.

Adresy niepełne, bez numeru domu czy nawet nazwy ulicy, były dość częste. Gdy korespondencja nie była właściwie zaadresowana, trudności związane z jej doręczeniem spoczywały na listonoszu.

W razie kłopotów z dostarczeniem przesyłki, listonosze nanosili na niej odpowiednie informacje; z jakiego powodu nie mogła być dostarczona. Powody były różne: adresat zmienił miejsce pobytu w obrębie miasta albo nawet to miasto opuścił. Adresat mógł mieszkać pod wskazanym adresem, ale podczas kilku chodów doręczycielskich nie został „zastany”. Wprawdzie listonosz mógł przesyłkę pozostawić w rękach np. dozorczy domu, ale i to nie zawsze było możliwe.

Zjawisko niemożności dostarczenia przesyłki musiało być duże, skoro poczta przygotowała nawet specjalne doklejki do listów, na których listonosz zapisywał ilość prób doręczenia listu lub powód niemożności jego doręczenia.

Najwcześniejsze doklejki listonoszy z terenu Łodzi znane mi są z okresu zaboru rosyjskiego. Temat ten omówiłem szerzej w *Historia poczty w Łodzi, 1824-1918. str. 172-173.*

W tamtym okresie władze rosyjskie wymagały rejestracji mieszkańców miasta w komendzie policji, stąd spisy ludności były dostępne w Biurze adresowym i w Księdze adresowej. W największych miastach wydawano specjalne kartki-całostki, służące do kierowania zapytań o czyjś adres. W Warszawie takie kartki wydano w 1890 r., w Łodzi ich nie było.

Poczta miała problemy z dostarczaniem korespondencji, gdy adresat zmieniał miejsce zamieszkania lub adres na korespondencji podany był błędnie, gdy adresu nie było wcale lub był niepełny. W takiej sytuacji listonosz wypełniał specjalny druczek, na którym podawał przyczynę niedoręczenia korespondencji. Ten druczek miał postać niedużej karteczki / doklejki i nazywał się po rosyjsku **Справка**, co tłumaczono jako zapytanie, poszukiwanie /adresu/, ale też zaświadczenie, informacja.

W literaturze filatelistycznej używana jest nazwa bez tłumaczenia – **справка**. Sprawki w postaci odręcznych zapisów na odwrocie listu znane są w Rosji od 1874r. Doklejka sprawki w Warszawie znana jest już z 1882 roku. Brak informacji, kiedy doklejki te pojawiły się w Łodzi.

Najwcześniejsze znane „sprawki” w Rosji były pionowego formatu, późniejsze były poziome, z wydrukowanymi informacjami: poczta, oddział, okręg pocztowy, obchód rejonu przez listonosza, miejsce na adres odbiorcy listu, liniaturą na wyjaśnienie i podpis listonosza. Zatwierdzał urzędnik (чиновникъ) pocztowy. Listonosz starał się odnaleźć właściwy adres, ale gdy np. adresat „wybył” – wyjechał, urzędnik pocztowy decydował, zgodnie z obowiązującymi przepisami, o zwrocie listu do nadawcy lub na wskazany nowy adres.

W różnych miastach Rosji справка mogła mieć różne formy np. nie druku, lecz odcisku stempla na kartce papieru (Fot. I.F.-1), miejsce na wpis nie jednego lecz kilku listonoszy lub wymienione liczne przyczyny niedoręczenia listu itp. Najczęściej справка zawierała nazwę miasta (Fot. I.F.-2).

Jeśli listonosz nie mógł ustalić nowego adresu, przesyłka była przekazywana do Biura Adresowego, i albo uzyskiwano nowy adres lub list był zwracany do nadawcy.

Z Warszawy znane są sprawki w postaci małej doklejki z treścią: „pod wskazanym na liście adresem adresat nie przebywa. W księdze adresowej nie figuruje. Listonosz” (1882r. Fot. I.F.-3)). Inna warszawska справка w postaci malinowej nalepki ma treść: „wg informacji Warszawskiego Biura Adresowego o mieszkańcach, adresata odnaleziono na ulicy... Zawiadywał listonosz” (Fot. I.F.-4). To potwierdza, że urzędnicy pocztowi zwracali się do Biura Adresowego z prośbą o ustalenie adresu.

Pokazane reprodukcje (Fot. I.F.-1-4) pochodzą z artykułów Noel'a Warra oraz Meera Kossoya.

Z Łodzi znana mi jest tylko jedna справка (Fot. I.F.-5). Użyta została w czerwcu 1910 roku. Pionowa nalepka oddzielana z arkusza. W pierwszym wierszu widnieje nazwa miasta, poniżej „согласно адреса справился”, (według adresu sprawdził listonosz) oraz „в остальных участках”, (w innych miejscach).

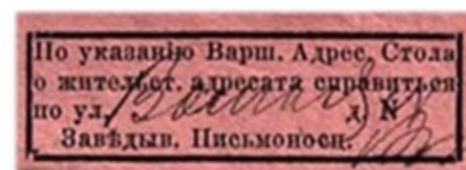
Listonosz napisał: „Адресата не можна zastać we wskazаней фирме” i „прошу о поведомление”. Powyższe zapisy potwierdził podpisem urzędnik pocztowo-telegraficzny.



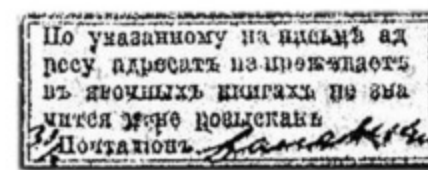
Fot. I.F. - 1.



Fot. I.F. - 2.



Fot. I.F. - 4.



Fot. I.F. - 3.



Fot. I.F. - 5.

W okresie niemieckiej okupacji I w. św. poczta niemiecka nie dostarczała korespondencji Łodzianom. Zastępująca ją poczta doręczycielska Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej doklejek nie stosowała. Takie doklejki stosowała jednak bliźniacza poczta miejska Komitetu Obywatelskiego Miasta stołecznego Warszawy.

W 1915 r. stosowano prowizoryczną doklejkę na liniowanym papierze (zeszytowym?). Miała kształt wycinanego prostokąta z odciskiem w czerwonym tuszu pieczętki o treści: **Poczta Miejska / K.O.m.st. Warszawy / pod No przy ulicy / / / Data ... 191.. / Listowy** (Fot. I.F. – 6). Zaznaczono w niej, „że przy Marszałkowskiej 71 Bernstein nie mieszka”. Stosowana w 1915 r.

Kolejna doklejka z lat 1915-1916 – wycinana z arkusza. Czarny nadruk o treści: **Adresat mieszka w domu No 2 m 65 / przy ul. Raszyńskiej / wymeldowany z domu No ... / przy ul. / Podpis: / D 13/3 1916.** (Fot. I.F. – 7).

Doklejka o wymiarach 65x70 mm z czarnym nadrukiem w ramce o treści jak na pierwszej doklejce. Stosowana w 1916 r. Prezentowane doklejki pochodzą z artykułu M. Schulze w BARGe Polen Mitteilungsblatt 73/2010.

Po odzyskaniu niepodległości kłopoty Poczty Polskiej z dostarczaniem korespondencji nie ustąpiły, a być może nawet nasiliły się, gdyż doklejki mające na celu podanie informacji o powodach niedoręczalności przesyłki listowej zostały wydrukowane bardzo szybko.

Znane mi są jedynie dwa wzory druków-doklejek stosowanych w Polsce w okresie międzywojennym. Jeden wzór doklejki jest znany mi w dwóch egzemplarzach – obydwa z Warszawy, a więc dużego miasta. Drugi wzór, stosowany był również w dużym mieście – w Łodzi.

Wzory te różnią się zasadniczo. „Łódzki” formularz jest drukiem przygotowanym do stosowania lokalnego, tylko dla Łódzkiego Urzędu Poczty (Fot. I.F. – 9). Druk ma sygnaturę o treści: **8. I. 19. – 10000**, ale brak na niej wydawcy. To prawdopodobnie lokalne wydanie łódzkiej poczty.

Formularz wydrukowany w kolorze czarnym na szaro-białym papierze o wymiarach ok. 78x 84,5 mm, prawdopodobnie wycinany. Treść druku: **Adnotacja Łódzkiego Urzędu Poczty. / Niedoręczony z powodu: / 1) Wyjechał / 2) Zmarł / 3) Adres mylny. / Łódź, d. .14.. 1919. r. / Listonosz: / Sprawdził Urzędnik.** Treść doklejki przypomina doklejki stosowane w okresie rosyjskim Łodzi.

Drugi wzór jest zupełnie inny. Również czarny druk na szaro-białym papierze o kształcie leżącego prostokąta, wymiary 86x80 mm. Treść doklejki jest specyficzna: **Dzielnica ...13... / Ul. i Nr. domu ... / Nazwisko... / Powód... / / Data... Podpis.....** Doklejka jest umieszczona na kopercie listu Komornika Sądu Grodzkiego w Łodzi do Przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe w Warszawie (Fot. I.F. -10, 10a). Nie podano nazwy ulicy.

Listonosz ustalił, że „Przedsięb. P.K.P. znajd. się Wileńska 2, dnia 15X”. Podpisał się, wpisał nazwę ulicy na kopertę i nakleił doklejkę.

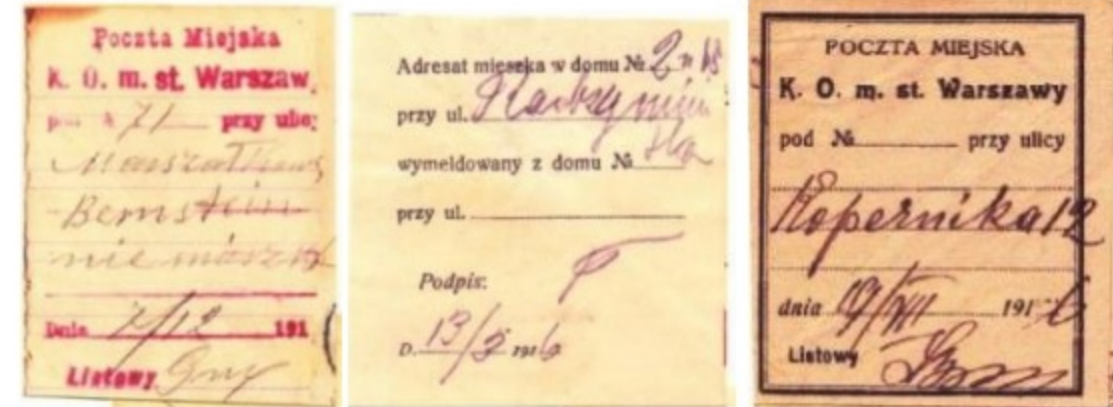
Doklejka nie ma żadnej sygnatury. Z jej treści może wynikać, że została przygotowana, podobnie jak w Łodzi, również lokalnie. Wskazuje na to napis Dzielnica. Wpisano jej numer „13” lub „3”. Międzywojenna Warszawa była podzielona na dzielnice pocztowe. Wg wirmika z 3.01.1938 r. miała ich 10, ale inny, z listopada 1938 r., wymienia ich 11: Śródmieście, Bródno, Czerniaków, Grochów, Mokotów, Ochota, Praga, Rakowiec, Targówek, Wola i Żoliborz.



A więc ta doklejka była przygotowana tylko dla poczty w Warszawie, a wzór pierwszy dla poczty w Łodzi. To były dwa największe miasta Polski i ich wielkość uzasadniała specjalne ich traktowanie.

Znana mi nalepka z Łodzi, była użyta 14.04.1919 roku, w Warszawie 28.03.1927 - 15.10.1934 - 2.10.1937 r.

Pozostaje pytanie, czy i w innych dużych miastach Polski stosowano podobne doklejki, czy tylko w dwóch największych?



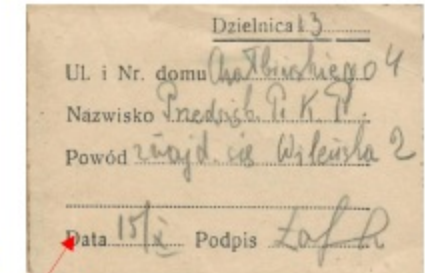
Fot. I.F. – 6.

Fot. I.F. – 7.

Fot. I.F. – 8.



Fot. I.F. – 9. [z kolekcji M. Schulze]



Fot. I.F. – 10a.

Fot. I.F. – 10.



Fot. I.F. – 10b. (Schulze, Vogels)

[z kolekcji autora]



II.A. Urząd Telefoniczno-Telegraficzny

Niemcy, po zajęciu Łodzi 6 grudnia 1914 roku, zniszczyli łódzkie sieci telefoniczne oraz zdemontowali stację telefoniczną. Zarekwirowali wszystkie aparaty telefoniczne u abonentów, ok. 40 tysięcy nowoczesnych aparatów firmy Siemens, i wywieźli wraz ze stacją telefoniczną. Podczas okupacji uruchomili jedynie prowizoryczną sieć ze stacją telefoniczną dla swoich potrzeb w budynku byłego banku Wołżsko-Kamskiego na rogu ul. Piotrkowskiej i Pasażu Mayera 4.

To właśnie oplakany stan „telefonów” był powodem opóźnionego uruchomienia urzędu pocztowego po odzyskaniu niepodległości.

Urząd telegraficzny mieścił się początkowo – jak za czasów poczty rosyjskiej – w budynku głównego urzędu pocztowego przy ul. Przejazd 38, ale już 18. sierpnia 1915 roku został przeniesiony do budynku przy Pasaż Mayera 4, obok stacji telefonicznej.

Po przejęciu poczty przez polskich pocztowców w listopadzie 1918 roku, początkowo zarówno telefony, jak i telegraf, pozostały w dotychczasowym budynku, przy ul. Moniuszki 4, gdyż ulica Pasaż tak zmieniła nazwę.

Urząd telegraficzny został zaliczony do urzędów pozaklasowych z dniem 8.04.1919 roku, a urząd telefoniczny od 1.10.1919 roku

Według „Informatora m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919” i 1920 rok, urzędy te, nazywane też biurami, pozostawały nadal pod adresem Moniuszki 4. „Telegramy przyjmowane były w każdej porze dnia i nocy bez przerwy. W dniu niedzielne tylko telegramy terminowe za potrójną opłatą oraz telegramy urzędowe”. „Również telefony dostępne były w ciągu całej doby bez przerwy”.

W urzędzie telegraficznym, do co najmniej 28. stycznia 1921 roku, stosowano przejęty z Cesarsko-Niemieckiego Urzędu Pocztowego datownik tzw. poniemiecki, typu II. Znane są jedynie dwa odciski tego datownika na blankietach telegramów oddawczych. Co ciekawe, obydwa telegramy zostały dostarczone do celu drogą pocztową.

Pierwszą formą telegrafu był telegraf optyczny, przesyłający wiadomości za pomocą określonego położenia ramion „semafora” na sieci wież. Przełomem był telegraf elektryczny przesyłający impulsy elektryczne o różnych długościach, tzw. kropki i kreski alfabetu Morsa. Do końca XX wieku stosowano doskonalszą formę – aparat Hughes’a, gdzie przesyłany impuls elektryczny był powiązany z odpowiednim znakiem alfabetu, który u odbiorcy był drukowany w postaci tekstu wiadomości na wąskim pasku papieru, a następnie najczęściej naklejany na oddawczy blankiet telegramu.

Formularz telegramu Rzeszy Niemieckiej z Zittau do Łodzi przez Berlin z 16.05.1920 r. – oddawczy. (Fot. II.A.-1). Poniemiecki datownik kolisty podwójny z mostkiem – typ II – częściowo spolonizowany. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ**, w dolnym wyróżnik **xT.x**. Datownik kropkowany, cyframi arabskimi, rok dwoma ostatnimi, godzina przyjęcia w niemieckim systemie 12-godzinnym **10-11N**. Wymiary: Ø 25/15 mm, szer. mostka - 9 mm, wys. liter - 2,6-3,0 mm, cyfr - 3,5 mm. Wielkość gwiazdek - 1,5 mm. (Fot. II.A.-1a.).

Z powodu uszkodzenia przewodu telegraficznego telegram przesłano drogą pocztową, co potwierdza naklejka z tekstem w ramce: **Mit der Post befördert./ wegen Unterbrechung der / telegrafischen Verbindungen** (transportowany pocztą / z powodu przerwania / połączeń telegraficznych). Z tego powodu jego treść zapisano w Berlinie [z kolekcji M. Schulze] Wg naklejonego paska z aparatu telegraficznego: nr telegramu 360, słów 13, data 11.05, godz. 9⁴⁰

Polski formularz telegramu z Leszna przez Poznań do Łodzi z 28.01.1921 r. – oddawczy (Fot. II.A.-2). Poniemiecki datownik kolisty podwójny z mostkiem – typ II – częściowo spolonizowany. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ**, w dolnym wyróżnik **xT.x**. Datownik kropkowany, cyframi arabskimi, rok dwoma ostatnimi, godzina przyjęcia w niemieckim systemie 12-godzinnym **2-3N**. Wymiary: Ø 25/15 mm, szer. mostka - 9 mm, wys. liter - 2,6-3,0 mm, cyfr - 3,5 mm. Wielkość gwiazdek - 1,5 mm. (Fot. II.A.-2a.).

Z powodu uszkodzenia przewodów telegram został dostarczony z Poznania do Łodzi pocztą. Świadczy o tym informacyjny stempel w kolorze czerwonym o treści „Z powodu uszk [odzenia] przewodów wy [ślany pocztą]. **Urząd Telegr [aficzny.....]**. Wszystkie zapisy na blankiecie wykonano w Poznaniu, zamiast w Łodzi.

Datownik typu II znany mi w dwóch egz. z 16.05.1920 r. i 28.01.1921 r.

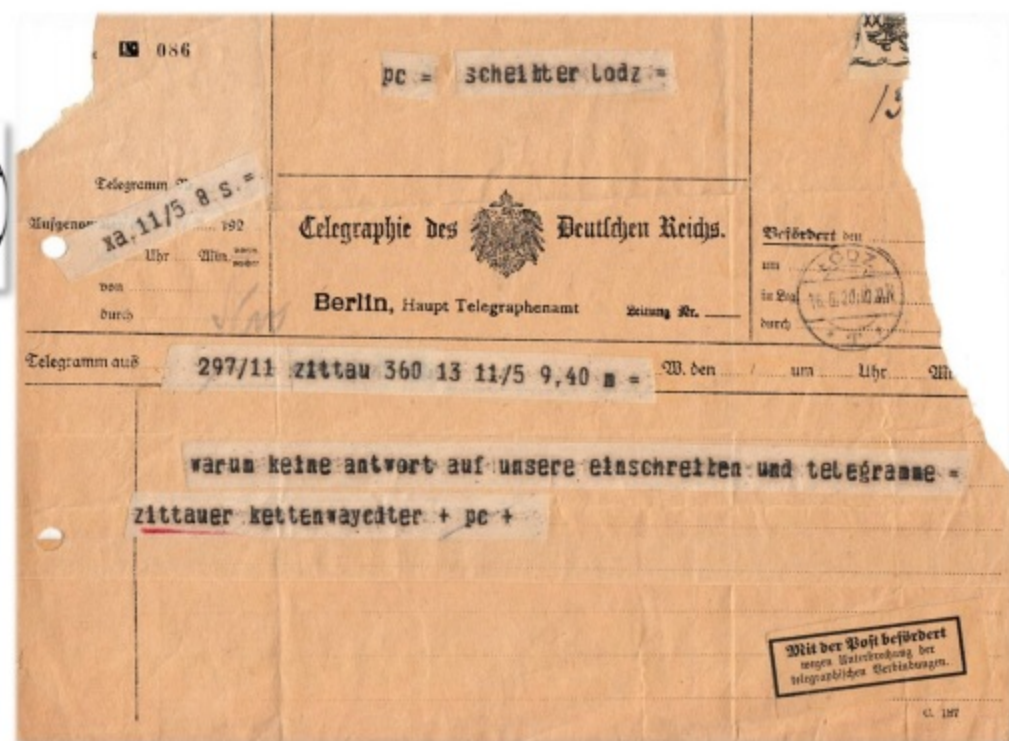
[z kolekcji M. Schulze]

Nr telegramu w Lesznie - 816, słów 11, data 24 (01.), godz. 4³⁰

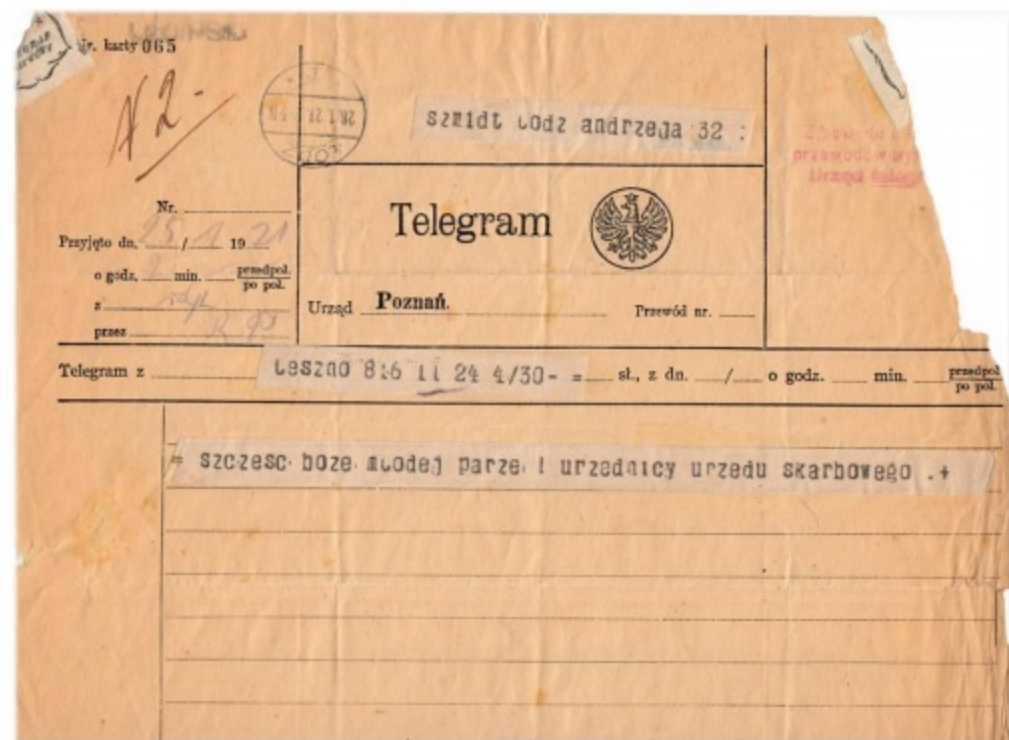
W lewym górnym rogu widoczny dolny fragment zaklejki z napisem **TELEGRAF PAŃSTWOWY**, czyli innego wzoru, niż pokazane niżej.



Fot. II.A.- 1a.



Fot. II.A.- 1.



Fot. II.A.- 2a.

Fot. II.A.- 2.

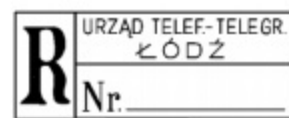
Od, co najmniej, połowy lat 1930-tych powstała struktura nazywana w „Spisach urzędów i agencji pocztowych...” oraz lokalnych „Informatorach miasta Łodzi...” początkowo Urzędem Telefoniczno-Telegraficznym a później Rejonowym Urzędem Telefoniczno-Telegraficznym. Struktury te posługiwały się dwoma rodzajami datowników, różniących się treścią.

List polecony ekspresowy z Łodzi do Manchester – Wlk. Brytania z 3.04.1936 r. (Fot. II.A.-10.). Datownik kolisty podwójny z poprzeczką. Ø 24/17 mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ TELEFON-TELEGRAF**, u dołu wyróżnik literowy „a”. Datownik bez kropek, dzień cyfrą arabską, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia w systemie 24-godzinnym – 21 – po godzinach pracy stanowiska pocztowego. Mostek gruby 10,5/8,5 mm. Wys. cyfr 3,5 mm, liter 2 mm, wyróżnik „a” 2 mm. (Fot. II.A.-10a.). Prostokątny ramkowy trójpolowy stempel polecenia o wym. 40x15 mm. Treść: w lewym polu R, w górnym nazwa urzędu **URZĄD TELEF.-TELEGR. / ŁÓDŹ**, w dolnym skrót Nr. i linia do wpisania numeru przesyłki rejestrowanej (Fot. II.A.-10b.). Różowa nalepka **Expres**.

Ten stempel polecenia towarzyszył wyłącznie datownikowi z treścią **ŁÓDŹ TELEFON-TELEGRAF** oraz **URZĄD TELEF.-TELEGR.** Znany mi z okresu 27.09.1934-3.04.1936

Datownik znany mi z okresu 18.06.1934-12.04.1939 roku.

Zagr. list polecony ekspresowy – opłata 2,10 zł wg taryfy od 1.01.1936 r. (0,55+0,45+1,10 zł) [z kolekcji M. Rządkosza]



Fot. II.A.- 10b.



Fot. II.A.- 10.

Poniższa rzadka przesyłka, koperta do rachunku telefonicznego, ilustruje szeroki zakres usług świadczonych przez Urząd Telefoniczno-Telegraficzny. Koperty służyły do przysyłania abonentom telefonicznym miesięcznego rachunku za korzystanie z telefonu, który był drukowany na awersie koperty. W kopercie przysyłano pokwitowanie za wykonane połączenie telefoniczne w danym miesiącu.

Koperta do przysyłania telefonicznych rachunków miesięcznych (druk 1120 – format mniejszy) – M.P.IT. nr 1120/telef. (VI.-1938) (Fot. II.A.-11.). Telefon nr 22055. Rachunek na kwotę 5,80 zł za miesiąc marzec 1939 roku dla H. Wlazłowicza, właściciela Dworca autobusowego przy ul. Lutomierskiej 13. Tam mieściło się pośrednictwo pocztowe nr. 3.

Datownik kolisty podwójny z poprzeczką z dnia 3.04.1939 r. Ø 28/20 mm. W górnym otoku nazwa urzędu **ŁÓDŹ TELEFON-TELEGRAF**, u dołu wyróżnik literowy „a”. Datownik bez kropek, dzień cyfrą arabską, miesiąc rzymskimi, rok dwie ostatnie cyfry. Godzina przyjęcia w systemie 24-godzinnym. Mostek gruby 10,5/8,5 mm. Wys. cyfr 3,5 mm, liter 2,2 mm, wyróżnik „a” 2 mm. (Fot. II.A.-11a.)

[z kolekcji M. Rządkosza]

Z zachowanej korespondencji wynika, że obydwa rodzaje datownika **ŁÓDŹ TELEGRAF-TELEFON** oraz **URZĄD TELEF.-TELEGR.** były używane równolegle lub zamiennie do końca okresu międzywojennego. Pierwszy datownik ma wyróżnik „a”, natomiast datownik U.T.-T. ma wyróżniki literowe kolejne – „b”, „c” i „e”. Wyróżnik „d” nie jest mi znany.



Fot. II.A.- 10a, 11a.

Nr telefonu 22055 **RACHUNEK** Obszar pocztowy nr
 dla W.P. H. Wlazłowicz ul. Lutomierska 13
 P. T. Firmy Lutomierska 13 za m-c 1939 r.

1.	_____ rata opłaty wstępnej i instalacyjnej				
2.	Abonament telefoniczny				
3.	Za rozmowy ponadkontyngent.	Ogółem	5% rebatu	Kontyngent	Do opłac.
	w m-cu				
4.	Za rozmowy międzymiastowe i usługi biura zleceń według załączonych zamówień, sztuk				5 80
5.	Za telegramy nadane przez telefon, według załączonych kuponów, sztuk				
6.					
ZAPŁACONO					
Przekaz. Rozrach.					Razem 5 80

Rachunek niniejszy wydaje się po zaplaceniu należności i abony jako pokwitowanie

Urząd pocztowo-telek. Agencja Podpis

P. P. T. T. nr 1120/telef. (VI.-1938) 1.800.000

Fot. II.A.- 11.

II.B. Urząd Pocztowo-Celny

Zadaniem urzędów pocztowo-celnych była obsługa pocztowo-celna przesyłek pocztowych listowych i paczkowych, wysyłanych za granicę oraz przychodzących do Polski.

Wykonywały one takie czynności, jak oględziny celne oraz pośrednictwo przy cleniu przesyłek pocztowych

Łódź początkowo znajdowała się w obrębie okręgu celnego urzędu pocztowego Warszawa 1 i on wykonywał wszystkie czynności pocztowo-celne dla łódzkich urzędów pocztowych.

Urząd pocztowo-celny w Łodzi został uruchomiony dość późno zarządzeniem: „**Utworzenie urzędu pocztowo-celnego przy urzędzie pocztowym Łódź 1.**” o treści:

„Z dniem 25 lutego 1925 r. uruchamia się przy urzędzie pocztowym Łódź 1 oddział pocztowo-celny. Oddział pocztowo-celny przy urzędzie pocztowym Łódź 1 będzie odprawiał celnie przy współudziale organów celnych, wszystkie przesyłki zagraniczne (listowe i paczki) z wyjątkiem amerykańskich, dla urzędów pocztowych poniżej wyszczególnionych, które z tym dniem wyłączają się z okręgu celnego urzędu pocztowego Warszawa 1 i wciela do okręgu celnego urzędu pocztowego Łódź 1 a mianowicie: [...]”. Tu następuje lista 53 urzędów pocztowych podlegających urzędowi obwodowemu Łódź 1 (mieszczących się w większych miejscowościach z obszaru krótko istniejącej łódzkiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów) oraz urzędy pocztowe Łódź 1, 2, 3, 4, 5 oraz 6, tzn. urzędy istniejące w tym czasie w Łodzi. (Dz. U. M.P.i.T. nr 6 z 1925 r., poz. 18)

Urząd pocztowo-celny podlegał obwodowemu urzędowi pocztowemu Łódź 1. Mieścił się przy ul. 28 p. Strz. Kaniowskich 32. Jego kierownikiem w 1937 r. był Antoni Kurzeja.

Początkowo, w 1921 r., w obrocie pocztowym z zagranicą, pocztowym urzędem wymiany dla wszystkich urzędów pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej był urząd pocztowy Kraków 2., po traktacie wersalskim dołączył urząd pocztowy w Gdańsku. Do clenia paczek zagranicznych przychodzących do Polski ustanowiono urzędy pocztowo-celne: urząd Kraków 2, Przemyśl 1, Lwów 2, Warszawa 1, Cieszyn 1, Poznań 3.

Urząd pocztowy Warszawa 1 cenił wszystkie przesyłki dla wszystkich urzędów swojego okręgu dyrekcyjnego i okręgu Dyrekcji wileńskiej. („Instrukcja pocztowo-celna w przedmiocie clenia paczek w obrocie pomiędzy Polską a Czechosłowacją, Austrią i Węgrami” Dz.U. nr 5/1921). Po ustabilizowaniu granic okręgów pocztowych, stopniowo tworzone dalsze urzędy pocztowo-celne.

List polecony z Łodzi do Wetzikon - Szwajcaria z 30.10.1925 r. (Fot. II.B.-1.). Nosi dwuwierszowy stempel polecenia oddziału pocztowo-celnego z treścią: „R” (25 x 9 mm), u góry „ŁÓDŹ I” (4x23 mm), u dołu „Oddział Pocztowo-Celny” (4/3x38 mm) w kolorze lila oraz kolisty podwójny z mostkiem datownik „ŁÓDŹ1 xbx” w kolorze czarnym (Fot. II.B.-1a.). Stempel znany mi w kolorze fioletowym i lila z okresu 30.10.1925 - 10.07.1928 r. [z kolekcji autora]

Pocztowy urząd wymiany przekazywał paczki celne oraz listy przesyłkowe do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych, które były odpowiedzialne za przeprowadzenie ich clenia. Urząd pocztowo-celny cenił przesyłki w zastępstwie adresatów, ale tylko te, zaopatrzone w komplet dokumentów. Organa celne mogły wykonywać kontrolę we własnym lokalu lub w urzędzie pocztowym.

„**Pośrednictwo urzędów pocztowo-celnych, działania przy odprawie celnej w zastępstwie adresatów, polega na tym, że urząd dostarcza przesyłki do urzędu celnego, dokonywa odprawy celnej w obecności organów pocztowych, otwiera i zamyka przesyłki przez organy pocztowe, a wreszcie płaci należności celne, stemplowe i uboczne na rachunek adresata, odbierając równocześnie kwity celne.**” (Dz.U. nr 5/1921)

Według taryfy pocztowej ogłoszonej w Dz.U. MPiT nr 39 z 1921 r. „należność” za pośrednictwo przy cleniu przesyłek listowych wynosiło 5 mk. a za pośrednictwo przy cleniu paczek 10 mk. i w tych samych wysokościach należało ściągać „należności” za oględziny celne (Dz.U. nr 48/1921).

Nalepka (druk nr 65) z napisem dwuwierszowym „**WOLNA / od należności celnych**” w ramce. Wymiary 37x105 mm. Drukowana w arkuszach na beżowym papierze. (Fot. II.B.-2.). [z kolekcji M. Zbiernego]

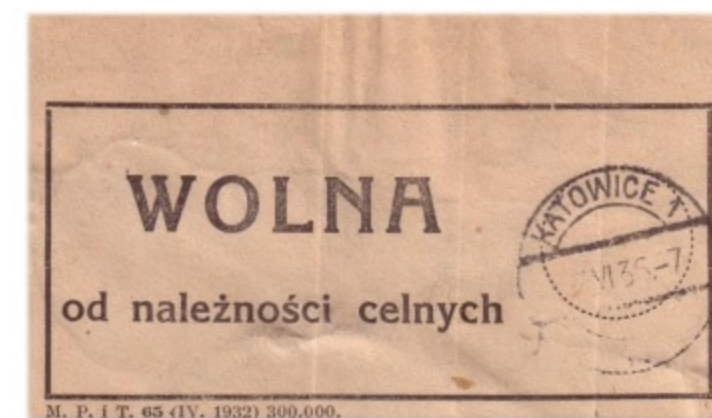
Po wprowadzeniu nowej jednostki monetarnej, wysokość powyższych opłat za pośrednictwo zmieniono od 7 maja 1924 r. na: 10 gr przy przesyłkach listowych tylko w razie obciążenia cłem, 30 gr przy paczkach także wówczas, jeśli nie zostały obciążone cłem (Dz.U. nr 21/1924 s. 338 oraz 18/1924 s. 280).



Fot. II.B. -1.



Fot. II.B. - 1a.



Fot. II.B. - 2. (przykład z Katowic)

II.E. Pośrednictwa pocztowe

Pierwsze informacje o pośrednictwach pocztowych pojawiły się dopiero w 1989 roku - Lew Kolosow, niejako w odpowiedzi na apel J. Tokara o wyjaśnienie „białych plan” w polskiej filatelistyce, a później publikacje Z. Korszenia, P. Madeja i F. Podoleckiego rozszerzały wiedzę o nich. W podobnym czasie (1993 r.) ukazały się informacje A. Baranowskiego i J. Bartke o „składnicach pocztowych” - małych placówkach pocztowych, państwowych, na terenie dawnej Galicji, a w 2005 r. szerokie opracowanie F. Podoleckiego. Wg niego najwcześniejszą składnicę utworzono w 1899 r. Pośrednictwa, zakresem czynności, podległością, formą stempli bardzo przypominały składnice pocztowe, których część od ok. 1922 r. nosiła również nazwę „pośrednictwo”. Pytanie, czy pośrednictwa były naśladowaniem składnic czy powstały w centralnej Polsce jako inicjatywa niezależna, nie zostało dotąd rozstrzygnięte.

Lew Kolosow przedstawił zasady tworzenia w Polsce centralnej w okresie międzywojennym pośrednictw pocztowych czyli małych, najniższego szczebla placówek pocztowych. Kolosow odnalazł opublikowany w „Dzienniku Urzędowym Województwa Poleskiego” okólnik nr 45 z dnia 22 XI 1923 roku wojewody poleskiego.



Pośrednictwo Nr 2 mieściło się w hotelu „Polonia Palast” przy ul. Narutowicza 6 (Fot. obok). List polecony z Łodzi do Torunia z 11.02.1937 r. (Fot. II.E-1). Podłużny dodatkowy stempel w ramce o wymiarach 63x19 mm w kolorze czerwonym. Treść w 3 wierszach dużymi literami: **POCZTA HOTELOWA / POLONIA-PALACE / ŁÓDŹ** (Fot. II.E-1a). Nazwa hotelu kursywą. Typ 1. Poniżej podłużny trójpolowy stempel polecenia o wymiarach 37x14,5 mm. W lewym polu **R**, w górnym - **ŁÓDŹ 1 / POŚREDNICTWO Nr 2**. W dolnym numerator - **Nr.** i linia na wpisanie kolejnego numeru w rejestrze przesyłek poleconych. Kolor czerwony (Fot. II.E-1b). Datownik kolisty podwójny z mostkiem ø 24/15 mm nadzorującego urzędu pocztowego Łódź 1 z wyróżnikiem 2b.

Stemple pośrednictwa nr 2 w kolorze czerwonym znane mi są z 21.08.1935-7.11.1935 r. (ramka cała) i 13.05.1936-8.06.1938 r. (ramka uszkodzona). [z kolekcji M. Schulze]

Wojewoda proponował, w celu usprawnienia wymiany poczty w rejonach bez wystarczającej sieci pocztowej, tworzenie pośrednictw pocztowych jako pomocniczych instytucji pocztowych podległych odpowiednim, wyznaczonym urządzeniom pocztowym. Określał również zakres czynności, prawa i obowiązki oraz wyposażenie pośrednictwa.

Kolosow podzielił pośrednictwa na dwie grupy według przynależności właścicielskiej - na „państwowe” i „prywatne”.

Pośrednictwa „państwowe” wchodziły w skład sieci placówek Poczty Polskiej, a ich pracownicy byli etatowymi pracownikami Poczty. W dawnej Galicji były one kontynuowane, a w centralnej Polsce były uruchamiane dopiero od przełomu lat 1923/4.



List polecony z Łodzi do Ostrowca z 21.08.1937 r. (Fot. II.E-2). Opatrzony podłużnym stemplem w ramce o wymiarach 63x19 mm w kolorze zielonym. Treść dużymi literami w 3 wierszach: **POCZTA HOTELOWA / POLONIA-PALACE / ŁÓDŹ** (Fot. II.E-2a). W odróżnieniu od stempla w kolorze czerwonym, nazwa hotelu pisana również prostymi literami. Typ 2. Stempel polecenia podłużny ramkowy trójpolowy, również w kolorze zielonym. Wymiary: 37x14,5 mm (Fot. II.E-2b). Treść jak na Fot. II.E-1b. Znaczek skasowany stemplem urzędu nadzorującego Łódź 1 z wyróżnikiem 2b. Zielony kolor stempli jest rzadziej spotykany. Znany mi z 23 VI 37 i 21 VIII 37 r. [z kolekcji M. Schulze]

Rozporządzenie M.P.J.T. w sprawie organizacji pośrednictw pocztowych [...] opublikowano dopiero 3.06.1927 r. w Dz. U. nr 26/1927 r. poz. 82.

Pośrednictwa „prywatne” znajdowały się w różnych miejscach użyteczności publicznej, jak hotele, sklepy, domy towarowe, banki, pensjonaty. Z tego powodu przyłgła do nich nazwa „poczty hotelowe”. Ich pracownikami nie byli pracownicy poczty, lecz pracownicy właściciela lokalu lub zakładu prowadzącego pośrednictwo. Właściciel otrzymywał wynagrodzenie w postaci prowizji zależnej od ilości sprzedanych znaczków, kart oraz wykonania innych czynności pocztowych. Była to prowizja za: sprzedaż znaczków- 1%, przyjęcie listu poleconego - 5 gr, przyjęcie telegramu- 3 gr. Ten rodzaj pośrednictw był tworzony od ostatnich miesięcy 1934 roku.



Fot. II.E.- 1b.

Fot. II.E.- 1.



Fot. II.E.- 1a

Fot. II.E.- 2a.



Fot. II.E.- 2b.

Fot. II.E.- 2.

Koperta listu z Łodzi do Modlina z dnia 23 II 1938 (Fot. II.G.-4). Opatrzona dwoma stemplami: datownikiem oraz stemplem nagłówkowym Dworca autobusowego Południowego. Datownik kołisty podwójny z poprzeczką o ø 24/16,5 mm (Fot. II.G.-3a) – u góry pomiędzy gwiazdkami 6-promiennymi nazwa zwierzchniego urzędu pocztowego **ŁÓDŹ 1**, u dołu **POCZTA AUTOBUSOWA**. U góry koperty stempel dwuwierszowy nagłówkowy **Poczta Autobusowa / Łódź, Południowa**. Wymiary: 53/37,5x11 mm (Fot. II.G.-4b). Kalendarz j.w. Kolor czarny. List zam. do 20 g – wg taryfy od 1.01.1936 r. 25 gr. [z kolekcji Z. Kopela]

Dopiero ostatnio „odkryte” trzy listy (Fot. II.G.-4 i 5) wniosły nowe fakty i pozwoliły na próbę przypisania odpowiednim dworcem powyższych przesyłek i stempli.

Koperty tych trzech listów, wszystkie noszą datownik z wyróżnikiem 2r, a ponadto, nieznanym dotąd, liniowy stempel nagłówkowy o treści: **Poczta Autobusowa / Łódź, Południowa**. Wprawdzie nie jest to nazwany precyzyjnie „Dworzec Południowy”, ale z najwyższym prawdopodobieństwem można uznać, że oznacza ten dworzec.

Wszystkie pozostałe przesyłki, niezależnie od rodzaju datownika, i z wyróżnikiem 2s i 2r, nie są powiązane z żadnym stemplem identyfikującym dworzec autobusowy. Jest to zastanawiające w kontekście reklamowego charakteru analogicznych stempeków na dworcach kolejowych.

Ponieważ poszczególne stemple/datowniki są przydzielone do określonych urzędników pocztowych, którzy wykonują określone zadania, więc korespondencja na dwóch różnych dworcach autobusowych trafiała do dwóch różnych osób dysponujących różnymi datownikami. Można więc, z dużym prawdopodobieństwem założyć, że datownik z wyróżnikiem 2s dotyczył korespondencji pochodzącej z drugiego dworca, czyli Dworca Brzezińskiego. Ponieważ stempel nagłówkowy dworca nie był stosowany na każdej przesyłce dworca Południowego, mógł nie być użyty również na przesyłkach z dworca Brzezińskiego. Ponadto brak pewności, że taki stempel na tym dworcu w ogóle istniał.

Jest to tylko hipoteza, ale bardzo prawdopodobna, którą można będzie potwierdzić dopiero po odnalezieniu dalszej korespondencji odpowiednio oznaczonej stemplami.

Jest i druga możliwość – wszystkie znane dotąd przesyłki pochodzą z Dworca Południowego, a powyższe datowniki były używane przez dwóch, zmieniających się, pracowników poczty na dworcu. To oznaczałoby, że nie są nadal znane żadne przesyłki z Dworca Brzezińskiego.

Kolejna przesyłka nadana na Dworcu Południowym różni się od poprzedniej powyżej. Adresat ten sam – Modlin, Szkoła Podchorążych Saperów, kompania 1. Zastosowane stemple Poczty Autobusowej są jednak nie koloru czarnego, lecz jasnofioletowego. Wielkość i treść, zarówno stempla dwuwierszowego, jak i datownika są takie same. Drobną różnicą występuje w kalendarzu datownika. Godzina przyjęcia przesyłki została zastąpiona nie myślnikiem i blokiem, lecz dwoma blokami. Koperta została opatrzona dodatkowo datownikiem urzędu zwierzchniego – Łódź 1 – z wyróżnikiem n oraz godziną przyjęcia 10. (Fot. II.G.-5, 4a, 5b).

List zamiejscowy z Łodzi do Modlina z dnia 24.01.1938 r. Oplacony zgodnie z taryfą od 1.01.1936 r. – 25 gr za list do 20 g wagi. [z kolekcji H.-J. Dobiata]

Powyższy list był kierowany do miasta leżącego na północ od Łodzi, a więc niezgodnie z kierunkiem jazdy linii autobusowych tego dworca. Nie mógł być więc przekazany do jakiegokolwiek autobusu. Prawdopodobnie z tego powodu został przekazany do urzędu zwierzchniego Łódź 1, w celu dalszej ekspedycji we właściwym kierunku. Należy jednak zadać pytanie, dlaczego i poprzedni list nie został tak potraktowany?

Poczta Autobusowa Łódź, Południowa

Fot. II.G.-4b



Fot. II.G.-4a

Fot. II.G.-4

Poczta Autobusowa Łódź, Południowa

Fot. II.G.-5b



Fot. II.G.-5a

Fot. II.G.-5

List wartościowy musiał być zamknięty przez nadawcę na złączeniach koperty własną pieczęcią lakową oraz potwierdzony jej czytelnym barwikowym (tusзовym) odciskiem, dla możliwości stwierdzenia, czy pieczęcie lakowe nie zostały zamienione. Podobnie jak w przepisach krajowych, pieczęcie nie mogły się stykać ani dotykać brzegów koperty. Choć z zasady powinny być nadawane zamknięte, początkowo listy wartościowe mogły być nadawane wyłącznie w stanie otwartym, z powodu czasowego ograniczenia wywozu z Polski banknotów i papierów wartościowych. Z tego powodu i urzędnik, po sprawdzeniu zawartości listu, przystawiał pośrodku jedną lakową pieczęć urzędową. Od 5.11.1927 r. Min. Skarbu zniósł ograniczenia i odtąd listy miały być nadawane w stanie zamkniętym. Jako otwarte można było nadawać listy krajowe z zawartością ponad 1000 zł krajowych pieniędzy papierowych (Dz. U. 38/1927 p. 130 i 132).

Zagraniczny list wartościowy z Łodzi do Hanoweru – Niemcy, (Fot. IV.A-5,5a,5b) z 9.02.1928 r. nadany w urzędzie pocztowym Łódź 5. Nr rejestru 34. Wartość zapisana cyfrowo i słownie: 312,65 zł przeliczona na franki -173,69. Wszystkie informacje pocztowe zapisane odręcznie: waga 48½ g, franco (opłata) 2,60 zł. Waga przesyłki została skontrolowana i potwierdzona w urzędzie wymiany Poznań 1 (3?) – czerwony stempel ramkowy z treścią P.1.....g..

Opłata 2,60 zł (0,50 za każde 300 zł = 1,0 zł + 0,50 zł za polecenie + 0,50 zł za wagę do 20 g + 2x 0,30 zł za kolejne 20 g) 1.12.1927 - 1.04.1929 r. [z kolekcji H-J. Dobiata]

Po opieczętowaniu, list był ważony z dokładnością do pół grama. Waga była zapisywana w górnym lewym rogu adresowej strony koperty, obok numeru przesyłki. Zapisy musiały być wykonane atramentem.

Nadawca ponosił opłaty przy nadaniu w walucie polskiej, nalepianymi na liście znaczkami pocztowymi lub gotówką; za list zagraniczny, jego polecenie, wg taryfy, oraz opłatę asekuracyjną w wysokości 50 centymów od każdych 300 franków lub części 300 franków wg aktualizowanej tabeli ekwiwalentów waluty. Pobranie opłaty gotówką zaznaczano na liście słowem „Franco” lub „Taxe perçue” z podaniem jej wysokości, numerem wykazu opłat i podpisem.

Na początku zakładano konieczność stosowania opłat gotówką z powodu dużej ilości wymaganych znaczków, ale od 21. września 1922 r. wprowadzono już obowiązek wnoszenia opłat gotówką (Dz.U. 39/1922).

Urząd nadawczy odciskał swój datownik oraz wydawał receptis nadawczy. Miał też obowiązek przekazać listy wartościowe zagraniczne do przynależnych urzędów wymiany zgodnie z kierunkiem przesyłania. Ustalono urzędy wymiany dla listów przesyłanych:

- do i przez Czechosłowację – upt Kraków 2 oraz upt Cieszyn
- do Niemiec – upt Poznań 3 poprzez up Berlin W S
- do krajów leżących poza Niemcami – upt Poznań 3 przez up Berlin W 17
- do Prus Wschodnich – upt Tczew 2 przez up Elbing
- do i przez W. M. Gdańsk – upt Tczew 2 przez up Danzig 5
- do i przez Łotwę – upt Wilno 2 przez up Dauwgapils

Zadaniem urzędów wymiany było sprawdzenie, czy listy nie zostały okradzione, poprzez ponowne ich zważenie i zapisanie wagi oraz sprawdzenie poprawności pobranych opłat.

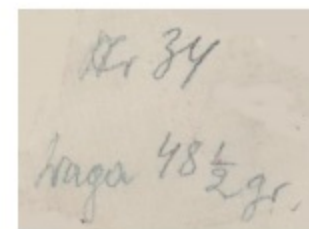
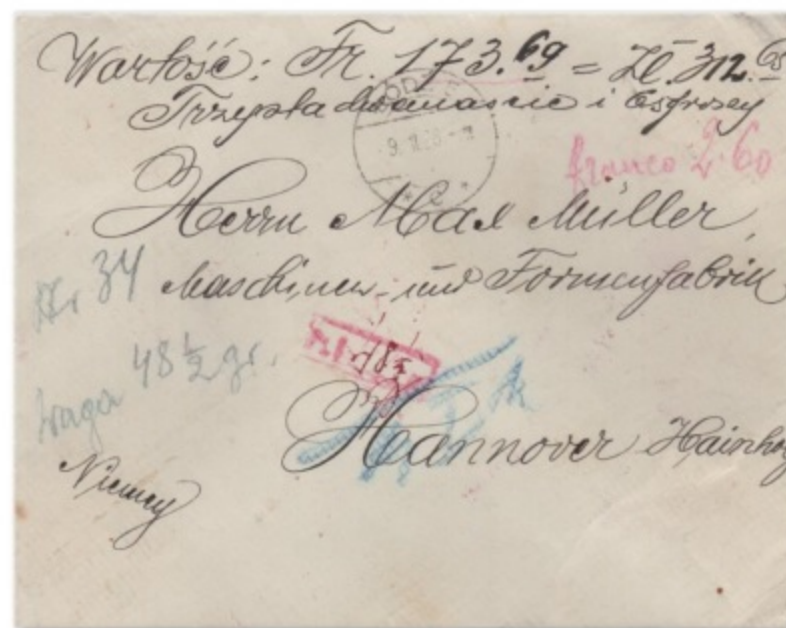
Zagraniczny list wartościowy z Łodzi do Magdeburga – Niemcy, (Fot. IV.A-6) z 5.05.1931 r. nadany w urzędzie pocztowym Łódź 5. Wartość wg nadawcy: 64 złote. Zapisy urzędowe przy użyciu stempeków gumowych w kolorze fioletowym: **No** w księdze nadawczej 23, **waga / poids** 15 gram, **Valeur déclarée** 64 zł 35 fr 55 sr., **Porto** 1 zł. 60 gr. Waga przesyłki sprawdzona i potwierdzona stempelem czerwonym urzędu wymiennego **Poznań 3.** / sprawdzona waga 15 gr. oraz fioletowym **Gewicht geprüft. Berlin 017.** Wszystkie zapisy wagi listu potwierdzone podpisami urzędników. Opłata 1,60 zł (0,50 zł za 300,0 zł + 0,60 zł za polecenie + 0,50 zł za wagę do 20 g) 1.04.1929-15.10.1931 r.

[z kolekcji H-J. Dobiata]

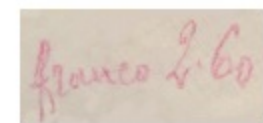
List wartościowy z Łodzi do Gladbeck – Niemcy z 5.03.1934 (Fot. IV.A-7,7a) Stempeleki j.w. Opatrzony nalepką **Wartość / Valeur / déclarée** w kolorze rubinowoczerwonym (typ W.1.) [z kolekcji M. Schulze]

Z listów były tworzone pakiety wraz z dołączoną kartą wartościową (spisem listów) i po zawinięciu w papier, opieczętowaniu lakową pieczęcią urzędową urzędu wymiany, przekazywane jako odsyłka do odpowiedniego zagranicznego urzędu wymiany.

W razie zginięcia, obrabowania lub uszkodzenia listu z podaną wartością, nadawcy/adresatowi przysługiwało prawo do odszkodowania w ciągu 1 roku od dnia nadania, ze strony Zarządu Poczтового, do wysokości deklarowanej wartości listu.

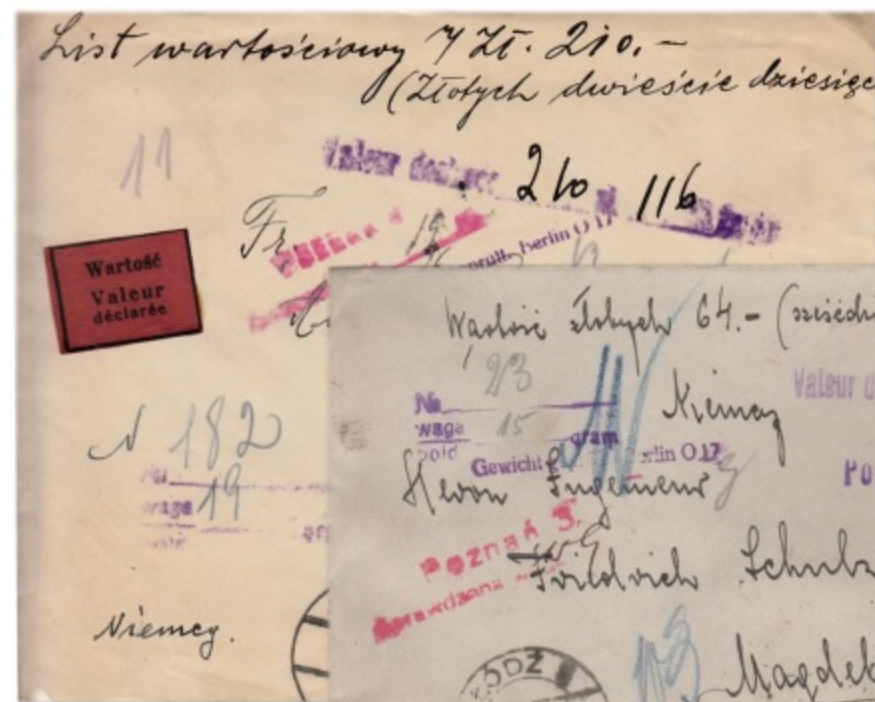


Fot. IV.A-5a.



Fot. IV.A-5b.

Fot. IV.A-5.



Fot. IV.A-7a.

Fot. IV.A-7.

Fot. IV.A-6.

W miastach, gdzie doręczania nie wprowadzono, przekazy pozostawiano w urzędzie, a doręczano odbiorcy jedynie powiadomienie o nadejściu przekazu czyli receptis oddawczy. Podobnie postępowano z odbiorcami mieszkającymi w zamiejscowym okręgu doręczeń.

Wykazy przekazów wypłaconych - dekadowe, 10. i 20. oraz miesięczny, po podsumowaniu i sprawdzeniu były wysyłane do Zawodowej Izby Obrachunkowej II, podobnie jak księgi przyjęć.

Przekazy były bardzo skrupulatnie kontrolowane na każdym etapie obrotu przekazowego. Sprawdzano właściwość formularza przekazu, znaczków pocztowych, prawidłowość wypełnienia blankietu, obecność numeru nadawczego i podpisu urzędnika przyjmującego, odcisku stempla dziennego oraz stempla (pieczęci) okręgowego.

Pieczęć okręgowa miała wielkie znaczenie, gdyż miała potwierdzać ważność nadanego przekazu pocztowego. Choć **Tymczasowa instrukcja...** nakazywała stosowanie pieczęci okręgowych, to jednocześnie wspomniane już rozp. „Zaprowadzenie obrotu pieniężnego za pomocą przekazów pocztowych” w pkt. 8. stwierdzało: „Ze względu na to, że Okręgi Dyrekcji poczt i telegrafów nie są jeszcze ostatecznie ustalone, nie można urzędowi pocztowemu przesłać przekazowych stempli okręgowych”. Z tego powodu „Aż do czasu uregulowania tej sprawy nie będą urzędy pocztowe umieszczały na przekazach odcisków stempli okręgowych i nie wolno z powodu braku tych odcisków przekazów pocztowych kwestionować”.

Wiele urzędów pocztowych, z braku właściwych, wykorzystywało początkowo zarówno formularze poczt okupacyjnych, jak również ich pieczęcie okręgowe. Dotyczyło to szczególnie urzędów pocztowych z terenów byłej okupacji austriackiej. Pieczęcie okręgowe miały kwadratową ramkę, nieraz podwójną, o wym. 14x14 mm wg. J. Bartke, w której polu zapisano w postaci ułamka – w liczniku cyframi rzymskimi numer austriackiego okręgu pocztowego, a w mianowniku cyframi arabskimi, kolejny numer urzędu pocztowego tego okręgu.

Formularz pierwszego polskiego przekazu pocztowego (Fot. IV.B.-4a,4b) z 19.09.1919r z Trzebinia do Andrychowa. Druk zielonkawy na kartonie beżowym. Kwota 1000 k. (max.). Liniatura dokładnie wypełniona kreskami. Nr nadawczy 66, datownik nadawczy polski **TRZEBINIA 1**. Nadal austriacka pieczęć okręgowa – IX – okręgu **Lwów, 759** – nr urzędu **Trzebinia 1**. Opłata polskimi znaczkami za 2,5 Mkp. Na rewersie datownik nadejścia i wypłaty **ANDRYCHÓW xdx**. Za doręczenie opłata 50 fen. Znaczek z datownikiem innego okienka **ANDRYCHÓW xcx**. [z kolekcji M. Schulze]

Późniejszy wzór formularza – druk brązowy w podwójnej ramce, na pomarańczowym kartonie. Orzeł wzór 1927. Instrukcje w ramkowych polach na zacięzionym tle. (Fot. IV.B.-5a,5b). [z kolekcji M. Schulze]

Formularz polskiego przekazu z 26.04.1919 r. (Fot. IV.B.-6a,6b) z Radzyna do Częstochowy, jak na Fot. IV.-4a.4b. Kwota 16 Mk, liniatura dopelniona kreskami. Opłata nadal znaczkami, 70 fen., skasowane prowizorycznym stemplem ramkowym **RADZYŃ**. Nr nadawczy 55. Urząd nie miał stempla dziennego, stąd użyto datownika biurowego, a zamiast, nie stosowanej w GGW, pieczęci okręgowej – negatywy odcisk pieczęci urzędowej **URZĄD POCZTOWO-TELEGRAFICZNY x RADZYŃ**. Obok facsimile kierownika [działu]. Na odwrocie datownik nadejścia i wypłaty **CZĘSTOCHOWY**. Na, w pełni, zacięzionym polu pokwitowanie: *Marja Konieczna po prośbie podpisała Konstancja Pietrzak (podpis z „upoważnienia”/autoryzacja?)* [z kolekcji M. Schulze]

Od 1 marca 1922 r. rozp. MPIT nakazano „opłaty za przekazy pocztowe i telegraficzne uiszczać, według obowiązującej taryfy pocztowej, zamiast znaczkami pocztowymi, wyłącznie gotówką do rąk urzędnika przyjmującego przekazy (Dz.U. 8/19220).

Początkowy, już w 1918 r., podział terytorium kraju obejmował dyrekcje okręgów we Lwowie, Lublinie, Warszawie i Łodzi (tylko do 1920 r.). Po ratyfikacji Traktatu Wersalskiego przyłączone zostało Pomorze i Wielkopolska, po III Powstaniu Śląskim – większa część Górnego Śląska. W ten sposób w połowie 1922 r. zakończył się proces tworzenia jednolitej struktury organizacyjnej poczty. Ostatecznie powołane zostały dyrekcje okręgowe we: Lwowie, Lublinie, Warszawie (Łódź pozostawała w strukturze warszawskiej DPIT), Krakowie, Wilnie, Poznaniu, Bydgoszczy, Dyrekcja Poczty i Telegrafów w W.M. Gdańsku i Inspektorat Poczty i Telegrafów w Katowicach.

Powstały więc warunki do wprowadzenia pieczęci okręgowych. Zarządzeniem MPIT z 22 maja 1922 r. (Dz.U. 20/1922 p. 140) wprowadzono od 1 czerwca 1922 roku obowiązek posługiwania się pieczęcią okręgową przez wszystkie urzędy i samodzielne agencje pocztowe przy wykonywaniu czynności dotyczących przekazów pocztowych i telegraficznych.



Fot. IV.B.-4a. Fot. IV.B.-4b.

Fot. IV.B.-5a. Fot. IV.B.-5b.



Fot. IV.B.-6a. Fot. IV.B.-6b.



Można przypuszczać, że na początku prac ustalono liczbę urzędów pocztowych oraz agencji, w obrębie poszczególnych okręgów pocztowych, i dyrekcjom przydzielono określoną pulę numerów. Placówkom przypisano odpowiednie numery, zachowując pewną ilość rezerwowych pieczęci okręgowych, które były przechowywane przez dyrekcje okręgowe. Dlaczego więc główne urzędy pocztowe nie otrzymały pieczęci z numerem „1” w określonej puli?

W nowym wzorze pieczęcie wyróżnione zostały wg niezbyt jasnego klucza. Obok pozornie dotychczasowej formy zapisu ułamkiem - w liczniku numer okręgu rzymską, a w mianowniku numer placówki arabską cyfrą, wprowadzono dodatkowe oznaczenie. Po lewej stronie ułamka widnieje dodatkowy znak.

Dwa największe miasta Rzeczypospolitej Polskiej – Warszawa oraz Łódź, podkreślam ponownie, już nie miasto okręgowe, zostały wyróżnione w pieczęci pierwszej literą swojej nazwy: **W** oraz **Ł**. Pełny numer urzędu widnieje w mianowniku.

W pieczęciach okręgowych pozostałych miast, widnieje przed ułamkiem duża cyfra/liczba. Po pewnej analizie można stwierdzić, że nie jest to liczba przypadkowa. W zarządzeniu z 1930 r. wzory pieczęci zostały wymienione w tej samej kolejności, co w zarządzeniu z 1922 r. Ta kolejność wynika z kolejności przydzielonych Dyrekcjom numerów pieczęci. Wzory pieczęci typu I, miały w mianowniku pełny numer urzędu pocztowego. We wzorach pieczęci typu II, pierwsza cyfra tego numeru stanowi cyfrowy „wyróżnik” pieczęci. W mianowniku znajduje się natomiast pozostała część właściwego numeru. Co ciekawe, ten numer-wyróżnik nie zawsze był stały i w większości okręgów ulegał zmianie w pieczęciach urzędów o wzrastającym numerze.

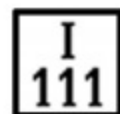
Z tego powodu, wykazany jako 3-ci, urząd pocztowy Lublin 1, ma „wyróżnik” 10, a nie 3, bo ten okręg nr II otrzymał numery od 1001 do 1200. Sam urząd, najważniejszy w okręgu, ma numer dopiero 1055. Jedyne wytłumaczenie tak odległego numeru, które przychodzi mi na myśl, to klucz alfabetyczny.

Kilka dni później ukazało się uzupełnienie do numeracji pieczęci okręgowych, dodające numery pieczęci dla nowych placówek (Dz.U. 22/1930).

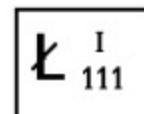
125.		Zmiana granic numeracji przekazowych pieczęci okręgowych.	
Numerację przekazowych pieczęci okręgowych, określoną w ustępie V, punkt 1 zarządzenia z dnia 6 maja 1922 r. L. 2277/V o używaniu i przechowywaniu przekazowych pieczęci okręgowych (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 20 z 1922 r.) ustala się dla urzędów i agencji pocztowych w okręgu niżej wymienionych Dyrekcji Poczty i Telegr. w granicach następujących:			
Dyrekcja P. i T.:			
1) w Warszawie	od Nr. 1 — 1000	z okręgową cyfrą rzymską	I
2) „ Lublinie	„ „ 1001—1260 i od 5501—6000	„ „ „	II
3) „ Wilnie	„ „ 1501—2000 i od 7001—7500	„ „ „	III
4) „ Krakowie	„ „ 2001—2700	„ „ „	IV
5) „ Lwowie	„ „ 3001—4100	„ „ „	V
6) „ Poznaniu	„ „ 4501—5430	„ „ „	VI
7) „ Bydgoszczy	„ „ 6001—7000	„ „ „	VII
8) „ Gdańsku	„ „ 7501—7510	„ „ „	VIII
9) „ Katowicach	„ „ 8001—8200	„ „ „	IX
Odpowiednio do tego należy poprawić i uzupełnić granice numeracji przekazowych pieczęci okręgowych, wyszczególnione w ustępie V, punkt 1 wyżej wymienionego zarządzenia.		Nr. 3055 II z dnia 29 października 1930 r.	

Części główne przekazu pocztowego pozostawały w archiwum pocztowym, jako tzw. skart, przechowywany m.in. celu przeprowadzenia reklamacji składanych przez nadawców. Po określonym czasie przechowywania były niszczone.

W obiegu filatelistycznym pozostał skart z niektórych tylko archiwów pocztowych, gł. południowych części Polski z lat 1918-1920. Niestety, nie jest mi znany skart przekazowy z odciskami pieczęci okręgowych urzędów pocztowych Łodzi, zarówno typu I, jak i typu II. Możliwe było jedynie pokazanie wyglądu pieczęci używanych w urzędzie Łódź 1.



Fot. IV.B.- 13a.



Fot. IV.B.- 13b.

W 1922 roku terytorium kraju zostało podzielone na dziewięć okręgów pocztowych, oznaczonych cyframi rzymskimi. Okręg warszawski otrzymał numer I. Numery urzędów pocztowych w obrębie okręgów nadawane były prawdopodobnie w kolejności alfabetycznej. Główny urząd pocztowy, Łódź 1, otrzymał numer 111. Przekazowa pieczęć okręgowa typu I, dla urzędu Łódź 1 miała kwadratową ramkę o wymiarach ok. 13x13 mm, wewnątrz której mieścił się w liczniku numer okręgu – rzymska cyfra I z szeryfami, wys. 5 mm, a w mianowniku liczba 111 cyframi arabskimi, również z szeryfami, o wys. 3,5 mm (Fot. IV.B.-13a.).

Typ II pieczęci jest mi znany jedynie z rozporządzenia MPiT z 1930 r., w prostokątnej ramce duża litera Ł oraz numer okręgu i urzędu pocztowego w postaci ułamka, jak w typie I. (Fot. IV.B.-13b.). Wymiary ramki oraz litery i cyfr, nie są mi znane.

Rozporządzeniem z 21 grudnia 1921 r. (Dz.U. 57/1921 p.170) MPiT wprowadził z dniem 16 stycznia 1922 r. obrót pieniężny za pomocą przekazów telegraficznych w ruchu wewnętrznym. W byłym zaborze pruskim miały jednak obowiązywać dotychczasowe przepisy niemieckie. Przez „przekaz telegraficzny” rozumiano blankiet przekazu oraz telegram przekazowy, łącznie.

Można było je nadawać tylko w urzędach pocztowo-telegraficznych i pocztowych, dla miast z wieloma urzędami – tylko w wyznaczonych, natomiast wypłacać we wszystkich urzędach pocztowych ze służbą oddawczą.

Do wysłania służył, początkowo, płatny blankiet zwykłego przekazu pocztowego, z nadpisaniem słowem „telegraficzny” nad napisem „Przekaz pocztowy”. Formularz „Przekaz telegraficzny” został wprowadzony dopiero w 1939 r. (druk nr 525). Obowiązywały te same zasady i wysokości kwot, jak dla zwykłych przekazów, ale w pełnych markach bez fenigów

Oplata, wnoszona przy nadaniu, składała się z opłaty gotówką za blankiet telegraficzny; natomiast znaczkami pocztowymi nalepianymi na przekaz - opłaty od kwoty przekazu oraz za pośpieszne doręczenie. Podobnie znaczkami oplata za telegram przekazowy i życzenia szczególnego traktowania przekazu telegraficznego. Tu urzędnik nalepiał znaczki na telegram i unieważniał je. Wydawano dowód nadania (druk nr 501a) z odciskiem datownika i podpisem urzędnika.

Na przyjętym blankiecie przekazu urzędnik podkreślał kredką słowo „telegraficzny” oraz grubo przekreślał na krzyż część dla pokwitowania odbiorcy, dla odróżnienia zwykłego przekazu od telegraficznego. Na podstawie tego przekazu urzędnik sporządzał atramentem, na blankiecie telegramu, telegram przekazowy.

Zawierał on kolejno: oznaczenie szczególnego traktowania przekazu, numer księgi przyjętych przekazów, nazwę pocztowego urzędu oddawczego. Następnie: nazwisko wysyłającego, kwota cyframi i słowami, nazwisko i adres odbiorcy. Mogły być dopisywane uwagi z odcinka dla odbiorcy. Urzędnik powinien odcisnąć datownik, jeśli posiadał - również stempel okręgowy, a naczelnik urzędu po kontroli, umieszczał jeszcze pieczęć urzędową i swój podpis.

Blankiety przekazów były wysyłane zwykłą drogą do miejsca przeznaczenia, a telegram przekazowy, w celu przetelegrafowania, do własnego oddziału telegraficznego lub, w razie braku, do miejscowego oddziału telegraficznego. Jeśli takich możliwości nie było, telegram był wysyłany w służbowym liście poleconym do przetelegrafowania w wyznaczonym przez DPiT urzędzie pocztowo-telegraficznym.

Odebrane na przewodzie telegramy przekazowe, oddział telegraficzny wpisywał do dziennika aparatu i przekazywał do urzędu oddawczego. Tam odciskano datownik i notowano numer przekazowej księgi oddawczej.

Wypłata była możliwa wyłącznie na podstawie przekazu oraz telegramu przekazowego, łącznie.

Posłaniec dostarczał odbiorcy przekaz telegraficzny z pieniędzmi natychmiast po nadejściu, w czasie godzin urzędowych. Odbiorca kwitował odbiór na recepisie oddawczym księgi przekazowej oraz na telegramie: kwotę otrzymałem, data i podpis.

O nadejściu telegramu po godzinach urzędowych, powiadamiano odbiorcę recepisem oddawczym, a pieniądze wypłacano po zgłoszeniu się do urzędu i okazaniu tego receptu.

Poczta Polska stosowała także inne formy przekazów pocztowych: zagraniczne, pobraniowe, rozrachunkowe, zleceniowe/pobraniowe. Nie są one przedmiotem tego opracowania.

nie się stempelkiem rekomendacyjnym „R”, według wzoru używanego w urzędach pocztowych, uzupełnionego znakiem rozpoznawczym, umieszczonym po prawej stronie właściwego numeru rekomendacyjnego.”

Dotyczyło to władz i urzędów państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz osób nadających stale jednorazowo większą ilość przesyłek poleconych przy pomocy pocztowej książki nadawczej,

Niezależnie od prawa do stosowania indywidualnych stempli polecenia, mogły one używać kopert z wydrukowanym na nich według wzoru urzędowego stempelkiem „R” wraz ze znakiem rozpoznawczym.

Znak rozpoznawczy, to dwie duże litery poprzedzone ukośnikiem w dolnym, rzadziej górnym, polu numeratora stempla polecenia.

Ze zachowanej korespondencji wynika, że w Łodzi instytucjami, które nadawały swoją korespondencję w sposób uproszczony, za pomocą pocztowej książki nadawczej, i otrzymały zezwolenie na stosowanie własnych stempelków rekomendacyjnych z przydzielonym indywidualnym znakiem rozpoznawczym, były głównie banki. Wiele z nich używało kopert firmowych z wydrukowanym stempelkiem „R” i oczywiście znakiem rozpoznawczym. [opr. tematu w Rozdz. I.D. s. 126]. Nie spotkałem podobnych kopert do listów zleceniowych, z takimi indywidualnymi stemplami polecenia, z innych miast, poza Łodzią.

Również prywatne formularze kopert do listów zleceniowych z drukowanymi znakami polecenia, znacznie różnią się między sobą i od kopert nakładu pocztowego. W przeważającej części są one opłacone za pomocą własnej maszyny frankującej.

Koperta z napisami, jak w nakładzie urzędowym, ale dane adresowe zastąpione odciskiem własnej frankownicy, znak licencyjny **A.79**. Drukowany stempel R z wyróżnikiem /BA (Fot. IV.C-13).

Kolejny list zawiera dane adresowe podkreślone, napis LZ dużymi literami wyfuszczonymi. Drukowany stempel polecenia z wyr. /AZ. Opłacony, 55 gr, frankaturą ze znakiem licencji **B.41** (Fot. IV.C-14).

Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy prowadził obfitą korespondencję, o czym świadczy własna sygnatura na kopercie: **s 3000 VII.37**. (Fot. IV.C.-15). Dane adresowe umieszczone pionowo na lewym brzegu, centralnie niewłaściwe nadruki – **LIST ZLECENIOWY, URZĄD POCZTOWY** bez Do, drukowany znak R z wyr. **AI**. Frankatura **D.32**.

Bank Kupiecko-Kredytowy używał kopert w kolorze zielonkawym z nadrukiem w kolorze czerwonym (Fot. IV.C.-16) – dane adresowe u góry bez nagłówka, niewłaściwy zwrot **POLECONY/LIST ZLECENIOWY** nad stemplem polecenia z nietypowym kształtem **R** i wyr. **AB**. Frankatura ze znakiem licencji **H 8**.

Łódzki Spółdzielczy Bank Komercyjny stosował dwie odmienne koperty do listów zleceniowych: zieloną do frankownicy mechanicznej i niebieską do opłat znaczkami – z nadrukiem firmowym. Różniły się też rodzajem czcionki i wielkością nadrukowanego znaku polecenia z wyr. **AP**, położeniem słów **ZLECENIOWY/POLECONY** (Fot. IV.C.-17 i 18). Frankatura z nr lic. **D.35**. Ostatnie trzy koperty stosowały zwrot **P.T.** zamiast Do. [z kolekcji H-J. Dobiata i autora]

Znana mi jest korespondencja z 24 banków i firm stosujących indywidualne stemple polecenia, w tym z sześciu drukujących je na firmowych kopertach. Wszystkie firmy i instytucje, posiadające zgodę, mogły umieszczać drukowane znaki polecenia również na kopertach zleceniowych, ale takich znam tylko, te same sześć. Są to:

Łódzki Spółdzielczy Bank Komercyjny z ogr. odp., Łódź, ul. Piotrkowska 26

Dom Bankowy, Józef Hirsberg, Łódź, Piotrkowska 24

Bank Związku Spółek Zarobkowych, spółka akcyjna, Oddział Łódzki

Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy z ograniczoną odpowiedzialnością, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 43

Bank Kupiecko-Kredytowy Sp. w Łodzi z ogr. odp., ul. Piotrkowska Nr. 29

Łódzki Spółdzielczy Bank Komercyjny z ogr. odp., Łódź – Śródmieście, ul. Piotrkowska 26.

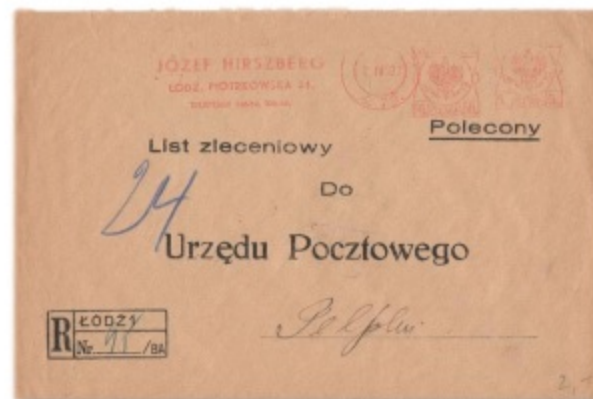
Do tej listy należy dopisać jeszcze dwie koperty listów zleceniowych opisanych przez J. Jakubika, które u mnie występują ze stemplem odcisniętym, nie nadrukowanym:

Bank Powszechny Kredytowo-Spółdzielczy z ogr. odp., ul. Ogrodowa 2, Łódź 1 – Śródmieście

Aron H.ersz Rotenberg, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 17 – udało mi się ustalić, że był to sprzedawca manufaktury czyli hurtownik wyrobów włókienniczych.

Powyższy przykład dowodzi, że kopert do listów zleceniowych z nadrukowanym znakiem polecenia mogło być znacznie więcej.

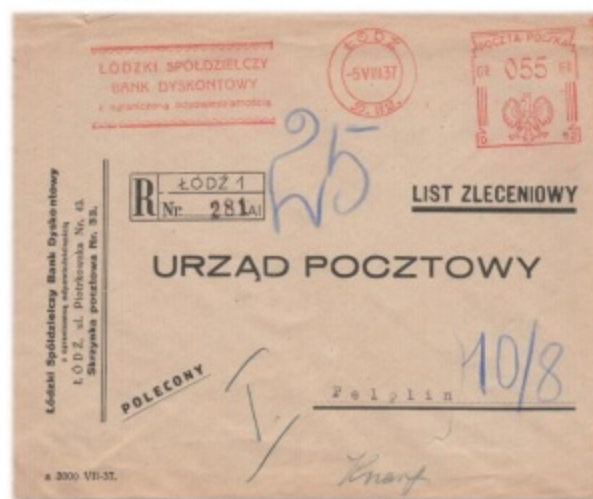
Formularze kopert do listów zleceniowych były używane również przez oddział Powszechnej Kasy Oszczędnościowej w Łodzi. Te zostały pokazane w rozdziale IV.D.



Fot. IV.C.-13.



Fot. IV.C.-14.



Fot. IV.C.-15.



Fot. IV.C.-16.



Fot. IV.C.-17.



Fot. IV.C.-18.

C. Awers lewego odcinka (dla odbiorcy) formularza z XI.1937 r. nie jest mi znany.

D. Awers lewego odcinka formularza z XI.1938 r. (Fot. IV.C.-24a) jest całkowicie odmienny. W poziomych polach kolejno: Numer oddawczy. Kwota do inkasa...Zł...gr, Imię, nazwisko i adres / dłużnika / zleceniodawcy, Uzasadnienie (ewentualnie numer i cechy) wierzytelności, Wezwanie do zapłaty otrzymałem (doręczyłem): / dnia... 193...r. / Podpis ..., Zainkasowano: zł ... gr ... / dnia 193... .. / (Podpis). Na tym odcinku nie ma pouczeń.

Również rewersy formularzy zleceń inkasowych różniły się znacznie, a ich druk był obrócony o 180°.

W formularzu wzoru A. (Fot. IV.C.-22b) rewers odcinka dla odbiorcy zawierał treść: 1) Zgadzam się na zainkasowanie / kwoty ... zł... gr 2) Zgadzam się na zainkasowanie kwoty zaoferowanej. Odcinek dla poczty nie zawierał treści.

B. Rewers odcinka dla odbiorcy w formularzu VI.37 (Fot. IV.C.-23b) był w dużej części identyczny z odcinkiem dla poczty. W poziomych polach: Odcinek dla dłużnika lub Odcinek dla poczty, Imię, nazwisko i adres / dłużnika / zleceniodawcy, Kwota do inkasa. Odtąd odcinki różnią się – lewy: Uzasadnienie (ewentualnie numer i cechy) wierzytelności, Wezwanie do zapłaty otrzymałem (doręczyłem) / dnia...193...r. / Podpis.... / Zainkasowano zł...gr... / dnia...193...r.... / (Podpis). Na odcinku dla poczty dwa pola związane z doręczaniem zostały zastąpione pouczeniami: Szczególne zarządzenia zleceniodawcy / 1. Przyjąć część należności w kwocie zł...gr... / 2. Przyjąć kwotę ofiarowaną przez dłużnika / 3. Zainkasowaną kwotę przekazać przy pomocy / / 4. Na odcinku przekazu (dowodzie blank. P.K.O.) wskazać następujący numer i cechy wierzytelności: / / Tekst odpowiednio zakreślić Ten formularz zawiera już wymagane informacje, ale widocznie uznano, że należy zmodyfikować ich położenie na odcinkach, co zrobiono w kolejnych nakładach.

C. Rewers dla formularza z XI.1937 (Fot. IV.C.-21b) – znana mi jest jedynie treść Odcinek dla poczty, który na górze nosi pouczenia, jak opisane powyżej. Pod nimi pole na Notatki urzędowe związane z doręczaniem: I. Przedstawiono do zapłaty dn. / II. „ „ „ / Inkasa nie wykonano z powodu: W ostatnim polu informacje o sposobie odesłania należności zleceniodawcy: Zainkasowaną kwotę / odesłano dn...193... / Nr przekazu / konta P.K.O. / rozrachunku poczt. oraz datownik Dnia nadejścia zlecenia

D. Rewers odcinka dla poczty formularza z XI.1938, podobnie jak jego awers, jest identyczny z formularzem z XI.1937. Rewers odcinka dla dłużnika formularza z XI.1938 powtarza treść lewego odcinka wzoru B. z nieco zmienionym układem. Taki rewers lewego odcinka z XI.1937 nie jest mi znany, ale można podejrzewać, że również jest identyczny. Wniosek: formularze z listopada 1937 i listopada 1938 roku są identyczne. Różnią się jedynie sygnaturą nakładu.

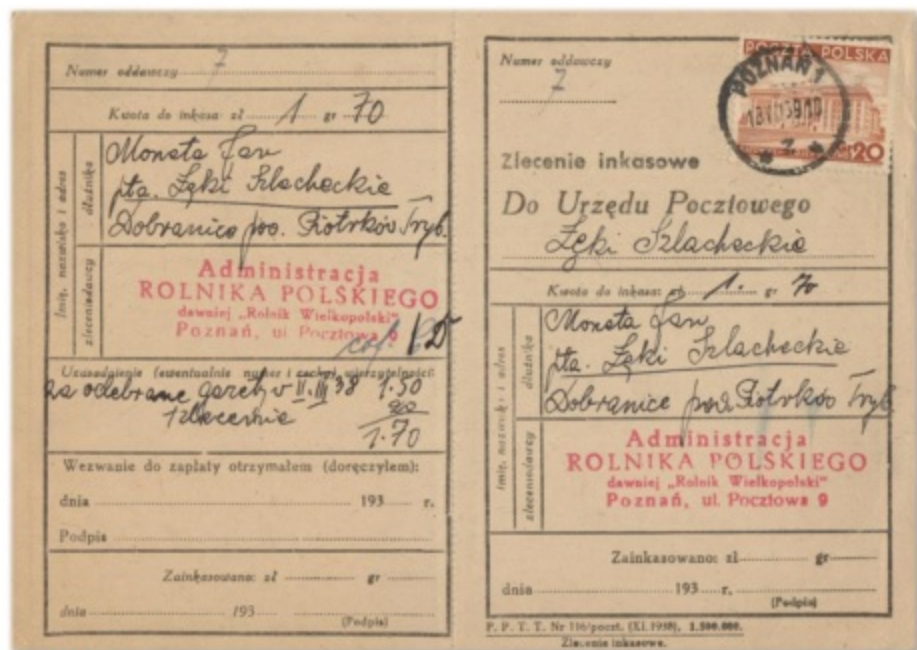
Wnikliwa ocena wyglądu formularzy prowadzi do wniosku, że Poczta Polska eksperymentowała tworząc formularz i kolejne uzupełnienia i zmiany w ich wyglądzie doprowadziły do ostatecznej formy w druku z listopada 1937 roku. Kolejny nakład – XI.1938 – zachował tę formę. Wg J. Tokara taki wzór miał już formularz z sygn. P.P.T.T. Nr 116/poczt. (XI.36). 1 000 000 Zlecenie inkasowe Wymiary formularzy - VI.37 – 174x124 mm i XI.1938 – 174x125 mm.

Należność przesłana zleceniem C. (Fot. IV.C.-20a,20b) została zainkasowana i przesłana na konto PKO zleceniodawcy. Dłużnik zlecenia z Fot. IV.C.-21 odmówił zapłaty, co zaznaczono odpowiednią pieczęcią.

Dłużnicy ze zleceń B. i D. również odmówili zapłaty. Dłużnik B. podczas pierwszego chodu nie został zastany w domu, przy drugim odmówił zapłaty, co zostało skrupulatnie odnotowane przez listonosza.

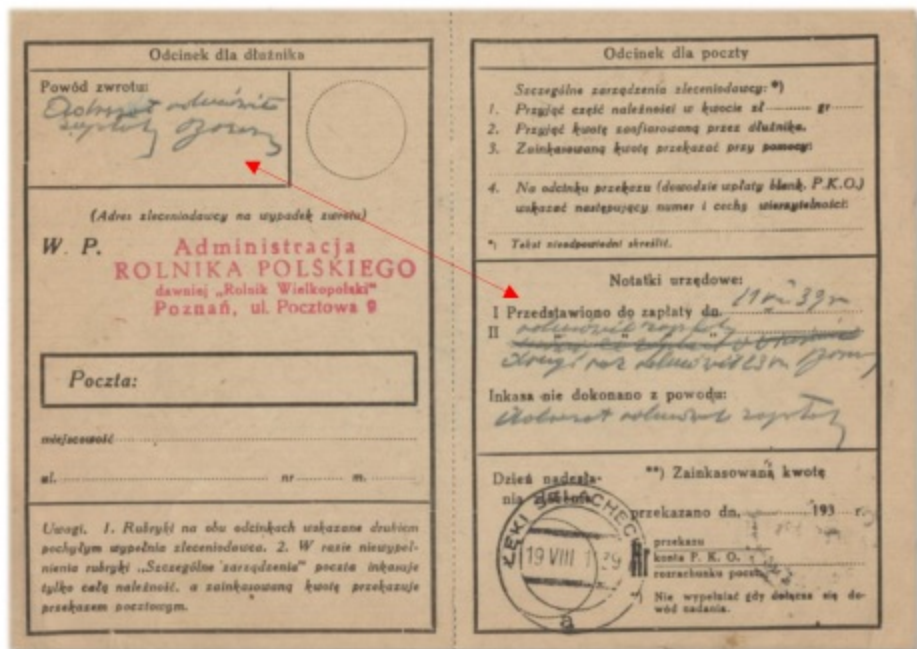
Dłużnikowi D. dwukrotnie przedstawiano zlecenie do zapłaty i dwukrotnie odmówił. Zostało to szczegółowo opisane na obu odcinkach.

Zgodnie z przepisami, odcinek lewy – dla odbiorcy/dłużnika – po zapłaceniu należności, otrzymywał dłużnik. Gdy odmawiano zapłaty, odcinek lewy, z odpowiednimi adnotacjami powinien wrócić do nadawcy. Dlaczego nie stało się tak tu – B. i D. – gdzie obydwa odcinki pozostały na poczcie, można się jedynie domyślać. Obydwa zlecenia były realizowane w połowie sierpnia 1939 roku. Najprawdopodobniej odczuwane już niepokoje, związane z zagrożeniem wojną, spowodowały, że odcinki nie zostały odesłane nadawcy. Odcinki formularzy są bardzo rzadkie, a całe formularze użyte pocztowe, wręcz niespotykane.



Fot. IV.C. – 24a.

D.



Fot. IV.C. – 24b.

[z kolekcji autora]

IV.D. Poczta Kasa Oszczędności – obrót oszczędnościowy i czekowy PKO

Wielkim zleceniodawcą usług pocztowych była Poczta Kasa Oszczędnościowa. Jak wskazuje sama nazwa, była początkowo agendą typowo pocztową, jako bank pocztowy. Zwiększając swą autonomię stawała się stopniowo instytucją finansową.

Poczta Kasa Oszczędnościowa (PKO) to polska „państwowa instytucja obrotu pieniężnego” z siedzibą w Warszawie, powołana dekretem Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, z 7 lutego 1919 roku (Dz.U. 3/1919).

Powołanie instytucji PKO, tuż po odzyskaniu niepodległości, miało doniosłe znaczenie społeczne i państwowe. Jej podstawowym zadaniem było „ułatwienie obrotu pieniężnego w Polsce i zbieranie drobnych wkładek oszczędnościowych i krzewienie w ten sposób, w najszerzych warstwach ludności, idei oszczędności”.

Według Dekretu działalność Pocztovej Kasy Oszczędnościowej, bo taką miała pierwotnie nazwę, obejmowała:

- 1). Przyjmowanie i oprocentowanie oszczędności oraz
- 2). Obrót przekazowy: czekowy i kliryngowy [rozrachunkowy pomiędzy bankami], od 1920 r. czekowy (przekazowy i przelewowy)

Formularz koperty listu zleceniowego nakładu PKO (Fot. IV.D.-1) koloru żółtego z dnia 23 VIII 39. Na awersie teksty koloru czerwonego. W prawym górnym rogu zamiast miejsca na znaczek pocztowy nagłówek: **PKO / ODDZIAŁ W ŁODZI**. Wzdłuż lewego brzegu hasło reklamowe: **KSIĄŻECZKA PREMIOWANA PKO / UCZY SYSTEMATYCZNEGO OSZCZĘDZANIA** (Fot. IV.D-1a). W lewym dolnym rogu sygnatura nakładu **PKO B6 nr 55/1937** oraz sposób rozliczenia PKO z pocztą: **PRZESYŁKA URZĘDOWA PKO / WOLNA OD OPŁATY POCZTOWEJ**. Koperta opatrzona datownikiem kolistym podwójnym mostkowym o ϕ 32 / 19 mm, w górnym łuku **P.K.O.**, w dolnym **ŁÓDŹ**, rozdzielone gwiazdkami 6-ciopromiennymi. Pod mostkiem wyróżnik **A**. Kalendarz: miesiąc cyframi rzymskimi, dwie ostatnie cyfry roku, godzina przyjęcia, w mostku o szer. 9,5 mm (Fot. IV.D-1b), Stempel polecenia prostokątny, trójdzielny o wymiarach 41x21: po lewej **R**, w górnej ramce **P.K.O. ŁÓDŹ**, w dolnej numer przesyłki odbijany numeratorem zespolonym ze stemplem bez typowego Nr. (Fot. IV.D-1c). Stemple koloru czarnego znane mi z lat 1937 – 1939. [z kolekcji H-j. Dobiata]

Poczta Kasa Oszczędnościowa podlegała Ministrowi Poczty i Telegrafów pod względem ustalenia budżetu i przedkładania rocznych rachunków, a stojąca na czele PKO Dyrekcja, pozostawała w bezpośredniej zależności od Ministra Poczty i Telegrafów.

PKO miała prowadzić działalność za pomocą tzw. zbiornic, oddziałów własnych i pocztowych.

Art. VI. stanowił, że, „Jako zbiornice Pocztovej Kasy Oszczędnościowej występują wszystkie urzędy pocztowe, a działalność ich jako zbiornic będzie ujęta osobnym rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów”.

Ścisłe związki PKO z Poczta Polską podkreślały dalsze postanowienia Dekretu:

Formularz koperty listu zleceniowego nakładu PKO (Fot. IV.D-2) koloru żółtobeżowego. Hasło reklamowe: **OBRÓT CZEKOWY – WYGODNY I TANI** (Fot. IV.D-2a), sygnatura nakładowa **PKO B6 nr 55/1937**, inny sposób rozliczenia z pocztą: **OPŁATĘ POCZTOWĄ / UISZCZA PKO RYCZAŁTEM**. Datownik kolisty podwójny mostkowy jak Fot. IV.D-1b, z wyróżnikiem **B** (Fot. IV.D-2b). Stempel polecenia jak poprzedni. Kolor tuszu czarny. Na Fot. IV.D.-2c. – przedrukowany formularz koperty do listu zleceniowego PKO

„Korespondencja Pocztovej Kasy Oszczędnościowej i korespondencja osób prywatnych z P.K.O. w sprawach P.K.O. jest wolna od opłaty pocztowej. Wpływy P.K.O. są wolne od podatku” oraz „Dyrekcji P.K.O. przysługuje prawo do wydawania bezpośrednich poleceń w zakresie działalności PKO wszystkim urządzeniom pocztowym [...]”.

Treść Dekretu została potwierdzona Ustawą z dnia 19 maja 1920 r. (Dz.U. 11/1920) o Pocztovej Kasie Oszczędności (inna już nazwa PKO). Na jej mocy władze PKO były już niezależne od Ministra Poczty i Telegrafów, ale prezes PKO miał obowiązek „bezpośredniego znoszenia się z MPiT oraz z okręgowymi Dyrekcjami PiT w sprawach czynności urzędów pocztowych, jako zbiornic PKO”.

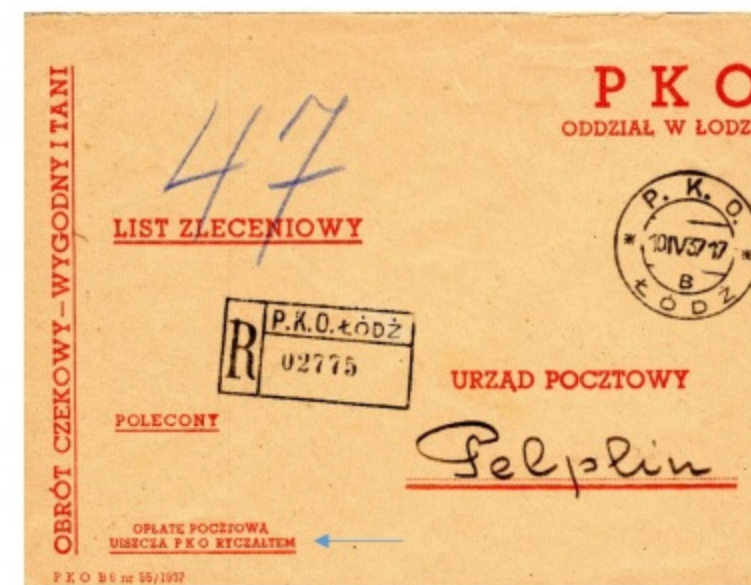
Ustawa rozszerzyła zakres działalności zbiornic: „Wszystkie urzędy pocztowe, później i agencje, Rzeczypospolitej Polskiej są zbiornicami Pocztovej Kasy Oszczędności i jako takie mają prawo i obowiązek przyjmowania wszelkich wpłat na rachunek PKO. Wpłaty mogą tylko dokonywać na podstawie przekazów nadsyłanych z centrali w Warszawie lub z jej oddziałów. Wyjątek od tego

KSIĄŻECZKA PREMIOWANA PKO
UCZY SYSTEMATYCZNEGO OSZCZĘDZANIA



Fot. IV.D. - 1

OBRÓT CZEKOWY – WYGODNY I TANI

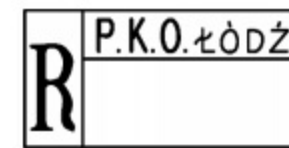


Fot. IV.D. - 2b.

Fot. IV.D. - 1a.



Fot. IV.D. - 1b.



Fot. IV.D. - 1c.

Fot. IV.D. - 2a.



Fot. IV.D. - 2b.



Fot. IV.D. - 2c.

Najważniejsze, choć nie chronologicznie pierwsze, było rozporządzenie o tytule „Przeniesienie obowiązku wydzielania i oznaczania nieopłaconych i niedostatecznie opłaconych zwykłych przesyłek poczty listowej w obrocie wewnętrznym na pocztowe urzędy oddawcze”.

Rozp. MPIT Nr 10763-474-III z dnia 8. kwietnia 1920 r. (Dz.U. 1920 nr 8.) częściowo zmieniało dotychczasowe zasady treścią:

„1. Zwyczaj, praktykowany dotychczas w pocztowych urzędach nadawczych, na mocy pierwotnie obowiązujących przepisów listowych, polegający na wydzielaniu i oznaczaniu głoską „T” oraz kwotą dopłaty, przesyłek poczty listowej, nieopłaconych lub niedostatecznie opłaconych znosi się. [zaznaczenie autora].

2. Obowiązek wydzielania i oznaczania takiej korespondencji przenosi się wyłącznie na pocztowe urzędy oddawcze, które trzymać się mają przytem następujących zasad:

a/. z przesyłek poczty listowej, przeznaczonych do doręczenia lub wydania we własnym (miejscowym lub zamiejscowym) okręgu doręczeń, wyłącza się **zwykle** przesyłki poczty listowej nieopłacone lub niedostatecznie opłacone, oznacza się odręcznym uwagą lub stemplem „Dopłata” i kwotą dopłaty i nalepia się na nich przepisane taryfą marki dopłaty według wskazówek podanych w rozp. nr 27867-322-V (Dz.U. MPIT nr 15. 1919 r. cz. 10.)

List z Hohenstein/Ernststahl w Saksonii do Łodzi z dnia 6.08.1919 r. (Fot. V-9.). Ofrankowany znaczkami za 20 fen., zgodnie z ówczesną niemiecką taryfą pocztową dla listów zagranicznych do 20 g. Ponieważ od 1.10.1919 r. opłata wzrosła do 30 fen., a list dotarł do Polski prawdopodobnie w tym czasie, został uznany za niedopłacony i obciążony dopłatą w wys. 20 fen. Kontrolowany przez Dozór Pocztowy MSW w Warszawie.

Opatrzony odręcznym zapisem „T” oraz stemplem dopłaty z podwójną wartością niedopłaty – 20 fen. Stempel prostokątny, ramkowy, w kolorze szaro-fioletowym z poziomym napisem **Dopłata** w środku. Poniżej asymetryczna kreska na odręczne zapisanie kwoty dopłaty i prawdopodobnie jednostki waluty (Fot. V-9a). Wymiary 27x16 mm. Wysokość czcionek wys. 3,5 oraz 2,7 mm.

Jeden z pierwszych stempli dopłaty w Łodzi. Znany mi w kolorze szaro-fioletowym i ciemno-szarym z okresu 6.08.1919 r. i 16.09.1919 r. Dopłatę pobrano w gotówce. [z kolekcji P. Drzewieckiego]

b/. Naczelnik urzędu a w większych urzędach przeznaczony do tego celu urzędnik kontrolny winien codziennie zbadać jak najściślej, czy wszystkie przesyłki nieopłacone i niedostatecznie opłacone, zostały wydzielone, a następnie czy zwykle przesyłki listowe, które mają doręczyć listonosze lub wydać w urzędzie pocztowym urzędnicy zaopatrzone markami dopłaty [.....]

5/. Niniejsze przepisy obowiązują jedynie w o b r o c i e w e w n ę t r z n y m, natomiast w obrocie z zagranicą obowiązuje nadal rozp. nr 31239-1717-IV (Dz.u. MPIT nr 1 z 1920 r.)”.

Wg rozporządzenia Nr 9820/463/III (Dz.U. 1920/7 poz. 83), „Postępowanie pocztowych urzędów oddawczych z niedostatecznie opłaconymi przesyłkami poleconymi, listami wartościowymi i paczkami w obrocie wewnętrznym:

1a/. Jeżeli do urzędu pocztowego oddawczego nadejdzie przesyłka polecona, list wartościowy lub list przesyłkowy (na paczkę) niedostatecznie opłacony, należy na jednostronnym dokumencie oddawczym (liście doręczonych poleconych przesyłek listowych, recepty oddawczym, liście przesyłkowym), przy przesyłkach poleconych i listach wartościowych, także na dotyczącej przesyłce, dopi-

Kartka pocztowa okupacji niemieckiej terenów byłego Królestwa Polskiego Fi Cp6 z Łodzi do Warszawy z dnia 1.04.1919 r. (Fot. V-10), skąd, prawdopodobnie z powodu nieodnalezienia adresata, została zwrócona nadawcy w Łodzi. Zarówno kartka jak i znaczek okupacji niemieckiej nie posiadały, po odzyskaniu niepodległości, mocy obiegowej w Polsce, więc kartkę wykorzystano jako formularz kartkowy „beznominalowy”. Frankatura polskim znaczkiem Fi 3 za 10 fen. Niemieckie znaki opłaty uznano za „O”, więc opłata wyniosła jedynie 10 fen. Opłata należna wynosiła 15 fen., więc niedobór 5 fen. i obciążona w Łodzi dopłatą w wys. 10 fen. Użyto prostokątnego, ramkowego stempla z poziomym napisem **Dopłata**, a poniżej określeniem waluty **Mr.** oraz linią z kropkę do wpisania kwoty. Stempel o wymiarach 27x16 mm w kolorze ciemnofioletowym (Fot. V-10a). Dopłatę pobrano w gotówce.

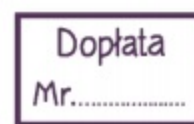
Stempel znany mi z 4.01.19, 1.04.1919 i 26.06.19, 24.07.1919 r. w kolorze ciemnofioletowym i jasnofioletowym.

[z kolekcji M. Schulze]



Fot. V-9a.

Fot. V-9.



Fot. V-10a.

Fot. V-10.



sać odręcznie uwagę „Dopłata” oraz kwotę brakującą do zupełnej opłaty np. „Dopłata 30f.” i pobrać ją od odbiorcy. Fakt niedostatecznej opłaty ma być stwierdzony na dokumencie oddawczym podpisami dwóch pracowników pocztowych.

b. Pobraną dodatkowo od odbiorcy dopłatę zarachowuje się nalepieniem i skasowaniem marek dopłaty (w ich braku markami opłaty) na odpowiednim dokumencie oddawczym (recepisie oddawczym, czystej stronie listy doręczonych poleconych przesyłek, liście przesyłkowym). [.....]

Przepisy te zostały bez większych zmian powtórzone w częściach VII – X „Przepisów o pobieraniu i naliczaniu opłat i dopłat pocztowych” w Dz. U. nr 16 z 1924 r.

Nie odnalazłem „pierwotnie obowiązujących przepisów listowych”. Na podstawie powyższych rozporządzeń, racjonalnym wydaje się stwierdzenie, że: do 8 kwietnia 1920 roku kontrolę i oznaczanie dopłat nieopłaconych bądź niedostatecznie opłaconych przesyłek pocztowych, zarówno w obrocie wewnętrznym, jak i zagranicznym, prowadziły pocztowe urzędy nadawcze.

Kartka okupacji niemieckiej terenów byłego Królestwa Polskiego Fi Cp 6 – z Tomaszowa do Łodzi z 3.01.1919 r. (Fot. V-11) nieopłacona, gdyż ponemieckie znaczki i kartki straciły ważność obiegową. Wymagana opłata wg taryfy od 29.12.1918 r. wynosiła 15 fen. Zgodnie z przepisami, nieważne, nieskasowane znaczki należało zakreślić dookoła kolorowym ołówkiem czyli kredką, tu czerwoną, oraz zaznaczyć „O”, co oznacza całkowity brak opłaty. Konieczność dopłaty zaznaczono odręcznie – dużą literą „T” – (Taxe). Odbito też łódzki prostokątny, ramkowy stempel dopłaty z poziomym napisem „Dopłata” oraz poniżej jednostkami waluty Mr. i f. (marki, fenigi) z liniami z kropek do wpisania kwoty dopłaty (Fot. V-11a). Wymiary 27x16 mm.

Stempel znany mi w kolorze jasnofioletowym i ciemnofioletowym z okresu 3.01.1919 – 15.4.1919. [z kolekcji K. Piwki]

Od 8 kwietnia 1920 roku postępowanie to w odniesieniu do zwykłych przesyłek listowych w obrocie wewnętrznym przeniesiono do urzędów oddawczych. Brak wyjaśnienia tego kroku, ale wydaje się być uzasadniony tym, że przesyłki rejestrowane, a takimi były listy polecane i wartościowe, przekazy i paczki, były nadawane do rąk urzędnika, który odpowiadał za pobranie odpowiedniej opłaty, a kontrola zwykłych przesyłek listowych, które mogły być niewłaściwie opłacone, bardzo licznych i wrzucanych do skrzynek pocztowych, była zbyt wielkim obciążeniem dla urzędów nadawczych.

Nieliczne przesyłki rejestrowane, niewłaściwie ofrankowane, były i tak kontrolowane przed wydaniem adresatowi w urzędzie oddawczym, gdzie odpowiednio oznaczano i pobierano dopłatę od adresata.

Znaczki dopłaty, które były niezbędnym elementem pobierania dopłaty, wprowadzono rozporządzeniem Nr 26436/190/XV z dnia 10 września 1919 r. (Dz. U. nr 14 z 1919 r. poz. 7):

Kartka widokówka wysłana jako miejscowa w Łodzi z dnia 29.03.1919 r. – całkowicie nieopłacona (Fot. V-12). Należna opłata od 29.12.1918 r. – 15 fen. Dopłatę wyliczono na 30 fen. Kartka nosi dwa ciemnofioletowe stemple dopłaty. Jeden, jak na kartce powyżej (kontrola początkowa), drugi (etap wydania przesyłki) owalny podwójny z łukowatym napisem dużymi literami „DOPLATA”, niżej jednostkami waluty Mk. oraz f. i linią z kropek do wpisania odręcznie kwoty dopłaty (Fot. V-12a). Wymiary: 34x20 mm.

Stempel znany mi w 2 egz. z 29.04.1919 i 15.04.1919 r. w kolorze jasno- i ciemnofioletowym.

[z kolekcji M. Schulze]

„Dnia 9. września wypuszczone zostały do użytku wewnętrznego marki dopłaty w dwóch kolorach, a mianowicie: koloru czerwonego dla waluty markowej, zaś koloru niebieskiego dla waluty koronowej. Literami f. i h. na markach waluta nie jest oznaczona [.....]

Na marce w obramowaniu ornamentalnym, wyobrażającym rogi obfitości, przeplatane wstęgami, w pośrodku na ciemnym tle umieszczono białe cyfry wartości [.....]

Znaczki w kolorze czerwonym zostały wydane dla obszarów byłego zaboru pruskiego i obszarów po okupacji niemieckiej części zaboru rosyjskiego, gdzie obowiązywała waluta markowa, a znaczki w kolorze niebieskim dla obszarów byłego zaboru austriackiego i obszarów po okupacji austriacko-węgierskiej zaboru rosyjskiego, gdzie obowiązywała waluta koronowa. Kolor znaczka był decydujący, bo nie miały one oznaczenia waluty. Następne wydano 15.04.1921 i III-V 1923 r.



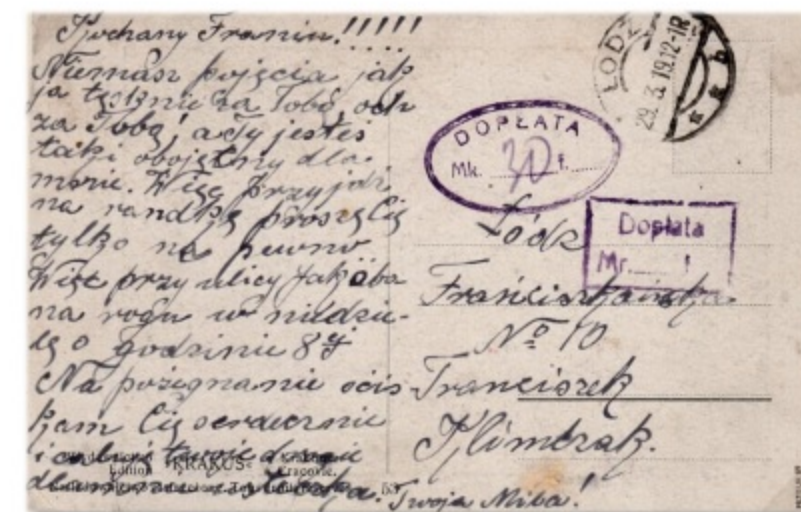
Fot. V-11a.

Fot. V-11.



Fot. V-12a.

Fot. V-12.



VI. Kontrola dewizowa przesyłek w urzędach pocztowych Łodzi w latach 1936 – 1939

I Wojna Światowa, w którą były zaangażowane największe kraje europejskie – Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Rosja, Austro-Węgry – doprowadziła do rozległych zmian polityczno-terytorialnych. Działania wojenne spowodowały również znaczne wyczerpanie ekonomiczne zaangażowanych w nie państw.

Po wojnie nastąpił szczególnie nierównomierny rozwój gospodarczy Europy, która z wielkimi trudnościami zaczęła podnosić się ze zniszczeń. Szczególnie ciężka była sytuacja w przegranych Niemczech. Część krajów, jak Niemcy i Wielka Brytania, była zależna od amerykańskich pożyczek. Gospodarka amerykańska zaś kwitła, co odzwierciedlało się w gwałtownym wzroście cen akcji na nowojorskiej giełdzie. W latach 1928 i 1929 ceny akcji osiągnęły zawrotne wysokości.

We wrześniu 1929 roku kursy akcji zaczęły gwałtownie spadać, wybuchła panika. 24 października 1929 roku akcjonariusze masowo wyprzedając swoje udziały pozbyli się 12 mln akcji. Ten dzień przeszedł do historii jako „czarny czwartek”. Nastąpił krach. Wielki kryzys w latach 1929-1935 objął swoim zasięgiem wszystkie kraje świata.

W krajach uprzemysłowionych kryzys spowodował silny spadek produkcji przemysłowej, natomiast w krajach rolniczych, jak Polska, dotkliwie odczuwano spadek cen produktów rolnych. Wszędzie rosło bezrobocie. Wartość światowej wymiany handlowej obniżyła się trzykrotnie. Dodatkowym czynnikiem wpływającym destruktywnie był odpływ złota i dewiz.

Aby przeciwdziałać, wiele krajów zakazało transferu złota za granicę. Kryzys doprowadził do załamania systemów walutowych wielu państw i odejścia od waluty mającej pokrycie w złocie. Podejmowano działania mające na celu ochronę własnego kraju przed wpływem dewiz za granicę – wprowadzano kontrolę dewizową obrotu bankowego oraz przesyłek pocztowych w obrocie zagranicznym. – najczęściej przesyłek *poleconych* kierowanych za granicę.

Urząd pocztowy Łódź 1 List polecony do Szwajcarii z 3.02.1939 r. Przeprowadzenie kontroli dewizowej potwierdza nalepka typu II oraz odcisk datownika i podpis przeprowadzającego kontrolę (Fot. VI-1, 1a). [z kolekcji autora]

Urząd pocztowy Łódź 1 List polecony do Jugosławii z 19.01.1937 r. Opatrzony stemplem kontroli dewizowej o treści **Kontrola dewizowa przeprowadzona / podpis** _____ długość pierwszego wiersza – 51 mm, drugiego – 55 mm, wysokość liter – 4/3 mm (Fot. VI-2, 2a) Kolor fioletowy. 27.05.1936-19.01.1937 r. [z kolekcji M. Rządkosza]

Stempel kontroli dewizowej z Urzędu pocztowego **Łódź 1** z 6.09.1937 r. - liniowy dwuwierszowy o treści **Kontrolę dewizową przeprowadzono / podpis** _____ Długość pierwszego wiersza – 75,5 mm, drugiego – 58,5 mm, wysokość liter 4,5/3,5 mm. Kolor wiśniowy (Fot. VI.-3). [z kolekcji M. Rządkosza]

List polecony do Niemiec z 4.01.1937 – z **kiosku nr 2**, podległego urzędowi Łódź 1. Przeprowadzenie kontroli zostało potwierdzone odręcznym napisem **Kontr. dewiz. przepr.**, podpisem i datownikiem. Napis atramentem (Fot. VI-4, 4a) Znyany mi z okresu 9.12.1936-4.01.1937 r. [z kolekcji M. Schulze]

Najwcześniej kontrolę dewizową, już w 1918 roku, wprowadziły Niemcy. Inne kraje, w tym Polska, wprowadziły ją w latach trzydziestych XX wieku. Polska, która skutki światowego kryzysu odczuła natychmiast, wprowadziła ograniczenia dewizowe dopiero po zmianie rządu i mianowaniu wicepremierem i ministrem skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego. 24 lipca 1936 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu „o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi”.

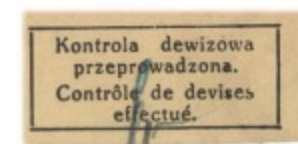
O możliwości przekazywania za granicę dewiz decydowała powołana tym rozporządzeniem Komisja Dewizowa.

§ 10 pkt 1 rozporządzenia stanowił: „Wysyłanie pocztą za granicę krajowych i zagranicznych środków płatniczych, papierów procentowych i dywidendowych, kuponów od takich papierów oraz książeczek oszczędnościowych jest dozwolone tylko za zezwoleniem Komisji Dewizowej w listach (paczkach) wartościowych i poleconych, nadawanych na pocztę do wysłania w stanie otwartym”.

Pocztowej kontroli dewizowej podlegały więc wyłącznie listy polecone i wartościowe wysyłane z Polski za granicę w latach 1936 – 1939. Kontrolę przeprowadzał urzędnik pocztowy w okienku pocztowym w obecności nadawcy. List był dostarczany w stanie zaklejonym. Urzędnik po sprawdzeniu zawartości zaklejał list, przystawiał znak potwierdzający przeprowadzenie kontroli, skłaniał przy nim swój podpis oraz odcisk datownika pocztowego. W niektórych urzędach pocztowych Łodzi (Łódź 2, 7 i 10) i Lwowa (Lw 1, 2, 5 i 8) istniały odrębne okienka pocztowe do kontroli dewizowej korespondencji [M. Rządkosz i autor].



Fot. VI – 1.



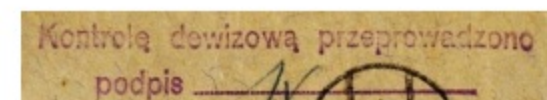
Fot. VI - 1a.



Fot. VI – 2.

Kontrola dewizowa przeprowadzona
podpis _____

Fot. VI - 2a.



Fot. VI – 3.



Fot. VI – 4.

Kontr. dewiz. przepr. _____

Fot. VI – 4a.

R. VI. Kontrola dewiz przes. poc...





Fot. VII - 20.



Fot. VII. - 20a.

List polecony z Łodzi do Monachium – Niemcy z dnia 22.07.1920 r. (Fot. VII-20). Na kopercie widnieje fioletowoczarny stempel owalny podwójny typ 3a wg B/T. Tekst – PRZEGLĄDANE / przez / WŁADZĘ WOJSKOWĄ / No 3. (mała cyfra z kropką). Poniżej ŁD. pomiędzy dużymi 6-promiennymi gwiazdkami.

List nadany w stanie zamkniętym, więc po otwarciu do cenzury został zabezpieczony zaklejką. Otwarty niezgodnie z zaleceniami – po prawej stronie, prawdopodobnie z powodu naklejenia znaczków zbyt blisko lewego brzegu koperty. Na biało-beżowym papierze zaklejki widnieje tekst w czterech wierszach: **Rozpieczętowano / przez / WŁADZĘ WOJSKOWĄ / Łd.** Zaklejka typu 2.A.1 (Fot. VII. - 20a)

Zaklejki drukowane w arkuszach bez perforacji. Wycinane nieprecyzyjnie, stąd właściwa ich wielkość trudna do ustalenia. Wymiary zewnętrzne drukowanej treści 65x37 mm.

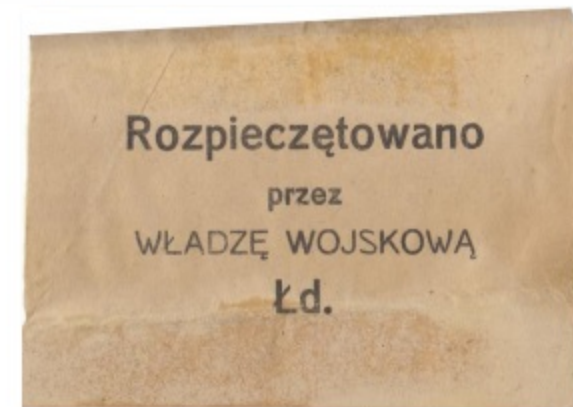
Znany mi okres stosowania wszystkich zaklejek to 18.03.1920 – 23.03.21 r., wg B/T kwiecień 1920 do stycznia 1921 r.

Typ 2.A.1 znany mi z dnia 22.07.1920 r. (stempel 3a) i 16.02.1921 r. (stempel 7c)

List polecony prze frankowany - 2,65 Mk (1,60 Mk za list do 40 g + 1 Mk polecenie) od 15.04.1920 r. [z kolekcji J. Auleytnera]



Fot. VII - 21.



Fot. VII. - 21a.

List polecony z Łodzi do Graz – Niemcy z dnia 19.08.1920 r. (Fot. VII-21). Na awersie koperty brak odcisku stempla. Rewers nie jest mi znany. List otwarty do cenzury przez rozcięcie lewego brzegu koperty – zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Zabezpieczony potem zaklejką typu 2.A.2 (Fot. VII- 21a).

Na biało-beżowym papierze zaklejki widnieje tekst w czterech wierszach: **Rozpieczętowano / przez / WŁADZĘ WOJSKOWĄ / Łd.**

Zaklejki były drukowane w arkuszach bez perforacji, wycinane nieprecyzyjnie, stąd właściwa ich wielkość trudna do ustalenia. Wymiary zewnętrzne drukowanej treści 65x37 mm.

Znany mi okres stosowania wszystkich zaklejek to 18.03.1920 – 23.03.21 r., wg B/T kwiecień 1920 do stycznia 1921 r.

Typ 2.A.2 znany mi z dnia 19.08.1920 (stempel ?) i 21.09.1920 r. (stempel 5c)

List polecony zagr. opłacony znaczkami - 5 Mk na odwrocie (2,50 Mk list do 20 g + 2,50 Mk za polecenie) od 15.08.1920 r.

[z kolekcji J. Auleytnera]

A.74.

Frankatura mechaniczna wielokrotna z maszyny frankującej **Midget 3**. Znana od 1927 roku. Kolor tuszu czerwony. Maszyna użytkowana przez **Bank Handlowy** w Warszawie, Spółka Akcyjna, oddział w Łodzi.

Znak opłaty typu **A1**. o wymiarach 22x25 mm. W górnym łuku napis **POCZTA**, w dolnym **POLSKA**. W centralnym okręgu widnieje godło państwowe – orzeł wg wzoru z 1919 roku (wąski ogon). Po obu jego stronach u dołu znak identyfikacyjny **A 74** bez kropek – po lewej litera, cyfra po prawej godła. We wszystkich narożach wartość opłaty – **15 GR** – (**5 GR, 1 ZŁ**) wysokość cyfr 4 mm, liter 1 mm.

Po lewej datownik typu **2** – kolisty podwójny o średnicy 24/16 mm. W górnym łuku dużymi literami **ŁÓDŹ**, nazwa urzędu pocztowego, gdzie miano obowiązek nadawać przesyłki, u dołu znak identyfikacyjny z kropkami **A.74**. Kalendarz liniowy, położony centralnie – data dzienna i dwie ostatnie cyfry roku cyframi arabskimi bez kropek, miesiąc rzymskimi – wysokość cyfr 3 mm. (Fot. VIII-13, VIII-13a).

Frankatura bez nakładki firmowej. Znana mi z okresu 24.06.1928 do 15.04.1937 roku.

Rzadkość H – 70.

[z kolekcji H-J. Dobiata]

A.79.b

Frankatura mechaniczna wielokrotna z maszyny frankującej **Midget 3** lub **5** wprowadzonych do użytku w 1927 i 1928 roku. Maszyna użytkowana początkowo od 1927 r. przez Związek Ubezpieczeniowy Przemysłowców Polskich w Warszawie i tak ta frankatura została skatalogowana przez T. Hampla (A.79.a). Następnie maszyna została przejęta przez **Dom Bankowy Józefa Hirsberga** z siedzibą w Łodzi, ul. Piotrkowska 24.

Znak opłaty typu **A1**. o wymiarach 22x25 mm. W górnym łuku napis **POCZTA**, w dolnym **POLSKA**. W centralnym okręgu widnieje godło państwowe – orzeł wg wzoru z 1919 roku (wąski ogon). Po obu jego stronach u dołu znak identyfikacyjny **A 79** bez kropek – po lewej litera, cyfra po prawej godła. We wszystkich narożach wartość opłaty – **50 GR** – (**5 GR.**) wysokość cyfr 4 mm, liter 1 mm.

Po lewej datownik typu **2** – kolisty podwójny o średnicy 24/16 mm. W górnym łuku dużymi literami **ŁÓDŹ**, nazwa urzędu pocztowego, gdzie miano obowiązek nadawać przesyłki, u dołu znak identyfikacyjny z kropkami **A.79**. Kalendarz liniowy, położony centralnie – data dzienna i dwie ostatnie cyfry roku cyframi arabskimi bez kropek, miesiąc rzymskimi – wysokość cyfr 3 mm.

W nakładce napis firmowy **DOM BANKOWY** (słabo odcisnięty) / **JÓZEF HIRSZBERG** / **ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 24.** / **TELEFONY 146-54, 208-44.** Kolor tuszu czerwony. (Fot. VIII-14, 14a). Okresowo występuje bez nakładki firmowej.

Frankatura dotąd nie katalogowana. Znanymi są 3 odbitki z 2.04.1937, 25.07.1938 i 5.12.1938, w tym dwie bez nakładki.

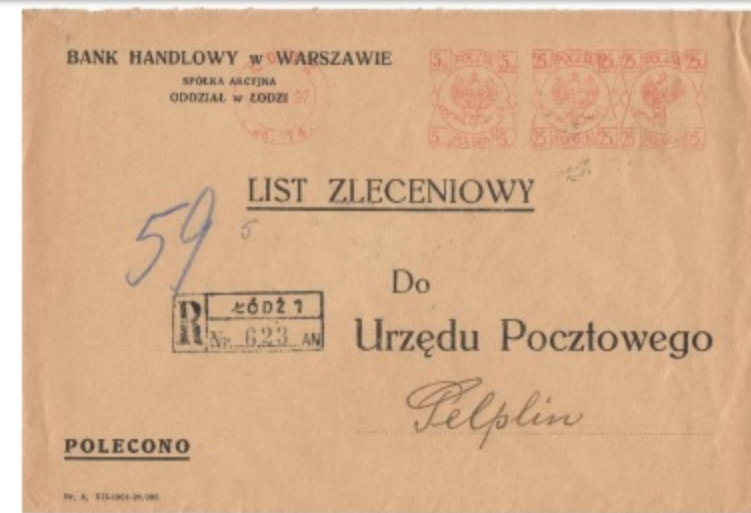
Znane mi wartości opłaty – 5 gr, 50 gr.

[z kolekcji H-J. Dobiata i autora]

Rzadkość H - ? [duża]



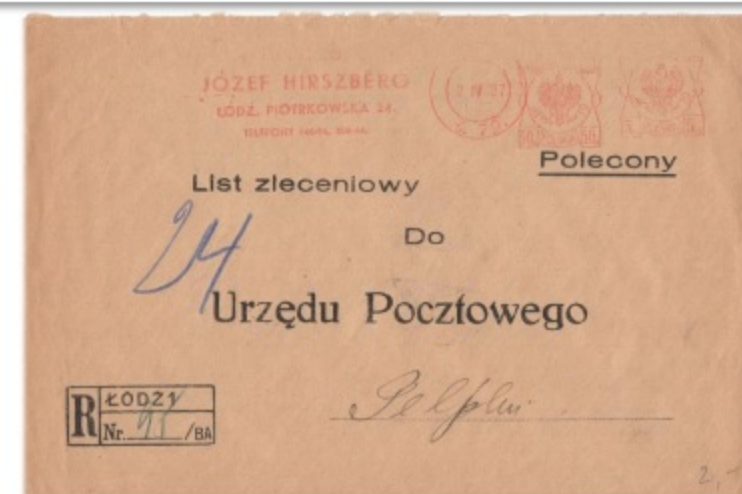
Fot. VIII. - 13.



Fot. VIII. - 13.



Fot. VIII. - 14a.



Fot. VIII. - 14.

C. 61.

Frankatura mechaniczna z maszyny frankującej **Midget 3** lub **5** wprowadzonych do użytku w 1927 i 1928 roku. Użytkowana od 1938 r. przez Polskie Towarzystwo dla Handlu Węglem „Węgloblok” S.A., Oddział w Łodzi, ul. Przejazd 20, a wcześniej od 1929 r. przez Bank Spółdzielczy Mieszczański-Rolniczy sp. z o.o. w Ciechanowie.

Znak opłaty typu **B1** – ozdobna prostokątna ramka o wymiarach 23x25 mm, wprowadzony od 1929 roku. W górnej części lukowaty napis **POCZTA POLSKA** nad godłem nowego wzoru (szeroki ogon), orzeł w koronie, niecieniowany. Powyżej, w narożach znak identyfikacyjny **C 61** bez kropek, po lewej litera, cyfry (wys. 2 mm) po prawej stronie. Pod godłem, centralnie, oznaczenie jednostki monetarnej **GR.** wys. 2,5 mm, po bokach małe skośne cyfry wartości opłaty **5** o wys. 5,5 mm.

Datownik typu **2** – kolisty podwójny o średnicy 24/16 mm. W górnym łuku dużymi literami **ŁÓDŹ**, nazwa urzędu pocztowego, w którym miano obowiązek nadawać te przesyłki, u dołu znak identyfikacyjny z kropkami **C.61**. Kalendarz liniowy, położony centralnie – data dzienna i dwie ostatnie cyfry roku cyframi arabskimi bez kropek, miesiąc rzymskimi – wysokość cyfr 3 mm.

W nakładce tekst firmowy **POLSKIE TOWARZYSTWO / DLA HANDLU WĘGLEM / "WĘGLOBLOK" / SPÓŁKA AKCYJNA / ODDZIAŁ W ŁODZI** Kolor tuszu czerwony (Fot. VIII-27)
Frankatura nie znana mi. Pokazuję jedynie katalogowy rysunek frankatury z 16 VIII 38 r.
Rzadkość H – 70.

C. 82.a

Frankatura mechaniczna z maszyny frankującej **Midget 3** lub **5** wprowadzonych do użytku w 1927 i 1928 roku. Użytkowana przez **Bank Spółek Niemieckich w Polsce S.A.**, Łódź, Aleje Kościuszki 47. Występuje w dwóch odmianach nakładki. Wymiary 123x21/31 mm.

Znak opłaty typ **B 1** – ozdobna prostokątna ramka o wymiarach 23x25 mm, wprowadzony od 1929 roku. W górnej części lukowaty napis **POCZTA POLSKA** nad godłem nowego wzoru (szeroki ogon), orzeł w koronie, niecieniowany. Powyżej, w narożach znak identyfikacyjny **C 82** bez kropek, po lewej litera, cyfry (wys. 2 mm) po prawej stronie. Pod godłem, centralnie, oznaczenie jednostki monetarnej **GR.** wys. 2,5 mm, po bokach małe skośne cyfry wartości opłaty **25** o wys. 5,5 mm.

Datownik typ **2** – kolisty podwójny o średnicy 24/16 mm. W górnym łuku dużymi literami **ŁÓDŹ**, nazwa urzędu pocztowego, w którym miano obowiązek nadawać te przesyłki, u dołu znak identyfikacyjny z kropkami **C.82**. Kalendarz liniowy, położony centralnie – data dzienna i dwie ostatnie cyfry roku cyframi arabskimi bez kropek, miesiąc rzymskimi – wysokość cyfr 3 mm.

W nakładce treść w prostokątnej ramce o wym. 45x21 mm **Bank Spółek Niemieckich / w Polsce / Sp. Akc.** Tusz czerwony (Fot. VIII-28, 28a). Odbitki znane mi są z okresu 25.06.1932 do 21.04.1938 roku. [z kolekcji autora]
Znane wartości opłaty 5, 15, 25 gr, 1 zł.

C. 82.b

Ta odmiana (Fot. VIII-29, 29a) różni się zapisem treści w ramce nakładki: **Bank Spółek Niemieckich / w Polsce / SP. AKC.** Skrót „spółka akcyjna” jest zapisany dużymi literami, gdy w **C. 82.a** duże są tylko pierwsze litery skrótu. (Fot. VIII-29, 29a)
Rzadkość H – 65. [z kolekcji J. Berbeki]



Fot. VIII. - 27.



Fot. VIII. - 28a.

Fot. VIII. - 28.



Fot. VIII. - 29.



Fot. VIII. - 29a.

H 8.a

Frankatura mechaniczna z maszyny frankującej **Hasler model F22** wprowadzonej do użytku w 1930 roku.

Maszyna użytkowana przez **Bank Kupiecko-Kredytowy Sp. w Łodzi z ogr. odp. ul. Piotrkowska Nr. 29**. Bank stosował trzy różne nakładki z różnymi hasłami reklamowymi. Wymiary 134x34/41 mm.

Znak opłaty typu **B 2.1** – nietypowa ramka otwarta u dołu, u góry lukowa, zakończona na rogach „wstęgami”, 36x41 mm z maszyn napis **POCZTA POLSKA**. Godło cieniowane nowego typu w polu prostokątnym – od góry lukowym. Poniżej pola małe cyfry **25** (wys. 6 mm) wartości opłaty z dużą ośmiopalczą gwiazdką z lewej strony. Po obu stronach po dwie poziome kreski. Na samym dole, w otwarcu ramki **GR.** z kropką, wys. 2 mm.

Datownik typu **4.** – kolisty podwójny z prostokątną ramką w środku. Średnica 28,5/19,5 mm, wymiary ramki 9,5x7,5 mm. W górnym łuku nazwa urzędu pocztowego **ŁÓDŹ**, w dolnym łuku znak identyfikacyjny **H 8** bez kropek. Po obu stronach znaku identyfikacyjnego widnieje ośmiopromienna gwiazdka. Kalendarz położony centralnie. Dzień i dwie ostatnie cyfry roku – cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi. Kropki po cyfrach dnia i miesiąca.

W nakładce po lewej hasło **Przy inkasie / kierujcie się nast. / hasłami: / „PEWNOŚĆ / BEZPIECZEŃSTWO” / „SPRAWNOŚĆ” / „TANIOŚĆ”**. Pomiędzy datownikiem i znakiem opłaty, pod licznikiem porządkowym pięciocyfrowym, krótkie hasła oddzielone krótki liniami poziomymi **Sprawne Inkaso / Kapitalizowanie przez / Dział Oszczędnościowy / Obrót bezgotówkowy- / Rachunki Bieżące**. (Fot. VIII-49, 49a). Kolor ceglasty. Znana mi z 9.11.1938 do 5.12.1938 r. oraz odbitka próbna z 23.01.1932 r.

Rzadkość H – 75.

[z kolekcji autora]

H 8.b

Frankatura mechaniczna z maszyny frankującej **Hasler model F22** wprowadzonej do użytku w 1930 roku.

Maszyna użytkowana przez **Bank Kupiecko-Kredytowy Sp. w Łodzi z ogr. odp. ul. Piotrkowska Nr. 29**. Bank stosował trzy różne nakładki z różnymi hasłami reklamowymi. Wymiary 134x34/41 mm.

Znak opłaty typu **B 2.1** – nietypowa ramka otwarta u dołu, u góry lukowa, zakończona na rogach „wstęgami”, 36x41 mm z maszyn napis **POCZTA POLSKA**. Godło cieniowane nowego typu w polu prostokątnym – od góry lukowym. Poniżej pola małe cyfry **55** (wys. 6 mm) wartości opłaty z dużą ośmiopalczą gwiazdką z lewej strony. Po obu stronach po dwie poziome kreski. Na samym dole, w otwarcu ramki **GR.** z kropką, wys. 2 mm.

Datownik typu **4.** – kolisty podwójny z prostokątną ramką w środku. Średnica 28,5 /19,5 mm, wymiary ramki 9,5x7,5 mm. W górnym łuku nazwa urzędu pocztowego **ŁÓDŹ**, w dolnym łuku znak identyfikacyjny **H 8** bez kropek. Po obu stronach znaku identyfikacyjnego widnieje ośmiopromienna gwiazdka. Kalendarz położony centralnie. Dzień i dwie ostatnie cyfry roku – cyframi arabskimi, miesiąc rzymskimi. Kropki po cyfrach dnia i miesiąca.

W nakładce po lewej hasło **Składajcie / do nas grosze / a odbierzcie / złotówki**. Pomiędzy datownikiem i znakiem opłaty, pod licznikiem porządkowym pięciocyfrowym, krótkie hasła oddzielone krótki liniami poziomymi **Sprawne Inkaso / Kapitalizowanie przez / Dział Oszczędnościowy / Obrót bezgotówkowy- / Rachunki Bieżące**. (Fot. VIII.-51, 51a). Kolor ciemno-czerwony. Znana mi z 23.12.1935 i 26.02.1936 roku. Znane wartości opłaty 25, 55 gr.

Rzadkość H – 75.

[z kolekcji autora]



Fot. VIII. - 49a.



Odbitka próbna bez nakładek reklamowych

Fot. VIII. - 49.



Fot. VIII. - 50a.



Fot. VIII. - 50.

W wagonie głównym odbywała się praca rozdzielnicza. Tam znajdował się kierownik ambulansu i obsada ambulansu. Wagon pomocniczy służył do przewozu paczek i zamkniętych worków z przesyłkami zwykłymi. Mógł biec pod zamknięciem lub z pracownikiem pocztowym, którego zdaniem było przyjmowanie i wydawanie ładunku na stacjach – Fot. K- II.

Konwój pocztowy to urządzenie służące do przewozu paczek i zamkniętych worków z przesyłkami pod nadzorem pracownika pocztowego zwanego konwojentem, najczęściej w przedziałach pocztowych wagonów bagażowo-pocztowych, rzadziej wagonów bagażowych lub nawet w przedziałach wagonów pasażerskich. Konwoje pocztowe biegły na krótkich odcinkach kolejowych i ich głównym zadaniem było rozwożenie poczty z urzędu węzłowego do urzędów oddawczych oraz zbieranie poczty nadanej w urzędach przydrożnych i dostarczanie jej do urzędów węzłowych.

Były konwoje zwykłe (rozwożkowe), które tylko otrzymywały na stacji węzłowej ładunki przygotowane osobno dla każdego urzędu przeznaczenia i wydawały je na właściwych stacjach. I były konwoje manipulacyjne, te równocześnie przyjmowały i wydawały ładunki na stacjach pośrednich (wymiana obustronna).

Konwojem kolejowym był przewóz zamkniętych worków z przesyłkami i pakietów gazetowych w wagonie bagażowym pod nadzorem pracownika kolejowego. Nie wolno tu było przewozić paczek i wartościowych i zwykłych, listów wartościowych i worków wartościowych.

Obsługa poczty ruchomych była różna. W ambulansach obsługa w pełnym zakresie składała się z kierownika, dzielacza, ekspedienta i magazyniera, a gdy minimalna; tylko z kierownika i magazyniera. Obecność pozostałych zależała od nasilenia pracy. Do obowiązków kierownika, poza nadzorem, należał rozbiór i sporządzenie worków z kartą (czyli zawierających przesyłki rejestrowane), opracowywanie/dzielenie listów wartościowych i workowników (małych paczek) wartościowych, workowników zwykłych, przesyłek poleconych, przekazów i adresów pomocniczych, a również sporządzanie dokumentów zdawczych. W ambulansach dwuosobowych kierownik opracowywał, wraz z magazynierem, również przesyłki listowe zwykłe i gazetowe.

Dzielacz opracowywał listy pospieszne, lotnicze, oraz przekazy i adresy pomocnicze, głównie jednak przesyłki listowe zwykłe i gazetowe.

Ekspedient odpowiadał za otwieranie i zamykanie, pod nadzorem kierownika ambulansu, worków z kartą, bez karty, dzielenie zwykłych wiązańek przechodowych, listów o dużych wymiarach. Pomagał również magazynierowi przy wymianie ładunków, broszurowaniu dokumentów zdawczych oraz nadzór nad skrzynką depozytową.

Zadaniem magazyniera była wymiana ładunków z urzędami pocztowymi, podział i magazynowanie paczek i worków z przesyłkami oraz opracowywanie zwykłych przesyłek dworcowych.

Ambulanse pocztowe przed wyruszeniem w trasę były zaopatrywane w odpowiednią ilość worków oraz tzw. skrzynkę rekwizytową.

Skrzynka rekwizytowa zawierała rekwizyty imienne ambulansu – przynależne ambulansowi, a nie wagonowi pocztowemu, bo ambulans z zachowaniem swej integralności mógł się przenieść w razie potrzeby do innego pomieszczenia / innego wagonu.

Każdy ambulans posiadał skrzynkę rekwizytową zawierającą: tłok pieczętny datownika, stempel polecenia, plombownicę, odpowiedni zapas plomb, lak, sznurek do wiązania listów, i konopny do wiązania worków, podręczniki komunikacyjne, w tym zasadniczy plan wymiany poczty i plan kierowania przesyłkami opracowany przez DOPiT, atlas połączeń pocztowych. Ponadto świece jako zastępcze oświetlenie ambulansu, potem karbidówki, ostatnio bateryjne lampy elektryczne.

Skrzynek rekwizytowych dla jednego ambulansu było tyle, ile potrzeba było do obsługi ambulansu na czas od wyjazdu do powrotu do stacji macierzystej. Po powrocie skrzynki były zdawane dla umożliwienia oczyszczenia rekwizytów i ponownego wyposażenia skrzynki.

Tłoki pieczętny datowników ambulansów pocztowych były **obrotowe** dwupłaszczyznowe (Fot. IX- III, IV). Na jednej płaszczyźnie mosiężnego tłoka był wygrawerowany napis, składający się z nazwy stacji wyjściowej ambulansu (Fot. IX-V), stacji docelowej, nr ambulansu, wyróżnika (bo może być kilka datowników z tym samym napisem/relacją) oraz ruchomych czcionek cyfrowych do nastawiania daty obiegu poczty ruchomej.



Fot. IX. III. Widok kalendarza

Fot. IX- IV. Tłok pieczętny



Na drugiej płaszczyźnie tłoka był analogiczny napis dla „kierunku powrotnego” ambulansu (Fot. IX- VI).



Fot. IX- V. Kierunek „tam” – Warszawa-Gdańsk

W datowniku ambulansowym obowiązywała data wyjazdu ze stacji wyjściowej/początkowej i nie podlegała zmianie podczas całego biegu ambulansu z chwilą upływu doby – np. wyjeżdżając o 23⁵⁹ dnia 16.1.1936 r. to, choć za już 2 minuty był 17.1.1936 r., to ta pierwotna data była używana do końca biegu, niezależnie od czasu jego trwania. Datowniki te, poza przeznaczeniem do manipulacji wewnętrznej, służyły do stemplowania przesyłek wyjętych ze skrzynek listowych znajdujących się w wagonach pocztowych.



Kierunek „powrót” – Gdańsk-Warszawa Fot. IX- VI.



Fot. IX- VII. Tłok pieczętny datownika i szpilka

Muzeum Poczty i Telekomunikacji nie posiada tłoka datownika żadnego ambulansu „Jódzkiego”, więc z konieczności prezentują tłok pieczętny datownika ambulansu nr 5 relacji Warszawa – Gdańsk, biegnącego w pociągu pospiesznym tej relacji.

Mosiężna płaszczyzna tłoka to tzw. typariusz. Widoczna powyżej szpilka służyła do blokowania ustawienia oraz regulacji daty.

Jak potwierdzają powyższe ilustracje, datowniki ambulansów wykonywane były zgodnie z ogólną zasadą, wprowadzoną już na początku lat dwudziestych. Datownik kolidy w otoku miał zawierać nazwę ambulansu, czyli nazwę stacji wyjściowej i końcowej, ponadto numer ambulansu i licznik dla daty. Numer ambulansu był ten sam dla biegu docelowego i powrotnego. Dla określenia kierunku obiegu stosowano parę datowników różniących się tylko kolejnością ustawienia nazw stacji. Datownik był kolidy podwójny z poprzeczką na datę. Średnica najczęściej 28 mm. Występowały różnice regionalne np. w dyrekcji lwowskiej były używane datowniki segmentowe z okienkiem na numer ambulansu – amb. nr 257.

W konwojach pocztowych stosowano datowniki kolidy proste z nazwami obu stacji, a zamiast numeru ambulansu, numer pociągu.

Urzędy pocztowe zarządzające ambulansami i konwojami pocztowymi nazywamy **przełożnictwem poczt ruchomych**.

Na przełożnictwo wyznaczało się w zasadzie urząd znajdujący się w jednej z końcowych miejscowości, między którymi obiegał ambulans lub konwój pocztowy. Wyjątkowo mógł znajdować się w węzle pośrednim.

Przełożnictwem poczt ruchomych był urząd dworcowy, a w razie jego braku, inny, pobliski, wyznaczony przez dyrekcję okręgu poczt i telegrafów. Urząd-przełożnictwo wyznaczał odpowiednich pracowników do pełnienia służby w ambulansach i kursach pocztowych, szkolił ambulanserów i konwojentów, sporządzał plany kierowania przesyłkami dla poszczególnych ambulansów, zaopatrywał pocztę ruchomą w potrzebne podręczniki, plany, rekwizyty imienne, chorągiewki adresowe, kartki wiązankowe, formularze dokumentów oraz kontrolował dokumenty zdawcze i inne, poczt ruchomych.

Prace ekspedycyjne w ambulansie były takie same, jak w urzędzie pocztowym. To była jednolitość postępowania na każdym etapie. Listy polecane wpisywano do dokumentu zdawczego jako ogólną liczbę. W celu zabezpieczenia zwykłych przesyłek listowych lub czasopism przed zaginięciem lub uszkodzeniem, tworzone odpowiednie zbiory zwane wiązkami zwykłymi i wkładano do worków. Inaczej postępowano z przesyłkami rejestrowanymi, np. listami poleconymi, wartościowymi. One były również przewożone w workach, ale wcześniej zapisywane w dokumentach przewozowych, tzw. dokumentach zdawczych, w różny sposób, zależnie od wartości. Ponieważ listy wartościowe zawierały banknoty, papiery wartościowe i inne cenne przedmioty, wpisywane były do dokumentów szczegółowo: urząd i nr nadawczy, urząd przeznaczenia i deklarowana wartość. Worki z nimi zamykano dodatkowo plombą.

Leszek S. Osro



Fot. XI



Ambulans Nr 325 urzędniczy

A. Pociąg relacji Łódź - Gdynia

Kurs początkowy: **Łódź Kaliska** – Zgierz – Ozorków – Łęczyca – Kutno – Krośnice – Włocławek – Nieszawa – Aleksandrów Kuj. - Toruń – Solec Kuj. – Bydgoszcz - Terespol Pom. – Pelplin – Tczew – Praust – Gdańsk – Sopot - **Gdynia**

Kurs tylko początkowy w sez.: 1933/34-1936/37 i 1939 r.

Długość trasy – 408 km Przełożenie – **Łódź 3**

List zagr. do Stratton (W. Bryt.) z 14.07.35 r. (Fot. K-38) nadany w ambulansie nr 325 relacji Łódź – Gdynia. Datownik kolidy podwójny z poprzeczką. (Fot. K-38a). Ø 28/18 mm. W otoku napis u góry **Łódź – Gdynia**, u dołu nr ambulansu **325** bez gwiazdek. Pod poprzeczką wyróżnik **a**. Data w kalendarzu - dzienna cyframi arabskimi z kropką, miesięczna rzymskimi z kropką i dwie ostatnie rocznej z kropką. Oplata – 60 gr. Od 1.10.1934 r. list zagr. do 20 g – 55 gr.

[z kolekcji A. Kłosińskiego]

Datownik znany mi z okresu 14.07.1935 r. - 19.09.1937 r.

Kartka z Torunia do Starogardu (12.06.36) nadana w ambulansie nr 325 relacji Łódź – Gdynia (Fot. K-39). Datownik kolidy podwójny z poprzeczką. Ø 28/18 mm. W otoku napis u góry **Łódź – Gdynia**, u dołu nr ambulansu **325** bez gwiazdek. Pod poprzeczką wyróżnik **b**. W kalendarzu data dzienna cyframi arabskimi z kropką, miesięczna rzymskimi z kropką, dwie ostatnie rocznej, bez kropki (Fot. K-39a). Oplata - 15 gr za kartkę zam. - od 1.01.1936 r. [z kolekcji J. Zajfryda]

Datownik znany z okresu 21.05.1934 – 12.01.1938 r.

Kartka z 17.05.1936 r. do Starogardu, nadana w ambulansie nr 235 relacji Łódź - Gdynia (Fot. K-40). Ø 29/21 mm Datownik kolidy podwójny z poprzeczką, (Fot. K-40a) wyróżnik **c**. Napis w otoku i kalendarz j.w. Oplata – 15 gr za kartkę zam. od 1.01.1936 r. [z kolekcji autora]

Datownik znany z okresu 26.03.1934 – 18.07.1938 r.

B. Pociąg relacji Łódź – Gdańsk

Kurs początkowy: **Łódź Kaliska** – Zgierz – Ozorków – Łęczyca – Kutno – Krośnice – Włocławek – Nieszawa - Aleksandrów Kujawski - Toruń – Solec Kujawski – Bydgoszcz - Terespol Pom. – Pelplin – Tczew – Praust – **Gdańsk**

Długość trasy – 408 km Kurs tylko początkowy w sezonach: 1937/38 r. oraz 1938/39 r. Przełożenie – **Łódź 3**

Przesyłki z tej relacji ambulansu nr 325 nie są mi znane.



Fot. K-38



For. K.-39a



Fot. K-39



Fot. K-40



Fot. K-40a



38Fot. K-325aŁGd

Lotnisko Lublinek w służbie pocztowej

Choć może się to wydawać dziwne, związki Łodzi z transportem pocztowo-lotniczym - przewożeniem poczty drogą lotniczą - pojawiły się dużo wcześniej niż w Łodzi powstało lotnisko.

Już 13. grudnia 1924 roku, czyli przed powstaniem lotniska, Minister Kolei Żelaznej podpisał porozumienie z liniami lotniczymi POLAVIA, w wyniku którego miały one uruchomić połączenia lotnicze z Łodzi do Warszawy, Gdańska i Katowic za pomocą płatowców pasażerskich typu De Havilland 50. To przedsięwzięcie nie zostało jednak zrealizowane.

W kwietniu 1921 roku Polska korzystała z usług pocztowo-lotniczych francusko-rumuńskiego przedsiębiorstwa „Compagnie Franco-Roumaine de Navigation Aérienne” w połączeniach z Pragą Czeską, Strasburgiem i Paryżem. W tym samym roku utworzono pierwszą polską linię lotniczą, związaną z 1 Międzynarodowymi Targami w Poznaniu.

Targi, trwające w dniach od 28 maja do 6 czerwca 1921 roku, to była pierwsza po wyzwoleniu wystawa gospodarcza w Polsce. Dla uświetnienia i podniesienia rangi Targów, pod patronatem Aeroklubu Polski i finansowym wsparciu samorządu Poznania oraz lokalnych banków i prywatnych przedsiębiorców, utworzono spółkę akcyjną z o.o. „Aero-Targ”, która była specjalnym przedsiębiorstwem lotniczym, tworzącym pierwszą polską komercyjną linię lotniczą o tej samej nazwie.

Zadaniem spółki było umożliwienie szybkiego przewozu odwiedzających Targi, przewożenie poczty paczkowej i listowej, ale i propagowanie nowego środka transportu – cywilnego transportu lotniczego. Pierwotnie planowano utworzenie bezpośrednich połączeń pomiędzy Poznaniem a głównymi miastami Polski: Warszawą, Gdańskiem, Łodzią, Krakowem i Lwowem. Ostatecznie jednak pozostały 2 trasy: Poznań – Warszawa oraz Poznań – Gdańsk.

AERO-TARG wynajęło, we współpracy z niemiecką firmą transportu lotniczego Danziger Luftpost, 6 samolotów Junkers F-13, które poza załogą, zabierały po sześciu pasażerów. Samoloty odbywały loty na obu trasach, zwykle cztery razy dziennie. Przewoziły pasażerów, towary i pocztę.

W dniu 29 maja 1921 r. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało parę specjalnych półoficjalnych (współpocztowych) znaczków o nominale 25 mk. i 100 mk., które były przeznaczone do dodatkowego frankowania korespondencji, jako dodatkowa opłata lotnicza, przewożonej samolotami. Zostały wydrukowane w nakładzie 50 000 każdej wartości, według projektu Wilhelma Rudego, pracownika Aero-Targu, co zaznaczono skrótem W.R. w lewym rogu rysunków.

Znaczkę o wartości 25 mk. (Fot. X-6) w kolorze czarno-czerwono-brązowym, pokazuje Ikara, światowy symbol latania, na tle zarysów Poznania. Znaczkę o wartości 100 mk., (Fot. L-7) w kolorze czarno-niebieskim, pokazuje samolot Junkers F-13 rozrzucający korespondencję. Znaczki te nosiły popularną nazwę T.A.B.R.O.M.I.K. z powodu napisu na znajdującej się pod każdym znaczkiem, przywieszce reklamowej właściciela fabryki wódki i likierów. Ten napis tworzyły pierwsze litery jego imienia i nazwiska: **TA**.de.usz **BRO**.nislaw **MIK**.ołańczyk. Wydrukowane zostały z licznymi błędami w Zakładzie Litografii F. Pilczeka w Poznaniu. Ich wymiary: 61x40mm, a z przywieszką ok. 61x47 mm.

Znaczki pocztowe na korespondencji unieważniano datownikiem urzędu pocztowego nadawczego, natomiast znaczki Aero-Targu specjalnymi stempelkami tego przedsiębiorstwa. Stempelki zawierały rysunek herbu miasta i śmigła samolotu po lewej stronie oraz rysunek ptasiego skrzydła z nazwą miasta poniżej, po prawej. Stąd popularna nazwa stempla – „skrzydło”.

Nad herbem miasta skrót P.K.P. – Polska Komunikacja Powietrzna, w środku skrzydła pozioma data nadania oraz pora dnia w postaci podwójnej godziny i skrótu DP (do południa) lub PP (po południu) (Fot. X-8). Wymiary 56/57x23/24 mm.

30 maja 1921 r. Towarzystwo Komunikacji Powietrznej „Aero-Targ” Spółka z ogr. poręką w Poznaniu zawarło umowę z Ministerstwem Poczty i Telegrafów, w której ustalono zasady przewożenia poczty.

W pkt. 1. zapisano, że Towarzystwo „Aero-Targ” po zorganizowaniu na koszt własny komunikacji powietrznej na kursach: a) Poznań – Warszawa i Warszawa – Poznań, b) **Poznań – Łódź i Łódź – Poznań**, c) Poznań – Gdańsk i Gdańsk – Poznań zobowiązuje się na czas trwania Targu poznańskiego tj. od dnia 30 maja 1921 r. aż do odwołania do przewozu na swych statkach powietrznych przekazywanych przez Zarząd pocztowy przesyłek pocztowych – do 100 kg poczty listowej i do 100 kg poczty paczkowej od każdego z urzędów wymiany.

W pozostałych punktach umowy zapisano rodzaj dozwolonych do przewozu przesyłek, wysokość i sposób opłacania ich przewozu, kasowania znaczków. Ważny był również pkt 3., gdzie wymieniono punkty zbornie zbierające pocztę do wymiany: Warszawa, Poznań, Łódź i Kraków.



Fot. X - 6. Znaczkę 25 mk., wydrukowaną z błędem – przywieszka u góry i brak dzielącej perforacji



Fot. X - 7. Znaczkę 100 mk.



Fot. X - 8. Stempel „skrzydło” - w Warszawie stosowany w kolorze ciemno-czerwonym, w Poznaniu w czarnym, na nielicznej korespondencji z Łodzi znany w czerwonym. W Krakowie w ogóle nie stosowany. [repr. Filatelista Polski Nr 6, 1.6.1922]



Fot. X - 9a. Rewers – czarne stemple odbiorcze Poznań

Fot. X - 9. Ciemno-czerwone „skrzydło” - Warszawa [ze zbioru A. Kłosińskiego]

Aerolloyd – Aerolot

W 1922 roku przedstawiciele firm naftowych Polnaft i Fanto eksploatujących ropoносne tereny w rejonie Borysławia, zwane polskim Baku, rozpoczęli tworzenie nowego przedsiębiorstwa lotniczego pod nazwą Polskie Towarzystwo Komunikacji Powietrznej / Polskie Linie Lotnicze AEROLLOYD z połączeniami pomiędzy Gdańskiem, Warszawą, Lwowem i Borysławiem. 22. sierpnia 1922 r. podpisano stosowną umowę pomiędzy Ministerstwem Kolei Żelaznych a P.L.L. AEROLLOYD.

Polskie władze zezwoliły na działalność lotniskową, udostępniły służby meteorologiczne oraz hangar na warszawskim lotnisku Mokotów. Niemiecki producent samolotów Junkers F-13 oraz niemiecka firma lotnicza Danziger Luftpost zapewniły wyposażenie techniczne i trzy samoloty Junkers F-13 z częściami zamiennymi.

Nowa krajowa linia lotnicza w dniu 5 września 1922 r. rozpoczęła działalność na trasie Gdańsk – Warszawa – Lwów zapewniając transport pasażerów, ładunków i poczty. Podczas przerwy zimowej linia wstrzymała działalność. Stopniowo otwierano nowe trasy – Warszawa – Kraków, potem przedłużoną do Wiednia.

Znana jest nieużyta nalepka kierunkowa PLL AEROLLOYD (Fot. X-14) – trójkątna, o wym. 160x180 mm, z rysunkiem czarnego samolotu otoczonego nazwą **PLL AEROLLOYD** i trasą **GDAŃSK-WARSZAWA-LWÓW** w kolorze czerwonym. Całość w czerwonej, trójkątnej obwódce na tle koloru żółto-brązowego. [z kolekcji Z. Kopela]

Ponieważ PLL Aerolloyd była bardzo uzależniona od niemieckiego personelu i technologii, polskie władze, obawiając się szpiegostwa, zażądały zwiększenia udziału polskiego personelu latającego i inżynierskiego. W związku z tym w maju 1925 roku przekształciła się w Polską Linie Lotniczą AEROLOT i stała się spółką całkowicie polską. Mając polskich pilotów i mechaników przeniesiono bazę techniczną z Gdańska do Warszawy i tworzone nowe połączenia: 22. maja 1925 r. Kraków – Lwów, 1. października 1926 r. do linii Warszawa – Kraków włączono lotnisko w Łodzi (międzylądowanie), a u.p. Łódź 1 stał się urzędem wymiany dla odsyłek do Gdańska przez Warszawę. 1. listopada 1927 r. włączono miasto Brno w Czechosłowacji do istniejącej linii Kraków – Wiedeń.

Dla upamiętnienia pierwszego lotu pocztowego na trasie z Krakowa poprzez Łódź do Warszawy, w inauguracyjnym locie przewieziono 60 listów, opatrzonych okolicznościowym nadrukiem. Specjalne koperty z tym nadrukiem są wytworem prywatnym.

List lotniczy (Fot. X-15) z 1.10.1926 r. z Krakowa do Warszawy z międzylądowaniem w Łodzi, nadany w urzędzie pocztowym Kraków 1. Oplacony znaczkami o wartości 60 gr. Opatrzony czerwonym, dwuwierszowym specjalnym nadrukiem o treści w dwóch językach – polskim i francuskim - **Pierwszy Lot Poczty KRAKÓW – ŁÓDŹ – WARSZAWA / Premier vol postal CRACOVIE – LODZ – VARSOVIE** (Fot. X-15a). Lotniczy charakter listu potwierdza prostokątny ramkowy stempel koloru czerwonego o treści **Poczta Lotnicza / Kraków 1.** stosowany w Krakowie w latach 1923-1926. Wymiary 42x11 mm. (Fot. X-15b). [z kolekcji J. Kupiec-Węglińskiego]

W przeciwnym kierunku - pierwszym pocztowym locie z Warszawy do Łodzi przewieziono 150 listów, które opatrzone specjalnym stemplem okolicznościowym z okazji przewiezienia poczty (Fot. X-16a). Listy te były, w większości, przygotowane i nadane przez ówczesnych kupców-filatelistów.

List lotniczy (Fot. X-16) wysłany 1.10.1926 r. do Łodzi jako „druk” z warszawskiej agencji pocztowej na lotnisku Mokotów i opatrzony datownikiem **Warszawa 19 „a” Port Lotniczy** na zwykłym znaczku oraz znaczkach poczty lotniczej. Przesyłki lotnicze były oznaczone dodatkowo fioletowym prostokątnym stemplem ramkowym z napisem **POCZTA LOTNICZA / PAR AVION** (Fot. X-16b). Stempel ten (35x11 mm) był stosowany w Warszawie w latach 1926-1927. Uroczysty charakter przesyłki podkreślał prywatny stempel koloru czerwonego **1-y Lot Poczty / WARSZAWA – ŁÓDŹ** o wymiarach 46x6 mm (Fot. X-16a). Oplata 30 gr znaczkami, bez dopłaty. [Internet]

Włączenie lotniska Lublinek do sieci połączeń PLL Aerolot dokonało się wskutek starań Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. w Łodzi. Zarząd Komitetu udzielił Aerolotowi wiele udostępnień, m.in. bezpłatnie teren lotniska, hangar, pomieszczenia dla pilotów i mechaników, światło, opał, kancelarię, poczekalnię, garaż, telefon, miejskie biuro i jego personel. Zapewniono również dowóz z miasta na lotnisko pasażerów oraz bagaży i poczty.



Poczta Lotnicza
Kraków 1.

Fot. X - 15b.

Pierwszy lot pocztowy KRAKÓW-ŁÓDŹ-WARSZAWA
(Prémier vol postal CRACOVIE-LODZ-VARSOVIE)

Fot. X - 15a.



Fot. X-14.

1-y Lot Poczty
WARSZAWA-ŁÓDŹ

Fot. X - 16a.

POCZTA LOTNICZA
PAR AVION

Fot. X - 16b.



Fot. X - 16.

- II-a - nalepka niebieska z fioletowym stemplem kierunkowym (do) **GDAŃSKA**
- II-b – nalepka pomarańczowa z fioletowym stemplem kierunkowym (do) **GDAŃSKA**
- II-c – nalepka niebieska z fioletowym stemplem kierunkowym **KRAKÓW**
- II-d – nalepka pomarańczowa z fioletowym stemplem kierunkowym (do) **KRAKOWA**
- II-e – nalepka niebieska z fioletowym stemplem kierunkowym **LWÓW**
- II-f – nalepka pomarańczowa ze stemplem (do) **LWOWA**
- II-g – nalepka brązowa ze stemplem (do) **LWOWA**
- II-h – nalepka niebieska bez stempla kierunkowego
- II-i – nalepka pomarańczowa bez stempla kierunkowego

Nalepki kierunkowe typu II na listach znane są z okresu od 17.04.1926 r. do 30.03.1928 roku.



Fot. X. – 42. NK II-d.

Fot. X. – 43. NK II-e.

Fot. X. – 44. NK II-f.



Fot. X. – 45. NK II-g.

Fot. X. – 46. NK II-h

Fot. X. – 47. NK II-i.

Typ III to sześciokątne nalepki o wymiarach 108x70 mm, wydrukowane na białym lub kolorowym papierze. (wielkość reprodukcji 50%).

W centralnie położonej prostokątnej ramce widoczny jest stylizowany samolot Junkers F-13 nad miastem. Pod nim nazwa **POLSKA-LINJA-LOTNICZA / AEROLOT**. Po obu stronach ramki skrót **P.L.L.**. Nazwa miasta wylotu powyżej a docelowego poniżej ramki. Wśród 27 nalepek wyróżnia się trzy podtypy.

Podtyp „a” cechuje się czarnym wzorem na białym papierze. Znane są nalepki zarówno niekasowane, jak i na przesyłkach do różnych miast.

Znanych jest 12 dwanaście nalepek tego podtypu.

Nalepki tego podtypu służyły do oznaczania przesyłek listowych do różnych miast, ale tylko z Warszawy i Wiednia.

Nieliczne nalepki „**Z WARSZAWY...**” nie mają wydrukowanej nazwy miasta docelowego. Być może były to nalepki „rezerwowe”, stosowane w razie braku nalepek właściwych kierunkowo. W takich sytuacjach odciskano gumowy stempelek z nazwą miasta. Znane są stemple w kolorze fioletowym lub czerwonym.



Fot. X. – 48. NK III-a.

Fot. X. – 49. III-b.

Fot. X. – 50. NK III-c.



Fot. X. – 51. NK III-d.

Fot. X. – 52. NK III-e.

Fot. X. – 53. NK III-f.

30 X 1918 r. Sztab Generalny podzielił obszar państwa polskiego na 15 okręgów wojskowych. Okręg łódzki stał się VIII Okręgiem Wojskowym. Każdy okręg miał obowiązek sformować batalion, a następnie pułk piechoty terytorialnej/okręgowej pod dowództwem dowódcy okręgu. Dowódcą VIII Okręgu Wojskowego został płk Albin Jasiński.

Kartka z Łodzi do Piotrkowa z dnia 23.6.1919 roku. Stempel formacyjny kolisty podwójny prosty z napisem w otoku: **DOWÓDZTWO OKRĘGU GENERALNEGO ŁÓDZKIEGO** z gwiazdką na dole. Centralnie orzeł w koronie, pod nim napis **Stempel listowy** pomiędzy poziomymi liniami. Ø 33/31 mm. Kolor czerwony. Znany mi z maja/czerwca 1919 r. (Fot. XI – 8, 8a)

[z kolekcji A. Woźniaka]

W celu scalenia rozdrobnionych oddziałów, w dniu 17 XI 1918 roku, Józef Piłsudski, już jako Naczelnny Wódz i Naczelnik Państwa, podzielił kraj na tylko pięć Okręgów Generalnych: I - Warszawa, II – Lublin, III – Kielce, **IV – Łódź**, V – Kraków.

Okręg Generalny Łódzki objął cztery Okręgi Wojskowe – łódzki, kaliski, łowicki i wrocławski. Pierwszym dowódcą OGŁ został gen. ppor. Aleksander Osiniński, wywodzący się z armii rosyjskiej, a zastępcą gen. ppor. hr. Józef Lasocki z armii austro-węgierskiej. Dowództwo OGŁ mieściło się w budynku, dawnym pałacu Juliusza Hertza, zięcia Izraela Poznańskiego, przy al. Kościuszki 4.

Kartka widokowa nadana w Słupcy (Fot. XI - 9), data stempla nieczytelna. Do zwolnienia z opłaty pocztowej użyto stempla formacyjnego dowództwa okręgu. Użycie go w Słupcy oznacza, że nadawca posługiwał się kartą ostemplowaną wcześniej „in blanco”. Stempel kolisty podwójny, Ø 36 mm z napisem **DOWÓDZTWO OKRĘGU GENERALNEGO ŁÓDZKIEGO** w otoku, pośrodku napis **Oddział / Informacyjny**. Na dole sześcioramienna gwiazdka, (Fot. XI- 9a). Kolor stempla – fioletowy. Znany mi z okresu 4.03.1920-8.04.1920 r.

[z kolekcji autora]

Obok Dowództwa Okręgu Generalnego Łódzkiego (DOGŁ) tworzone inne lokalne władze wojskowe, jak komendy garnizonów, miast, placów i koszar. Komendy miast powstawały w miastach – siedzibach dowództwa okręgu generalnego. Komendy placu – w garnizonach kwaterujących kilka rodzajów broni. Wtedy dowódcą stawał się najwyższy stopniem dowódca jednostki.

Już w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości, dowódca VIII OW, płk Jasiński. powołał na stanowisko Komendanta Miasta Łodzi byłego legionistę, por./kpt. Alfreda Bilyka. Rozkazem z dnia 12 XII 1918 r. przekształcono Komendę w Dowództwo Miasta Łodzi pod tą samą komendą. Poza oddziałami o charakterze administracyjnym, jak ewidencji osób wojskowych, policyjno-wojskowy, rozdziału koszar, podlegali mu dowódcy dworców kolejowych – Łódź-Fabryczna i Łódź-Kaliska. Mieściło się początkowo w Pasażu Majera 9 (dziś S. Moniuszki), w połowie grudnia przeniesione na ul. H. Sienkiewicza 24, potem Benedykta 6.

Kartka widokowa żołnierza z intendencji dowództwa okręgu (Fot. XI- 10) z dnia 28 stycznia 1920 roku. Opatrzona w otoku stemplem formacyjnym o treści **Intendentura Generalnego Okręgu Wojskowego * w Łodzi ***, otaczającym rysunek orła herbowego oraz napis **Stempel listowy** pomiędzy poziomymi liniami (Fot. XI- 10a). Stempel kolisty podwójny, Ø [-] mm, koloru fioletowego.

Pomimo stempla zwalniającego z opłaty pocztowej, na karcie znajduje się znaczek o nominale 15 f. skasowany w urzędzie pocztowym ŁÓDŹ. Oplata prawidłowa – 15 fen za kartkę od 29.12.1919 r. [z kolekcji S. Chabrosa]

W skład DOGL wchodził dowódca, sztab (w nim m.in. wydział informacyjny) oraz spełniające ważną rolę służby. Ich zadaniem było zaspokajanie codziennych potrzeb wojska oraz przygotowanie zasobów mobilizacyjnych.



Fot. XI – 8a.

Fot. XI – 8.



Fot. XI – 9a.

Fot. XI – 9.



Fot. XI – 10a.

Fot. XI – 10.

Kartka widokowa datowana na 10.02.1918 r.. Przedstawia grupę rannych niemieckich żołnierzy, pozujących do zdjęcia na terenie byłego rosyjskiego wojskowego szpitala w Łodzi przy ul. Pańskiej 113, przejętego od Rosjan po zajęciu miasta w grudniu 1914 roku (Fot. XI – 14)

[z kolekcji autora]

Choć nie potwierdza tego literatura tematu, że znanych stempli formacyjnych wynika, że nosił nazwę Szpitala Wojsk Polskich. Funkcjonowała też nazwa szpitala wojsk polskich Czerwonego Krzyża. Pierwszym komendantem był kpt. lek. med. Antoni Stanisław Więckowski, późniejszy lekarz pułkowy 28. pSK oraz komendant szpitala polowego nr 402.

Kartka z Łodzi do Antoniewa, gmina Nowosolna, z dnia 13.3.1919 r. Liniowy stempel formacyjny: w jednej linii **Szpital Wojsk Polskich**, w drugiej w **Łodzi**. Pomiedzy nimi rysunek równoramiennego krzyża. Kolor fioletowy. Wymiary - 56/27,5 x 26 mm. Karta przesłana poprzez u.p. Łódź. Datownik z wyróżnikiem xxb. (Fot. XI – 15, 15a)
Nadawca zaznaczył odręcznie – „szpital wojsk polskich czerwonego krzyża”.

[z kolekcji autora]

W zależności od potrzeb szpital okręgowy powinien posiadać od 400 do nawet 1500 łóżek. W skład szpitala wchodził oddział szkolny i sanitarny, który był sanitarną formacją zapasową, dostarczającą uzupełnień dla innych zakładów sanitarnych okręgu. Latem 1920 r. oddział sanitarny przekształcono w sanitarną kompanię zapasową, a rok później na kadrę sanitarnej kompanii zapasowej. Ostatecznie, po połączeniu z 4. Okręgową Składnicą Sanitarną, przeformowany na 4. batalion sanitarny, mieszczący się przy ul. 11 Listopada 83 i 85 (obecnie ul. Legionów).

Kartka z Łodzi do Antoniewa tego samego nadawcy z dnia 5.4.1919 r. Stempel formacyjny kolisty potrójny prosty o \varnothing 37 mm. W otoku napis **Komenda Szpitala Wojsk Polskich * w Łodzi ***. Wewnątrz rysunek orła. Kolor fioletowy. Stempel znany mi z 4.4.1919 i 5.4.1919 r. Datownik Łódź xxb. (Fot. XI – 16, 16a)

[z kolekcji autora]

Szpital miał sześć oddziałów: chorób wewnętrznych, chirurgiczny, chorób skórnych i wenerycznych, chorób oczu, chorób nerwowych i psychicznych, chorób uszu, nosa i gardła, ale, z powodu trudności lokalowych, nie wszystkie mieściły się na ul. Pańskiej 113. Oddział chirurgiczny mieścił się przy ul. Przędzalnianej 75 (obecnie szp. im. Karola Jonschera – ul. Milionowa), a skórno-weneryczny i chorób oczu przy ul. Łomżyńskiej 17/19. Szpital dysponował również pracownią bakteriologiczną i rentgenologiczną oraz apteką i ambulatorium dentystycznym.



Fot. XI – 14.



Szpital Wojsk Polskich
w Łodzi.

Fot. XI – 15a.

Fot. XI – 15.



Fot. XI – 16a.

Fot. XI – 16.

7 lipca 1919 r., we wsi Pałahicze, pułk „Dzieci Łodzi” połączył się z 13. pułkiem strzelców z rozwiązywanej 4. DS. gen. Żeligowskiego, tworząc 28. pułk Strzelców Kaniowskich (pSK) i wchodząc w skład 10. Dywizji Piechoty. Zgodnie z obowiązującą strukturą miał własne PKU oraz batalion zapasowy. Przydomek *Kaniowskich* nadano mu rozkazem Naczelnego Wodza, a pochodzi od bitwy pod Kaniowem, w której brał udział 13. Pułk Strzelców.

Po sformowaniu, 28. pSK walczył z wojskami ukraińskimi, a na początku września 1919 r. został przerzucony w rejon Wilna, gdzie pełnił służbę patrolową na linii demarkacyjnej polsko-litewskiej aż do maja 1920 roku. Później walcząc z wojskami sowieckimi, w wyniku wielkiej ich przewagi, wycofywał się w kierunku Warszawy. Brał udział w Bitwie Warszawskiej zdobywając Wólkę Radzyńska oraz Mokre. Następnie został wycofany do odwodów. Wielkim bohaterstwem w tej bitwie wyróżnili się oficerowie 28. pSK.

Kartka członka orkiestry 28. pSK wchodzącego już w skład 10. Dywizji Piechoty, z rejonu frontu. Przesłana pocztą polową nr 35. Stempel formacyjny pułku, już po reorganizacji, kolisty potrójny prosty. Pomiędzy obrączkami tekst: **Dowództwo 28 pułku Strz. Kaniowskich** – gwiazdka – Centralnie: **DLA / LISTÓW** Kolor czerwony. Ø 33/20 mm. (Fot. XI – 37, 37b).

[z kolekcji A. Woźniaka]



Por. Stefan Pogonowski, dowódca I batalionu poległ 15 VII 1920 r. pod Wólką Radzyńską prowadząc do ataku swój batalion. Pośmiertnie awansowany do stopnia kapitana i nagrodzony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Łodzianie uhonorowali go wspaniałym pomnikiem – kwatery z postacią zbrojnego husarza ze skrzydłami, autorstwa znanego rzeźbiarza, Wacława Konopki – na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.



Kolejny bohater pułku – ppor. Benedykt Pęczkowski – dowódca 6 kompanii, zginął tego samego dnia w walkach pod Aleksandrowem koło Wólki Radzyńskiej. Podobnie awansowany do stopnia kapitana i odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. I jemu wystawiono piękny nagrobek z pomnikiem wyobrażającym sylwetkę stojącego Pęczkowskiego, wspartego na szabli. Po obu stronach figury wryto sceny bitwy pod Radzyminem.

Kartka żołnierza 28. pSK z rejonu Prużan z dnia 21.03.1921 r., gdzie pełnił służbę na linii demarkacyjnej. Stempel formacyjny liniowy o treści: **Dowództwo IX Komp. / 28 p. Strz. Kan.** Kolor brązowo-czarny. Wymiary 52/32x10 mm. (Fot. XI – 38, 38b).

[z kolekcji autora]

W czasie intensywnych działań wojennych istniały duże potrzeby uzupełniania strat walczących jednostek. W tym celu regularnie wysyłano na front nowo tworzące się kompanie marszowe lub bataliony.

Do ich szkolenia służyły oddziały zapasowe, ale one tworzone dość późno, dopiero od początku 1919 roku. Ich zadaniem było przyjmowanie i szkolenie poborowych przybywających z komend uzupełnień, a potem, jako kompanie marszowe, wysyłanie do jednostek frontowych jako uzupełnienia strat.

Kartka wysłana dnia 8.01.1921 r. prawdopodobnie z rejonu służby kordonowej, okolice Prużan, gdyż za pośrednictwem Frontowej Poczty Polowej nr 36. Nosi stempel formacyjny kolisty 28. pSK oraz ramkowy z treścią: **Szkoła Podoficerska / 28 p. Strzelców Kaniowsk.** Kolor fioletowy. Wymiary 55x17 mm (Fot. XI – 39, 39b).

[z kolekcji autora]



Fot. XI – 37.



Fot. XI – 37a.



**Dowództwo IX Komp.
28 p. Strz. Kan.**

Fot. XI – 38a.

Fot. XI – 38.



**Szkoła Podoficerska
28 p. Strzelców Kaniowsk.**

Fot. XI – 39a.

Fot. XI – 39.

Do Łodzi przeniesiono też 4 X 1919 r. Podoficerską Szkołę Artylerii nr IV, którą sformowano w Przemyślu. Zajmowała się szkoleniem kadry podoficerskiej dla tworzących się brygad artylerii. Mieściła się w koszarach przy ul. Cegielnianej 3 (ul. Jaracza). Po wykonaniu zadania została rozwiązana.

List z dnia 3.11.1919 r. kanoniera z Łodzi do Przemyśla. Ocenzurowany stemplem **Cenzurowane** Stempel formacyjny kolidy potrójny prosty z treścią w otoku: **Szkoła Podoficerów Artylerii No 4**. Pośrodku: **Pieczęć pocztowa ****** Kanonier stacjonował przy ul. Milszej 55 (dziś Kopernika) Kolor fioletowy. Ø [-] mm (Fot. XI – 55, 55a, 55b).

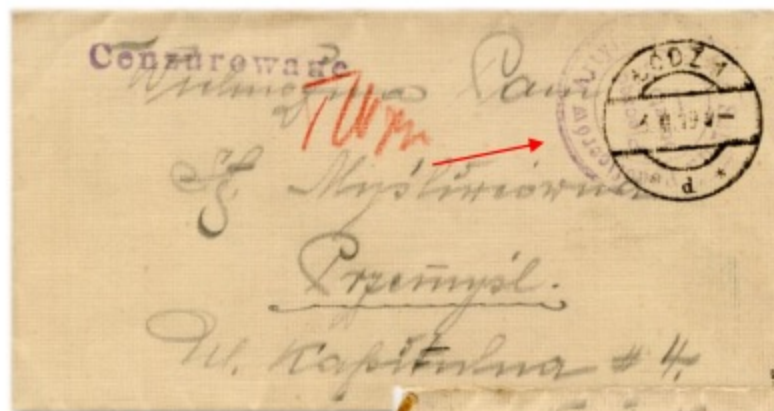
[z kolekcji M. Schulze]

13 lipca 1920 r. wydano rozkaz mobilizacyjny dla drużyn harcerek, z poleceniem koncentracji w Warszawie. Chorągiew łódzka w sile 350. harcerek, wraz z chorągwią kaliską, została włączona w skład 8. kompanii II batalionu 201. pułku piechoty. Formowanie odbyło się w Warszawie.

W Łodzi sformowano również oddział Legii Akademickiej, włączony ostatecznie w styczniu 1919 r. do Okręgowego Łódzkiego Pułku Piechoty.

Kartka z dnia 22.01.1919 r. z Warszawy do Łodzi, od druha/żołnierza z kompanii karabinów maszynowych Baonu Harcerskiego Wojsk Polskich. Stempel formacyjny kolidy pojedynczy prosty z treścią w otoku: **BATALION HARCERSKI WOJSKA POLSKIEGO** u dołu dwie gwiazdki. Pośrodku orzeł w koronie, pod nim, pomiędzy poziomymi liniami **Pieczęć pocztowa** Kolor fioletowy Ø [-] mm. (Fot. XI – 56, 56a).

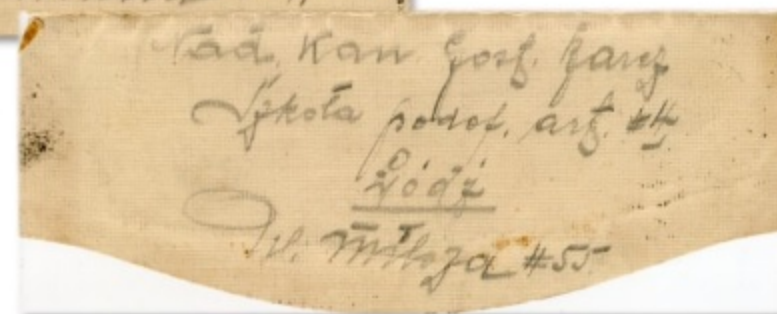
[Internet]



Fot. XI - 55.



Fot. XI - 55b.



Fot. XI - 55a.



Fot. XI - 56a.

Fot. XI - 56.

1. pułk czołgów składał się teraz z: dowództwa, drużyny dowódcy, trzech dwu-kompanijnych batalionów czołgów, kadry batalionu zapasowego oraz warsztatów pułkowych. Wiosną 1925 r. każdy batalion otrzymał trzecią kompanię i pluton łączności. W październiku 1930 roku pułk został przeniesiony do Poznania, gdzie niedługo później przemianowano go na 1. pułk pancerny.

Kolejny list mjr Skibniewskiego z Łodzi do Krakowa, z dnia 21.05.1920 r. Opatrzony takim samym stemplem formacyjnym, jak wyżej, ale w granatowoczarnej kolorze tuszu. List zwykły.

Podobnie jak poprzedni bez stempli dokumentujących drogę pocztową (Fot. XI – 65, 65a).

[Internet]

Armia Polska we Francji została zorganizowana i wyposażona według zasad francuskich, stąd i obsługa pocztowa oddziałów Armii gen. Hallera od początku bytności w Polsce oparta była na wzorach francuskich. Służbę pocztową pełniły, przybyłe wraz z nią, francuskie poczty polowe występujące pod nazwą „Tresor et Postes” czyli „Skarb i Poczty”, gdyż zapewniały również obsługę finansową jednostkom francuskim. Ich podstawową jednostką organizacyjną był „sektor pocztowy” (obwód pocztowy), obsługujący przydzielone mu jednostki lub formacje wojskowe. Każdy sektor pocztowy miał przydzielony numer identyfikacyjny - od 301 do 312.

Kartka pocztowa z dnia 19.08.1919 r. z Łodzi do Paryża. Opatrzony zwalniającym z opłat pocztowych napisem **F.M.** (*Franchise militaire - przywilej wojskowy*) oraz stemplem formacyjnym kolistym potrójnym z treścią w otoku: **1 Bat. Czołków Polskich** * W wewnętrznej obrączce napis **Wagomistrz**, co prawdopodobnie oznaczało oficera pocztowego. Stempel z charakterystycznym błędem. Kolor tuszu różowy. Ø [-] mm. (Fot. XI – 66, 66a).

Zwykły przesyłka francuskiego żołnierza była zwolniona z opłat. Poczta francuska dokonywała takie odsyłki bezpośrednio, we własnym zakresie. Stempel znany mi z 19.08-19.09.1919 r.

[z kolekcji J. Niebrzydowskiego]

Stosowano francuskie rekwizyty pocztowe. Sektory dysponowały specjalnymi metalowymi datownikami z odpowiednim numerem. Sektor z numerem 301 oraz 312 nie został uruchomiony.

Były to stemple kolisty pojedyncze proste z napisem TRESOR ET POSTES otaczającym sześciopalcową gwiazdkę i datę w dwóch rzędach. Na dole, pomiędzy podobnymi gwiazdkami, mieścił się kolejny numer sektora. Ø 26 mm



Sektory 302 – 310 działały w Polsce od maja 1919 r. do końca 1919 roku. Sektor 311 obsługiwał francuski garnizon oraz głównie Francuską Misję Wojskową w Polsce do 30 kwietnia 1922 roku. Miał filie w większych miastach Polski. Wymieniał odsyłki z delegaturami Misji



urzędującymi w Łodzi, Lwowie, Poznaniu, Wilnie, Krakowie, Mińsku Litewskim, Rembertowie, Kamieńcu Podolskim i Gdańsku, za pośrednictwem sortowni przy Głównej Poczcie Polowej Nr 1, mieszczącej się w u.p. Warszawa 1.

Kartka żołnierza z trzeciego batalionu 1 pułku czołgów, nadana w u.p. Łódź dnia 24.06.1920 r. do Francji. Oznaczona stemplem **F.M.** oraz stemplem formacyjnym kolistym podwójnym prostym z napisem **1szy PUŁK CZOŁGÓW**, u dołu **3ci BATALION**, rozdzielone dużymi gwiazdkami. Pośrodku **DOWÓDCA / BATALIONU**. Kolor tuszu fioletoworóżowy. Ø [-] mm (Fot. XI – 67, 67a).

Karta opatrzona jeszcze stemplem cenzury Min. Spraw Zewn. Od 16.03.1920 r. zakazano cenzurowania korespondencji francuskiej przez polskich cenzorów.

[z kolekcji S. Chabrosa]

Stosowany był także specyficzny datownik Tresor et Postes, który nie miał numeru poczty polowej. Posługiwał się nim centralny zarząd francuskich poczt polowych w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 3, być może dla ukrycia miejsca stacjonowania niektórych jednostek wojskowych.



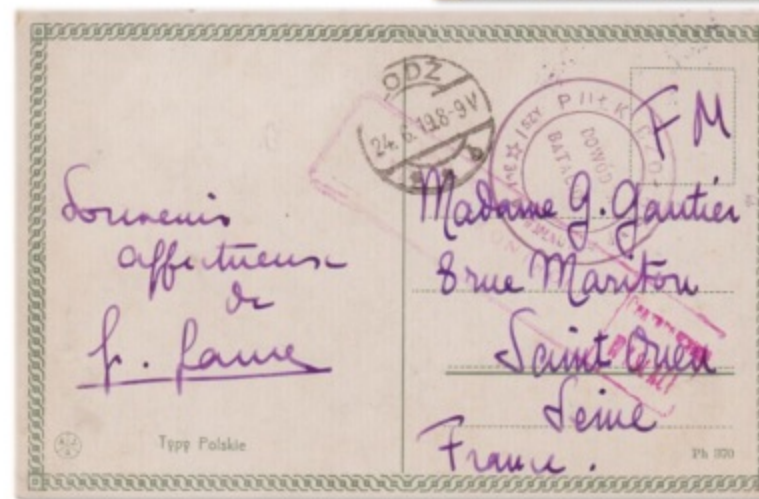
Fot. XI – 65a.

Fot. XI – 65.



Fot. XI – 66a.

Fot. XI – 66.



Fot. XI – 67a.

Fot. XI – 67.